

WIMBP
im.
J. P.
w Łodzi

Nowy ŁOWICZANIN

TYGODNIK
LOKALNY

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Czwartek, 22 września 2005 r.
Rok XV, nr 38 (665)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)



Co myślą o Polsce
- pytaliśmy łowickich kandydatów
do parlamentu
s. 4-5

Taflński wybiera się
do Tybetu

s. 19



Na razie zamiast skrzyżowania ulicy Bolimowskiej z Warszawską jest dziura w ziemi na głębokość około metra.

Na razie rów zamiast ulicy

Zgodnie z zapowiedziami 19 września firma Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego rozpoczęła prace budowlane na skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej z Bolimowską w Łowiczu.

Plac budowy widoczny jest z daleka. Ciężki sprzęt pracuje od świtu. W ciągu trzech dni na długości 200 metrów ulicy Bolimowskiej, poczynając od jej wlotu w Warszawską, zerwany został asfalt oraz

wybrana ziemia na głębokość prawie metra. Przygotowuje się w ten sposób grunt pod podbudowę ulicy. Samo skrzyżowanie będzie poszerzone o 3 metry. Dodany zostanie w tym miejscu pas lewoskrętu w kierunku przejazdu kolejowego. Całkowita szerokość wlotu ulicy Bolimowskiej w Warszawską będzie wynosiła 10,5 metra.

Jednocześnie trwają prace przy układaniu chodników wzdłuż ulicy Warszawskiej.
dok. na str. 2

Rocznica sukcesu

„Solidarność” zaprasza
na obchody swego ćwierćwiecza

Uroczystość 25-lecia NSZZ Solidarność odbędzie się w niedzielę 25 września w Łowiczu. Do udziału w obchodach zaprasza wszystkich mieszkańców miasta

i powiatu zarząd oddziału oraz Honorowy Komitet Obchodów, w skład którego weszli: biskup łowicki Andrzej Dziuba, prezydent Łodzi Jerzy Kropiwnicki, szef Solidarności Regionu Mazowsze Jerzy Wielgus, szef Regionu Łódzkiego Waldemar Krenc, starosta łowicki Cezary Dzierżek, burmistrz Łowicza Ryszard Budzałek, przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kaliński, dyrektor Radia Victoria ks. Piotr Sipak i redaktor naczelny naszego tygodnika Wojciech Waligórski.
dok. na str. 2

REKLAMA

szkoła języków obcych
BIURO TŁUMACZEŃ
TELCA
EURO SCHOOL
GRUPA
ZAPISY
ŁOWICZ
ul. Krakowska 19 tel. 830 20 67
www.euroschool.com.pl

OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
MICHELIN
Kleber
ALICJA
SEMPERIT
Brenner
95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
www.alicjapopoy@neostrada.pl www.alicjapopoy@neostrada.pl

GALERIA
SYPIALNI
PAMIĘTAJ MEBLE na NARUTOWICZA 1c
w Sochaczewie kosztują mniej
BEZPŁATNY TRANSPORT
(jadąc od Łowicza na drugich światłach
skręcić w lewo i kolejny skręt w lewo)

radio
Victoria

GAJDA NIE CHCE KINA

Łowicki przedsiębiorca Krzysztof Gajda nie chce remontować popadającego w ruinę budynku kina przy Pijarskiej, który niedawno kupił - chce się go pozbyć. W zamian chce części kamienicy przy Starym Rynku, gdzie mieści się przychodnia zdrowia.

Pilka jest po drugiej stronie, czekam na odpowiedź - tyle udało nam się dowiedzieć od Krzysztofa Gajdy o propozycji, którą złożył zarządowi powiatu łowickiego, jak i władzom miasta, a dotyczącą zamiany trzech nieruchomości. W wyniku

Jak głosować?

W najbliższą niedzielę 25 września wybory parlamentarne. Wobec kierowanych do nas zapytań przypominamy naszym czytelnikom, że do Sejmu głosujemy tylko na jedną osobę z list kandydatów. Udzielamy w ten sposób poparcia danej liście, a jeśli ta partia w całym kraju osiągnie 5% głosów i wejdzie do Sejmu - wskazanej osobie na liście. W sumie w naszym okręgu do Sejmu dostanie się 12 kandydatów. Nasz głos będzie ważny jeśli w kratce z lewej strony nazwiska postawimy znak „x”.

Do Senatu głosujemy na 1, 2, lub 3 kandydatów na senatorów - bo w naszym okręgu wyborczym wybieramy 3 senatorów. Pamiętajmy, że nie głosujemy na KW Centrum, gdyż w ostatnich dniach został on skreślony z listy komitetów w naszym okręgu - więcej na str. 5.

Lokale wyborcze czynne są od godz. 6 do 20. Idąc do lokalu wyborczego trzeba posiadać dokument stwierdzający tożsamość, okazanie go komisji wyborczej to warunek otrzymania karty do głosowania. (tb)

proponowanej zamiany miasto stałoby się prawnym właścicielem kina, powiat - budynku przychodni zdrowia przy ul. Kalińskiej (dotąd miejskiej), a Krzysztof Gajda - narożnej części kamienicy na Starym Rynku u zbiegu z ul. Pijarską (dotąd powiatowej), gdzie mieści się przychodnia zdrowia. Starosta Cezary Dzierżek uważa, że temat jest ciekawy i wart rozpatrzenia, burmistrz Ryszard Budzałek w rozmowie z nami przekonywał nas jednak, że sprawy nie ma. Jego zdaniem właściciel powinien zająć się po prostu remontem kina, a co będzie dalej pokaże czas. Według Budzałka w obecnej chwili kino przy Pijarskiej nie jest dla miasta priorytetem.

Krzysztof Gajda spotykał się w sprawie kina ze starostą, jak i burmistrzem już na początku września. Ryszard Budzałek nie chciał nam wtedy ujawnić szczegółów rozmowy, twierdząc, że było to tylko luźne spotkanie. Wtedy, jak wiemy, padły już jednak pewne konkrety dotyczące zamiany. Krzysztof Gajda w ubiegłym tygodniu zwrócił się do miasta pisemnie, proponując ratuszowi zakup lub zamianę budynku kina wraz z działką pod parking na jego zapleczu, na miejskie nieruchomości. Posiadanie tej działki, budowa parkingu i wyjście ewaku-

acyjnych od wschodniej strony to zresztą warunki istnienia kina przy Pijarskiej. Gajda w swoim piśmie nie skonkretyzował jednak, o które miejskie nieruchomości mu chodzi. Pismo zostało uznane za lakoniczne i zapewne miasto zwróci się do właściciela kina o wyjaśnienia. Było to jednak na tyle ważne, że zostało podane do wiadomości przez wiceburmistrza Macieja Mońkę na posiedzeniu Komisji Społecznej Rady Miejskiej w poniedziałek, 19 września. Informacja nie wzbudziła jednak zbyt dużego zainteresowania, tylko radny SLD Tomasz Fidyrych był przeciwny wchodzeniu w porozumienie z właścicielem budynku.

Konkretnie o propozycji Gajdy powiedział nam dopiero starosta Cezary Dzierżek, który otwarcie przyznał, że rozmowy na temat kina i zamiany nieruchomości były między nim a Gajdą prowadzone. Gajda zwrócił się do zarządu powiatu o zajęcie w tej sprawie stanowiska, zostanie ono przedstawione na posiedzeniu w poniedziałek 26 września.

Co proponuje właściciel dawnej „Bzury”? Starosta powiedział nam, że Krzysztof Gajda przedstawił mu propozycję „łańcuszka” trójstronnej zamiany nieruchomości.
dok. na str. 3

Aby się ustrzec ptasiej grypy

Wśród ekspertów nie ma zgodności co do tego, czy Polsce grozi wirus ptasiej grypy. Światowa Organizacja Zdrowia ostrzega, że wirus rozpozszechniony w Azji Południowo-Wschodniej i obecny już na Syberii, może wkrótce dotrzeć do europejskiej części Rosji, a potem do sąsiednich krajów. Obecnie zagrożenie określono jako minimalne, ale nie można wykluczyć, że ono się zwiększy.

Eksperti uważają, że podczas jesiennej wędrówki dzikich ptaków wirus może zostać przeniesiony z Rosji i Kazachstanu do Europy Środkowej. W ministerstwie zdrowia obradował krajowy komitet do spraw pandemii grypy, zwoływane są

wojewódzkie i powiatowe zespoły reagowania kryzysowego.

8 września odbyło się spotkanie wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego w Łodzi, a 13 września - powiatowego zespołu w Łowiczu. Celem tych spotkań była ocena zagrożenia chorobą i ocena gotowości do walki z nią.

Zarówno Ryszard Deluga - szef tego zespołu w naszym powiecie, jak i Jerzy Kowalczyk, zastępca powiatowego lekarza weterynarii podkreślali na konferencji prasowej 20 września, że w Polsce nie odnotowano zakażeń ptaków, a w Rosji nie było dotąd przypadków tej choroby u ludzi. Mimo to polskie służby uważają, że ważna jest prewencja, bo ptasia grypa sieje spustoszenie w produkcji drobiu. Tam, gdzie wystąpi ognisko choroby, fermy muszą być likwidowane, a okres wyłączenia budynków z produkcji wynosi co najmniej 3 miesiące. Na ptasią gripę mogą też zachorować ludzie, a choroba może zakończyć się śmiercią.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii, szczepienia drobiu przeciwko ptasiej grypie są zabronione, a więc stada produkcyjne byłyby w pełni zagrożone chorobą, gdyby epidemia się pojawiła. Objawy ptasiej grypy u drobiu to: zmniejszenie przyrostów ciała, zmniejszenie nieśności jaj, tzw. „lanie jaj” czyli występowanie jaj bez skorupki lub z bardzo miękką skorupką oraz masowe padnięcia drobiu, obejmujące od 10 do 100% osobników stada.
dok. na str. 3

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P. FRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; KWIACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŻNIKU NOWEGO RYNKU I UL. KOZIEJ; KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 5; KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPA; KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; FIRMA „BODEX” NA UL. MOSTO-WEJ 5; SKLEP P. KRYNICZKIEGO NA UL. ŁĘCZYCKIEJ; SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSZLINIE; SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; SKLEP P. GOJ W PARMIE; SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁÓWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓZNI; SKLEP GS W ŻŁAKOWIE KOŚCIELNYM; SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; SKLEP P. TOMCZAK W BRÓDNYM JÓZEFÓW; SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 80; SKLEP P. GĄSIŃ W RYBNIE NA UL. DŁUGIEJ 2; SKLEP P. WIERZBIKIEJ W STACHLEWIE; SKLEP P. TOPOLSKIEJ W KURABCE; SKLEP P. GREPKOWICZ W HUMINIE; SKLEP P. RYBUSIEWICZA W ZDUNACH; SKLEP P. SPOZYWCZY W SANNIKACH, UL. WARSZAWSKA 165.

dok. ze str. 1

ROCZNICA SUKCESU

Przed główną częścią uroczystości, w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łowiczu od godz. 11 do 13 odbędą się zawody sportowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych o puchar przewodniczącej. Przewidziano kilka konkurencji, jak np. rzut łotką, przeciąganie liny, skok z miejsca.

Zasadniczą część obchodów rozpocznie się o godz. 15 na skwerze Solidarności, u zbiegu ulic Jana Pawła II i Powstańców. Nastąpi tam poświęcenie skweru i odsłonięcie pomnika. Przypomnijmy, że potężny głaz, widoczny już od jakiegoś czasu na tym miejscu, upamiętniać będzie odtąd ogólnonarodowy, pokojowy zryw z sierpnia 1980 roku, który, choć chwilowo zduszony, przyniósł nam w końcu niepod-

ległość. Następnie uczestnicy obchodów przejdą ulicami miasta (Jana Pawła II, Stanisławskiego, Nowym Rynkiem i Zduńska) na Stary Rynek do muzeum. Tam planowane jest oficjalne powitanie zaproszonych gości i wszystkich innych osób, wręczenie medali dla zasłużonych działaczy oraz otwarcie wystawy. Na wystawie będą prezentowane druki i gadżety powstałe tak w okresie legalnej działalności związku w latach 1980-1981, jak i w podziemiu, po 13 grudnia 1981. Niewielka powierzchnia, jaką muzeum może przeznaczyć na wystawę sprawia, że wiele ciekawych pamiątek z tego okresu nie będzie eksponowanych. Mimo to wystawa zapowiada się ciekawie i z pewnością warto ją obejrzeć. Czynna będzie od 25 września

do 24 października w godzinach pracy muzeum. Więcej o niej piszemy w Kwartalniku Historycznym „Łowiczanie” dołączonym do tego numeru NŁ.

Uroczysta msza św. koncelebrowana przez bp. Andrzeja Dziubę rozpocznie się o godz. 18 w łowickiej katedrze.

Ostatnia część uroczystości, uroczysty apel i religijno-patriotyczny program pt. „Pokolenie Jana Pawła II” rozpocznie się pod pomnikiem Jana Pawła II na Starym Rynku o godz. 19.30, a zakończy około godz. 21 tzw. światłem do nieba.

Solidarność zaprasza na obchody wszystkich mieszkańców miasta i okolicy.

(mwk)

Film o papieżu nie tylko w kinie

Film „Karol - człowiek, który został papieżem” był ostatnim tytułem, który został wyświetlony w kinie Łowickiego Ośrodka Kultury na starych projektorach.

Otwarcie ofert przetargowych na wyłonienie dostawcy nowych projektorów, dostosowanych do nowego systemu dźwięku, miało odbyć się dzisiaj, 22 września.

O tym, że wymiana projektorów jest konieczna mogli przekonać się na własne oczy widzowie, którzy przyszli na wieczorną, piątkową projekcję filmu o papieżu. Z powodu awarii jednego z projektorów, seans musiał zostać w trakcie filmu przerwany. Kasa zwracała za bile-

ty lub były one ważne na kolejne dni. Usterkę naprawiono następnego dnia jeszcze przed porannymi seansami dla szkół. Frekwencja na projekcjach wahała się, w zależności od dnia i godziny projekcji, od kilkunastu osób aż do pełnej sali. Z przedpołudniowych projekcji korzystały szkoły. Według dyrektora ośrodka kultury Macieja Malangiewicza filmy na nowym projektorze mogą być wyświetlane już w pierwszej połowie października. Lepszy ma być nie tylko obraz, ale i dźwięk.

Film o papieżu został również pokazany w ostatnią niedzielę 18 września w kościele parafialnym w Nieborowie. Chętnych nie brakowało, zabrakło natomiast ławek i krzeseł w kościele.

Zginął w wypadku na obwodnicy

22-letni Rafał M. z osiedla Bratkowice zginął, a dwóch jego kolegów trafiło do szpitala, w wyniku wypadku w środę 14 września około godziny 20 na skrzyżowaniu Prymasowskiej i Jana Pawła II w Łowiczu.

Trojka znajomych: 25-letni Krzysztof K., 24-letni Sebastian C. i nieżyjący 22-letni Rafał M. jechała Fiatem Uno jednego z nich, ulicą Prymasowską w kierunku skrzyżowania z Jana Pawła II. Na tym skrzyżowaniu zamierzali skręcić w lewo. Uno powinno ustąpić pierwszeństwa przejazdu samochodom jadącym od strony Łodzi i zamierzającym wjechać w obwodnicę Łowicza. Uno jednak skręciło w lewo i wjechało wprost pod rozpędzony ciągnik siodłowy marki Volvo kierowany przez Pawła C. z Warszawy. Pasażer Uno siedzący podczas wypadku obok kierowcy zginął na miejscu. Kierujący Uno doznał wstrząsu mózgu, licznych potłuczeń i urazu twarzy. Został zatrzymany w szpitalu na obserwacji, żeby wykluczyć ewentualne obrażenia

wewnętrzne, mogące dać o sobie znać nawet kilka dni po wypadku. Siedzący w Uno z tyłu, 24-letni Sebastian C., ma zwichnięty staw biodrowy ze złamaniem panewki stawu.

Kierowca Volvo nie odniósł żadnych obrażeń. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi. W chwili zabierania ich przez pogotowie byli nieprzytomni.

- Nie wiemy co było bezpośrednią przyczyną wypadku. Być może kierowca nie sygnalizował skrętu w lewo, a może kierowca samochodu ciężarowego zbyt szybko jechał... - powiedział nam naczelnik Sekcji Prewencji łowickiej Komendy Powiatowej Policji Leszek Okoń. Nie jest wykluczana również awaria układu kierowniczego lub hamulcowego w Uno. Biegli specjaliści zajmą się sprawdzeniem stanu technicznego pojazdu. Postępowanie prokuratorskie ma wyjaśnić co było przyczyną wypadku i kto ponosi winę za jego spowodowanie. Kierowca ciężarówki po przesłuchaniu i złożeniu wyjaśnień został zwolniony do domu.

(mak)

Nie dotarły worki i rękawice

Dzieci i młodzież z łowickich szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych nie włączyli się w tym roku w ogólnoswiatową akcję „Sprzątania świata” z uwagi na to, że fundacja „Nasza Ziemia”, która co roku zaopatrywała władze miejskie oraz powiatowe w worki oraz rękawice w tym roku nie zdołała ich dostarczyć. Do urzędów dotarły tylko - ale również z opóźnieniem - materiały promujące akcję w postaci plakatów zachęcających do wzięcia w niej udziału. Bez foliowych wor-

ków oraz rękawic szkoły nie podjęły się sprzątnięcia. Oba urzędy, miejski oraz powiatowy jak co roku przygotowały się tylko do zorganizowania odbioru i transportu nazbieranych śmieci.

Łowickie „Sprzątanie świata” zostało przełożone na 30 września. Na zakup worków i rękawic Urząd Miejski przeznaczył 1.000 zł. Pieniądze pozwolą na zakup kilku tysięcy „foliowych niezbędniaków”, tak jak bywało w latach poprzednich.

(eb)

Cytryna czy jabłko?

W najbliższy piątek policjanci, wspólnie z dziećmi ze Szkoły Podstawowej w Niebrowie, będą kontrolowali kierowców przejeżdżających przez wieś. Osoby, które w pobliżu szkoły przekroczą dozwoloną prędkość lub popełnią inne wykroczenie drogowe, będą musiały wysłuchać reprimendy ze strony uczniów i zjeść na miejscu cytrynę. Jeśli nie będą chciały cytryny - policjanci wlepią im mandat. Kierowców jadących prawidłowo, w prawidłowo oznakowanych i wyposażonych we wszystkie niezbędne rzeczy samochodach (apteczka, trójkąt, gaśnica samochodowa) dzieci będą nagradzały jabłkami.

Kto widział?

Policja poszukuje świadków wypadku drogowego, który wydarzył się 19 lipca na drodze nr 2 w okolicach Zabostowa. Około godziny 18 kierujący MerceDEM 52-letni Marian M. z Mogilna na prostym odcinku drogi zjechał do rowu doznając złamania kręgosłupa. Z policyjnych ustaleń wynika, że bezpośrednio przed wypadkiem drogę zjechał mu błękitny Mercedes Sprinter. O kontakt z policją proszone są osoby, które mogą potwierdzić lub zdementować zeznania poszkodowanego lub zapamiętały cechy charakterystyczne, a może nawet numery rejestracyjne Sprintera.

kronika policyjna



■ 14 września na terenie Zakładu Karnego przy ul. Wiejskiej w Łowiczu strażnicy więzienni podczas kontroli jednej z cel, w których mieszkają osadzeni, znaleźli w opakowaniu po dezodorancie kilka torebek z zielonym suszem, który okazał się pozbawiany go narkotestem marihuana. Łączna waga suszu wynosiła 5,3 grama.

■ 14 września ok. godz. 23.30 na ul. Armii Krajowej dwóch mężczyzn wyrwało i ukradło 50-letniej łowiczance torebkę z dowodem osobistym i kartą bankomatową.

■ 15 września o godz. 16.40 na ul. Armii Krajowej Agnieszka K. z Łowicza w trakcie upadku na chodnik zgubiła telefon komórkowy o wartości około tysiąca złotych.

■ 16 września ok. godz. 23.40 na os. Bratkowice nieznani sprawcy ukradli samochód osobowy Volkswagen o wartości około 35 tysięcy złotych na szkodę Krzysztofa B.

■ 17 września ok. godz. 17, również na os. Bratkowice, nieznani sprawcy ukradli z klatki schodowej bloku 42 rower górski koloru czerwonego o wartości około 1.200 złotych na szkodę Zdzisława O.

■ 17 września ok. godz. 21 na ul. Armii Krajowej nieznani sprawcy włamali się do niezamieszkałego domu jednorodzinnego i ukradli z niego 4 drzwi o wartości około tysiąca złotych na szkodę Krystyny P.

dok. ze str. 1

Na razie rów zamiast ulicy

Po lewej stronie ulicy, patrząc w stronę mostu, chodnik zostanie ułożony ponad 1,5 metra niżej niż jezdnia. - Nie ma tu miejsca na podniesienie chodnika wyżej. Wymogi bezpieczeństwa będą zachowane. Chodnik od skarpy ulicznej będzie nieduży rów - wyjaśnia kierownik robót Andrzej Cieślak. Chodnik ten, kładziony tuż przy ogrodzeniach posesji na szerokości 1,5 metra, będzie biegł od ulicy Gdańskiej do Błowskiej. Po drugiej stronie ulicy Warszawskiej chodnik zostanie przedłużony do mostu.

Prace z tej strony Mostu Warszawskiego mają potrwać miesiąc, remont nawierzchni za mostem, przy ulicy Nadburzańskiej potrwa do końca listopada. Rozkopanie ulicy Warszawskiej po obu stronach mostu z pewnością zakorkowałoby miasto. Już teraz znacznie wzmożił się ruch na ulicy Nadburzańskiej i Mostowej oraz - z drugiej strony - na Arkadyjskiej i na Klickiego. Przez osiedle Konopnickiej skracają sobie natomiast drogę samochody osobowe oraz kursuje autobus MZK linii nr 2.

(eb)

Chciał ukraść cukier i soki

Przy współpracy pracownika ochrony zakładu Agros Nova w Łowiczu policjanci zatrzymali w sobotę 17 września w godzinach wieczornych 36-letniego Cezarego D., który ukraść z jednego z magazynów zakładu Agros Nova w Łowiczu cukier i soki o łącznej wartości 320 złotych. Mężczyzna, będący pracownikiem firmy, przerzucił przez ogrodzenie cztery worki cukru oraz sześć zgrzewek soków owocowych. Działal we współudzia-

le z pracownikiem stacji paliwa gazowego do samochodów, która sąsiaduje z zakładem. Wieczorem, około godziny 21.20 przyjechał odebrać cukier i soki. Wpadł na gorącym uczynku w ręce policjantów, którzy powiadomili właścicieli firmy o nielegalnym pracowniku. Teraz 36-latek odpowie za kradzież, grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Policja próbuje ustalić, czy była to jedyna kradzież soków i cukru z terenu zakładu dokonana przez mężczyznę. (mak)

Jest pozwolenie na market

5 września uprawomocniła się decyzja wydana 19 sierpnia przez Wydział Architektoniczno-Budowlany w łowickim starostwie pozwalająca na budowę dużego centrum handlowego przy ul. Starzyńskiego w Łowiczu.

Przypomnijmy, że właścicielem terenu, jak i inwestorem zgłaszającym się o pozwolenie jest łowicki przedsiębiorca Marek Krajewski. Na swoim terenie, w części którego mieściło się dotąd boisko treningowe Klubu Sportowego Pelikan, chce postawić obiekt handlowy o powierzchni sprzedaży detalicznej ok. 2 tys. m², przy kubaturze budynku 3,5 m³. Nie udało nam się skontaktować z inwestorem, by dowiedzieć się kiedy ruszą prace.

W najbliższą środę 28 września Rada Powiatu Łowickiego najprawdopodobniej zajmie się natomiast, po raz drugi, tematem sprzedaży dwóch działek pomiędzy ul. Ułańską a os. Bratkowice, gdzie lokowany jest drugi duży obiekt handlowy - super-

market Tesco. Przypomnijmy, że rada 29 czerwca zdecydowała o sprzedaży działek w formie przetargu nieograniczonego. Zarząd powiatu w związku z ciężącym na tych działkach zapisem o służebności na rzecz sąsiednich działek, skłania się do ich sprzedaży w formie bezprzetargowej właścicielom sąsiednich działek, na których rzecz służebność została ustalona - czyli inwestorom chcącym budować market. Propozycja ta spotkała się ze sprzeciwem radnych PSL, którzy obstają za sprzedażą w formie przetargu nieograniczonego lub porzuceniem tematu. (tb)

To mogło być dziecko

18 września, około godziny 16 na osiedlu Bratkowice w Łowiczu pies wpadł do niezabezpieczonej studzienki kanalizacyjnej nieopodal stacji benzynowej przy ul. Tuszewskiej. Pies był na głębokości około 2 metrów. Strażacy z Komendy Powiatowej PSP bosakiem wyciągnęli zwierzę na powierzchnię.

■ 18 września w Nieborowie około godziny 13.20 odkryto włamanie do budynku biurowego tamtejszej piekarni. Nieznani sprawcy ukradli skrynkę z narzędziami i wiertarkę Bosch oraz po przedostaniu się do pomieszczenia magazynowego ukradli z niego wagę elektryczną. Wartość skradzionych przedmiotów właściciel piekarni Łukasz G. ocenił na około 1.100 złotych.

■ Tego samego dnia w Nieborowie odkryte zostało również włamanie na zaplecze baru, z którego nieznani sprawcy ukradli 10 litrowych butelek wódki marki Sobieski, dziesięć półlitrowych butelek innej wódki oraz około sto paczek papierosów różnych marek o łącznej wartości około 1.150 złotych.

■ 19 września w Szczudłowie w doszło do włamania do prywatnego mieszkania, z którego skradzioną została wieża stereo marki Philips, radiodtwarzacz i antena siatkowa do odbioru telewizji o łącznej wartości około 650 złotych na szkodę Krzysztofa K.

■ 19 września o godz. 1 w nocy policjanci z patrolu policyjnego zatrzymali 28-letniego Stanisława P., który był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności przez Sąd Rejonowy w Łowiczu.

■ 19 września policja otrzymała zgłoszenie kradzieży z włamaniem do hurtowni Logo w Sromowie w gminie Kocierzew. Nieznani sprawcy ukradli około 50 beczek z blachy kwasoodpornej o łącznej wartości około 1.200 złotych na szkodę Henryka Z.

■ 19 września policja otrzymała zgłoszenie kradzieży pieniędzy w wysokości czterech tysięcy złotych, której miała dokonać Anna D. z Warszawy - pasierbica Henryka T. z Łowicza i miało do tego dojść pod jego nieobecność.

■ 19 września o godz. 16.10 w okolicach Maurzyc na trasie z Warszawy do Poznania doszło do wypadku z udziałem trzech samochodów osobowych. 52-letni Mirosław K. z Warszawy jadący Fiatem Ducato nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył samochodu Toyota Corolla, którym kierował 32-letni Jakub K. ze Szczecina, a ten uderzył w tył samochodu marki Hyundai, którym kierował 29-letni Danusz Sz. z Zielonej Góry. W wyniku wypadku do szpitala z urazem kręgosłupa trafił kierowca Toyoty.

■ 20 września około północy na parkingu przy stacji paliw w Kwiatku, przy drodze w kierunku Łodzi, policjanci znaleźli porzucone Audi A4, które zostało skradzione w nocy z 14 na 15 września w Głowniu. Samochód został zwrócony właścicielowi.

■ 20 września o godz. 6.30 odkryto włamanie do sklepu spożywczego w Mastkach w gminie Chańno. Nieznani sprawcy po wybiciu szyby i sforsowaniu krat w oknie ukradli z wnętrza sklepu papierosy różnych marek oraz artykuły spożywcze o łącznej wartości ok. 5 tys. zł na szkodę Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Chańnie.

■ W okresie od 14 do 19 września policjanci zatrzymali pięciu nietrzeźwych rowerzystów oraz dwóch nietrzeźwych kierowców samochodów osobowych. Nietrzeźwych kierowców samochodów zatrzymano 18 września w Zielkowicach (Fiat 126p) oraz 17 września w tej samej miejscowości (Volkswagen Passat).

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

Kronikę opracował nadkom. Leszek Okoń, Sekcja Prewencji KPP w Łowiczu



Orange już widać. Od poniedziałku 19 września nad salonem Idei przy ul. Zduńskiej w Łowiczu pojawił się pomarańczowy plafon w kształcie sześciąta z napisem Orange. Zmiana nie jest zaskoczeniem, bo w mediach nie brakuje reklam na temat łączenia się dwóch firm telefonii komórkowej - Idei i Orange - uderza jednak fakt, że wszystko dzieje się tak szybko. Podobna zmiana wystroju zaszła w innym łowickim salonie Idei - Orange, przy ul. Stanisławskiego.

Czarna noc spółdzielni z Chąsna

Sklepy w Mastkach, Wyborowie i Przemysławie zostały okradzione w nocy z 19 na 20 września. Wszystkie trzy należą do Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Chąśnie. Straty oszacowano na blisko 10 tysięcy złotych.

Jako pierwsze, około godz. 6.30, zostało zgłoszone na policję włamanie do sklepu GS w Mastkach. Nieznani sprawcy pod osłoną nocy wybili szybę i wycięli kraty w oknie do sklepu. Wynieśli z niego papierosy różnych marek oraz artykuły spożywcze o łącznej wartości około 5 tysięcy złotych.

Kilka minut po godzinie 7 zgłoszone zostało włamanie do sklepu GS w Wyborowie. Tutaj włamywacze dostali się do sklepu do wylamaniu zamków w drzwiach wejściowych i sforsowaniu zabezpieczeń tych drzwi. Ukradli pozostawione w kasie pieniądze oraz papierosy o wartości około 1.800 złotych.

Około godziny 8 policja otrzymała zgłoszenie kolejnego włamania, tym razem do sklepu w Przemysławie, także należącego do GS Chąsno. Tym razem nieznani sprawcy wylamali zamki w drzwiach i przecięli kłódki przy drzwiach i ukradli pieniądze z kasy, papierosy, karty telefoniczne i wędliny o wartości około 3.100 złotych. (mak)

dok. ze str. 1

Aby się ustrzec ptasiej grypy

Gdy hodowcy drobiu lub osoby posiadające nawet niewielkie stado zauważą takie objawy, natychmiast trzeba to zgłosić służbom weterynaryjnym.

Ważne dla hodowców

Co tydzień służby weterynaryjne w Łowiczu przygotowują raport dla wojewódzkiego lekarza weterynarii. Jednocześnie 16 września główny lekarz weterynarii przygotował wytyczne dla rolników utrzymujących drobiu, których przestrzegać powinni zwłaszcza hodowcy drobiu. Na terenie powiatu łowickiego istnieje 38 ferm drobiu o różnym profilu produkcji, najczęściej jest ferm kurczaków rzeźnych, obok nich fermy gęsi, indyków, fermy nastawione na produkcję jaj i na reprodukcję.

Oto najważniejsze zalecenia:

- izolacja drobiu od czynników zewnętrznych, czyli przetrzymywanie ptaków w zamknięciu, bez możliwości kontaktu drobiu z dzikim ptactwem, które roznosi chorobę (głównie dzięki kaczki),
- zabezpieczenie karmy i wody dla drobiu, które najlepiej byłoby przetrzymać wewnątrz budynków, a także niekorzystanie z wody ze zbiorników wodnych i rzek,
- ograniczenie liczby osób obsługujących drobiu do koniecznego minimum, rozłożenie mat nasączonych środkiem dezynfekcyjnym, w razie potrzeby założenie śluz dezynfekcyjnych,
- zakaz wjazdu pojazdów na teren fermy poza dowozem paszy, odbiorem drobiu do rzeźni itp.,
- dezynfekcja pojazdów wjeżdżających,
- konieczność używania odzieży ochronnej przez wszystkie osoby znajdujące się

w fermie po wcześniejszym pozostawieniu odzieży własnej w szatni.

■ konieczność przeprowadzenia dokładnego mycia i dezynfekcji rąk przed wejściem do obiektów, w których utrzymuje się drobiu.

■ osoby bezpośrednio stykające się z drobiem na fermach nie powinny mieć kontaktu z innym ptactwem np. gołębiaми.



Mikroskopowy obraz wirusów ptasiej grypy.

Co ważne dla ludzi

Zofia Rżewska, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łowiczu uważa, że zagrożenie wystąpieniem epidemii u ludzi jest niewielkie, bo wirus nie przenosi się z człowieka na człowieka. Jednak trzeba podejmować działania profilaktyczne, bo nie ma pewności, czy wirus nie zmotywuje się w tym kierunku. Epidemiolodzy najbardziej obawiają się bardzo wymieszania materiału genetycznego wirusów grypy ptasiej i ludzkiej, co - pomimo że jest teoretycznie możliwe - na szczęście jest na razie mało prawdopodobne. Jak dotąd zachorowania ludzi na ptasią grypę wynikały z zarażenia od drobiu. Na całym świecie od 1997 roku na ptasią grypę zmarło 63 osoby.

dok. ze str. 1

GAJDA NIE CHCE KINA

Miasto, jako właściciel budynku przychodni przy ul. Kaliskiej przekazałby ją powiatowi, ten przekazałby będący w jego posiadaniu budynek przy Starym Rynku róg Pijarskiej właścicielowi kina, a ten z kolei przekazałby budynek kina „Bzura” wraz z działką na zapleczu przeznaczoną na parking miastu, które już jako prawny właściciel mogłoby zająć się kosztownym remontem.

Propozycji takiej raczej nikt się nie spodziewał - choć od pewnego czasu dało się słyszeć głosy, że wcale nie kino jest rzeczywistym celem ambitnego przedsiębiorcy. Do chwili obecnej nie wiemy, czy w akcie notarialnym sprzedaży budynku przez Towarzystwo Dom Ludowy znalazł się zapis, przewidziany w statucie organizacji, że budynek kina może zostać sprzedany tylko jeśli zostanie zagwarantowane dalsze prowadzenie w nim działalności kulturalno-oświatowej. Co ciekawe, nie wiedzą o tym, pytani przez nas tacy członkowie Towarzystwa jak poseł PSL Tadeusz Gajda, czy starosta Cezary Dzierżek. W kluczowym momencie sprzedaży kina wycofali się oni z czynnego udziału w tym procesie.

To jest jakaś szansa

W tej sprawie najczęściej zależy od burmistrza - powiedział nam Cezary Dzierżek, który uzależnia wszelkie działania od stanowiska ratusza, po którego stronie widzi potrzebę inicjatywy. - Sprawa nie jest prosta, ale można się dogadać i ją załatwić. Jest to jakieś rozwiązanie dość trudnej sytuacji. Ja sam nie widzę Łowicza bez porządnej sali widowiskowej i takiego kina - stwierdził starosta w rozmowie z NL. Nie ukrywał on

jednak, że proces zamiany zająłby sporo czasu. W ratuszu dowiedzieliśmy się, że trzeba byłoby dokonać wyceny trzech nieruchomości przez rzeczoznawcę. Pomiędzy nimi na pewno są różnice w wartościach, strony musiałyby porozumieć się co do ich wyrównania, by żadna z nich nie była stracona.

Propozycja Gajdy zbiega się w czasie z przetargiem na zakup projektora dla kina przy ul. Podrzecznej. Nie jest wykluczone, że po zakupie silniejszej lampy, działałoby on równie dobrze w kinie przy Pijarskiej. Do czasu gdy strony się porozumieją, wypracują stanowisko, a miasto przejęłoby kino i dokonałoby koniecznych remontów, kino



Łańcuszek wspólnych korzyści?

Przejęcie kina byłoby największym wyzwaniem dla miasta, które musiałoby przeanalizować, czy jest to dla niego opłacalne, posiada bowiem ono salę przy ul. Podrzecznej - tyle że jest to sala mała, na tyle mała, że nigdy kino w niej funkcjonujące nie będzie w stanie otrzymywać od dystrybutorów kopii filmowych w szybkim terminie - co oznacza, że w praktyce kino takie jest skazane na vegetację.

Ratusz miałby zadbać o pieniądze na sfinansowanie generalnego remontu „Bzury” i jej modernizacji tak, by kino spełniało podstawowe standardy. Całkowity remont wraz z zakupem wyposażenia według orientacyjnych kosztorysów sprzed dwóch lat miał kosztować ok. 3 mln złotych. Choć np. Krzysztof Gajda takie wyceny kwestionował, zaręczając, że da się to zrobić o wiele taniej. Miasto mogłoby jednak postarać się o pieniądze z Unii Europejskiej, w latach 2007 - 2013 przewidziane są duże pieniądze na rewitalizację miast. Budynek kina spełnia wszelkie warunki, by z tych pieniędzy skorzystał.

przy Podrzecznej zapewniłoby łowiczanom oglądanie filmów na dużym ekranie.

A burmistrz raczej nie

Czy do tego dojdzie? Po rozmowie z burmistrzem Ryszardem Budzałkiem można powiedzieć, że jest to wątpliwe. Odpowiedzi, jakie otrzymaliśmy na nasze pytania wskazują, że podejmowanie inicjatywy przejęcia budynku kina przy Pijarskiej nie jest obecnie brane pod uwagę lub traktowane jest jako bardzo odległe. Burmistrz nazwał propozycje Gajdy ulotnymi. Podkreślił, że czeka z niecierpliwością, aż właściciel kina rozpocznie prace remontowe w zakupionym przez siebie obiekcie. Usłyszeliśmy także - *Miasto nie musi prowadzić kina, może tym się zajmować także prywatny właściciel. Na razie jest to rażna... Na razie nie jesteśmy zainteresowani...* Nie dostaliśmy jednak jasnej odpowiedzi czy miasto byłoby zainteresowane przejęciem kina po dokonaniu w nim remontu, na co mogłyby wskazywać słowa burmistrza.

Tomasz Bartos

Kto popiera Michalaka

Grzegorzowi Michalakowi z Łowicza, dotychczasowemu radnemu miejskiemu, kandydatowi na posła do Sejmu RP z listy Prawa i Sprawiedliwości, poparcia udzielił nie tylko komitet wyborczy, z listy którego kandyduje w wyborach.

Szefem sztabu wyborczego Michalaka jest przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Krzysztof Kaliński, a wśród osób pracujących w sztabie są m.in. Wojciech Marjański ze Związku Żołnierzy Armii Krajowej, były przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego, członek zarządu Klubu Sportowego „Pelikan” Wiesław Dąbrowski, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Zbigniew Kuczyński, honorowy przewodniczący Forum Młodych Łowiczan Artur Michalak, radna miejska Marzena Rokicka, radny powiatowy i dyrektor Zakładu Usług Komunalnych Janusz Michalak i pełnomocnik powiatowy Prawa i Sprawiedliwości Marcin Kosiorek.

Na piątkowej, zwołanej w restauracji „Na Szkiełkach” na Błoniach konferencji sztabu wyborczego Michalaka, oficjalnego poparcia udzielił mu w imieniu swoich organizacji: Roman Nowicki - sekretarz zarządu wojewódzkiego Unii Polityki Realnej, Michał Fabiszewski z zarządu powiatu łowickiego Ligi Polskich Rodzin, Edward Pierzchała i Dariusz Gawroński z zarządu Rady Wojewódzkiej NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych. W poniedziałek 19 września poparcia udzieliła również „Solidarność” Ziemi Łowickiej.

Kandydat na posła zaapelował o wzięcie udziału w wyborach. - *Daję szansę mieszkańcom Łowicza i powiatu łowickiego na osobę, którą znają i którą mogą spotkać na ulicy - reklamował swoją kandydaturę. (mak)*

Co myślą o Polsce

Za trzy dni wybory parlamentarne. Już teraz widać, że zmieniają one w Polsce dużo. To dobrze, bo problemów do rozwiązania jest w kraju co niemiara. Rywalizujące o miejsca w parlamencie partie polityczne prezentują swoje programy na dziesiątki sposobów, nie będziemy więc w NŁ tracić miejsca na przedruki wyborczych ulotek. W minionych dniach zadaliśmy natomiast kandydatom z różnych list, wywodzącym się z Ziemi Łowickiej, kilka identycznych pytań, przez nas sformułowanych. Prezentując odpowiedzi na nie, dajemy Czytelnikom możliwość poznania poglądów kandydatów na sprawy o fundamentalnym znaczeniu dla Polski - od oceny naszego bezpieczeństwa narodowego, przez stan i potrzeby gospodarki, po kwestie światopoglądowe i wizję oblicza cywilizacyjnego Unii Europejskiej.

Na pytania odpowiedziała większość pytanych. Nie udzielił odpowiedzi Wojciech Olejniczak, szef SLD, jak nam powiedziano z braku czasu. Ośmieszył się szef łowickiej Samoobrony Waldemar Wojciechowski, który zamiast odpowiedzi dostarczył kilkudziesięciostronicową propagandową broszurę Samoobrony, na dodatek pochodzącą z roku 2003.

Odpowiedzi pokazują, że styl i poziom naszego myślenia o państwie jednak z kadencji na kadencję się polepsza. Dawniej wystarczyło

krzyknąć, że Balcerowicz musi odejść, a ludziom trzeba dać - by zaistnieć w polityce. Teraz takie poglądy, sugerujące, że istnieją łatwe, cudowne rozwiązania naszych problemów, wprawdzie jeszcze się zdarzają, ale rzadko. Niemal u wszystkich kandydatów powstało już przekonanie, iż rzeczywistość państwo jest chore, zżerane przez korupcję i biurokrację - i że trzeba temu zaradzić. Już nie tylko kandydaci Platformy Obywatelskiej dostrzegają obecnie, że gospodarkę gnębią zbyt duże podatki i podobne im obciążenia, że dusi ją urzędniczy gorset.

Oczywiście, nie każdy jest w równym stopniu zdeterminowany w dążeniu do naprawy państwa, nie każdy widzi tę naprawę tak samo, jednak fakt, że niemal wszyscy dostrzegają problem, jest pocieszający. Tym razem, po raz pierwszy w historii po 1989 roku, nasze wybory nie zostaną zdominowane przez historyczny już podział na spadkobierców komunizmu i resztę. Tym razem wybory rzeczywiście dotyczą przyszłości.

Wojciech Waligórski

Oto stawiane przez nas pytania i udzielane przez kandydatów odpowiedzi. Jeśli były krótkie, drukujemy je w całości, jeśli zbyt długie, zamieszczamy skrót wypowiedzi ograniczony do ścisłej odpowiedzi na pytania.

1. Jakie są trzy największe przeszkody hamujące rozwój gospodarczy Polski, które nowy parlament i wyłoniony przez niego rząd powinny wyeliminować?

Tadeusz Gajda (PSL):

- 22% VAT,
- niepłacenie podatku przez podmioty zagraniczne,
- wyprowadzanie zysków z kraju i uciekanie do „rajów podatkowych”. (...)



Bolesław Heichman (PO)

Bolesław Heichman (PO):

- wysokie podatki i pseudopodatki,
- zawite i niejasne przepisy podatkowe,
- zła prywatyzacja.

Kamil Lis (SdPI):

- wysokie składki ZUS, które hamują obecnie wielu ludzi pragnących rozpocząć własną działalność gospodarczą,
- korupcja i kumoterstwo w szeregach władzy,
- duży odsetek bezrobotnych wśród młodych ludzi.

Grzegorz Michalak (PiS): Odpowiedź jest oczywista: bezrobocie, bezrobocie i jeszcze raz bezrobocie. (...) To 3 mln osób, prawie w połowie ludzi młodych, o dobrym, a często bardzo dobrym wykształceniu, wykazujących się dużą aktywnością. Kolejna duża grupa, to oso-

by ze znacznym doświadczeniem zawodowym, takie jak pielęgniarki, ślusarze, tokarze i wiele innych zawodów, które jeszcze niedawno uważano za profesje niepotrzebne. Dziś są trudno dostępne na rynku pracy. To jest atut i siła, dlatego program Prawa i Sprawiedliwości to rozwój przez zatrudnienie. (...)

Krzysztof Miklas:

- z pewnością nie służy dobrze rozwojowi gospodarczemu zastraszająca zmienność przepisów prawa, przede wszystkim fiskalnego. Na dodatek przepisy są bardzo skomplikowane, często trudne do zrozumienia przez przeciętnego człowieka np. prowadzącego działalność gospodarczą,

- wysokie podatki, składki na ZUS oraz inne obciążenia „parapodatkowe” sprawiają, że rozwija się „szara strefa”, a nie legalna działalność gospodarcza,

- weryfikacji wymaga też wiele warunkowań związanych z naszym członkostwem w Unii Europejskiej. Moim zdaniem zbyt wielka ugodowość naszych negocjatorów wobec unijnych urzędników z Unii też nie wychodzi nam na zdrowie.

Elżbieta Rokicka (SdPI): Gospodarkę hamują:

- korupcja,
- wysokie podatki,
- przede wszystkim brak umiejętności wykorzystania polskich wynalazków (pomysł polski, ale wdrożenie nie w Polsce).

Bogusław Smela (PO):

- za dużo państwa w gospodarce: zbyt duża ilość i do tego niespójnych regulacji prawnych, koncesji, zezwoleń, biurokratyczne procedury, niejasne przepisy. A miała być gospodarka rynkowa,

- bezrobocie: przepisy prawa pracy, które skutecznie hamują możliwość zatrudniania pracowników w małych, kilkuosobowych firmach. Sklep, bar, mały warsztat podlegają tym samym rygorom co huta, kopalnia czy urząd, które mają i stać je na wyspecjalizowane służby kadrowe, socjalne, BHP. Składka na ZUS w dzisiejszej postaci kończy temat. - wszechobecna korupcja, bezrobocie,

Marcin Soltyszewski (Samoobrona):

- korupcja, patologia władzy i jej nadużywanie,
- rozszerzenie się sfery ubóstwa oraz zjawiska marginalizacji i wykluczenia społecznego.

Jan Znyk (PSL):

- niekompetencja urzędników, bałagan biurokracji, zatrudnianie członków rodzin i kolegów na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach państwowych,
- brak programu rozwoju rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego,
- błędna polityka finansowa Narodowego Banku Polskiego z prezesem Leszkiem Balcerowiczem na czele.

2. Jakie są obecnie najważniejsze zagrożenia dla niepodległości Polski i w jaki sposób należy je minimalizować?

Tadeusz Gajda (PSL):

- uzależnienie od jednostronnych dostaw ropy i gazu ze strony wschodniej,
- wyprzedzanie strategicznych instytucji kapitałowi obcemu (banki, PZU, ORLEN, ziemia),
- brak stypendiów dla młodych uzdolnionych ludzi, którzy nie mają pracy i pieniędzy. Emigracja wysokiej klasy fachowców.



Tadeusz Gajda (PSL)

Bolesław Heichman (PO): Pełna współpraca z NATO i Unią Europejską - jako sposób na minimalizację zagrożeń.

Kamil Lis (SdPI): Najpoważniejszym zagrożeniem dla niepodległości Polski, jak i dla całego świata jest terroryzm.



Grzegorz Michalak (PiS)

Grzegorz Michalak (PiS): W chwili obecnej nic nie zagraża niepodległości Polski, nasze „5 minut” nadal trwa, ale są to ostatnie sekundy. Należy jednak patrzeć w przyszłość, a ta nie rysuje się różowo. Na niepodległość składa się wiele aspektów:

- państwo musi być silne, a warunkiem tego jest silna gospodarka (...)
- kolejnym warunkiem trwałej niepodległości Polski jest twarda postawa w obronie polskich interesów narodowych na arenie międzynarodowej (m.in. NATO jako podstawowa instytucja gwarantująca bezpieczeństwo Europy; zachowanie, określonej w Traktacie Nicejskim, pozycji Polski w Unii Europejskiej; utrzymanie zasady jednomyślności w sprawie jakichkolwiek zmian w traktatach Unii Europejskiej) (...)

- zagrażać polskiej niepodległości może też kryzys rodziny. (...) Odnotowujemy coraz mniej urodzeń, które nie zapewniają już prostego następstwa pokoleń. Z roku na rok jest nas coraz mniej. (...) Prawo i Sprawiedliwość proponuje wprowadzenie nowych prorodzinnych ulg podatkowych, ale rodzin, w których dochód na jedną osobę nie przekracza 500 zł. (...) Łączne wprowadzenie propozycji dotyczących walki z bezrobociem, tworzenia silnej gospodarki oraz ulg prorodzinnych przyczyni się do świadomej decyzji Polaków, aby posiadać więcej dzieci.

Krzysztof Miklas: Wielkim zagrożeniem dla naszej niepodległości jest uzależnienie się od dostaw surowców energetycznych (ropa naftowa, gaz) z Rosji. Rosjanie dyktują dogodne dla siebie warunki, które my niestety musimy przyjmować. Niebezpieczne zaczynają też być rosyjsko-niemieckie umowy dotyczące surowców, nie uwzględniające interesów Polski.

Elżbieta Rokicka (SdPI): Zagrożeń dla niepodległości nie widzę. Bardziej dla demokracji.

Bogusław Smela (PO):

- Gospodarcze: uzależnienie od dostaw ropy naftowej i gazu od jednego dostawcy - Rosji. Należałoby pozyskać innych dostawców, intensywnie rozwijać własne złoża, poszukiwać i pozyskiwać odnawialne źródła energii, rozwijać przetwórstwo węgla kamiennego, ponownie podjąć temat biopaliw.

- Polityczne: brak jednolitej, skutecznej, długofalowej polityki wschodniej. Biorąc pod uwagę, że zmiany w Rosji nie nastąpią zbyt szybko, należy w tym czasie mocno pracować na rzecz umacniania pozycji Polski w Unii Europejskiej. Również zbyt silne więzy Rosji i Niemiec nie są dla nas dobrą prognozą na przyszłość.

- Społeczne: coraz bardziej stają się widoczne różnice pomiędzy różnymi grupami obywateli. Słabnące więzi społeczne, wzajemna agresja, gigantyczne dysproporcje w dochodach, dostęp do dóbr cywilizacyjnych, edukacji, opieki zdrowotnej. Co to ma wspólnego z niepodległością? A to, że coraz mniej ludzi identyfikuje się z państwem, słabnie poczucie patriotyzmu, solidarności społecznej.

Generalnie jednak uważam, że w tej chwili nie występują żadne bezpośrednie zagrożenia dla niepodległości Polski, jednakże to co wymienilem na wstępie trzeba mieć na uwadze myśląc o przyszłości.

Marcin Soltyszewski (Samoobrona):

- Polska skonfliktowała się z czołowymi państwami UE. Wynikało to zarówno z przyczyn politycznych (udział w wojnie w Iraku), jak i kontrowersyjnych decyzji ekonomicznych (wybór samolotów F16, a nie Mirage, czy wybór azjatyckich, a nie francuskich koncernów samochodowych jako inwestorów w Polsce). (...)

- Funkcjonowanie i rozwój narodowego przemysłu obronnego jest gwarancją zachowania suwerenności Polski. Rezygnacja z tego sektora przemysłu godziłaby w interes narodowy, w polską rację stanu, w zdolności obronne państwa. Za koniecznością rozwoju tego przemysłu przemawia nie tylko rachunek ekonomiczny (kosztowny import) czy szeroko rozumiany interes polskiej gospodarki (postęp technologiczny, miejsca pracy). Idzie tu również o wkład naszego kraju w bezpieczeństwo w ramach NATO.

Jan Znyk (PSL):

- Błędna i niekonsekwentna polityka zagraniczna.
- Uzależnienie Polski od obcego kapitału.
- Brak dobrych stosunków z naszym potencyjnym sąsiadem ze wschodu. Należy naprawić stosunki ze Wschodem. Nie mieszać się do polityki wewnętrznej w innych państwach. Zacieśnić współpracę wojskową w ramach NATO.

3. W jakich dziedzinach swego funkcjonowania państwo polskie mamotrawi do tej pory najwięcej pieniędzy (można wymienić kilka) i jak temu zaradzić?

Tadeusz Gajda (PSL): Rozrost administracji państwowej, a miała być decentralizacja. Trzykrotnie za dużo powiatów. Obowiązki i środki przekazać gminom. System kontroli finansowej i ściągania podatków - co piąta złotówka jest zabierana - najdrożej na świecie. Uprościć system podatkowy - więcej wiary w podatnika.

Bolesław Heichman (PO): Prywatyzacja, ZUS i służba zdrowia, administracja. Pełna dokładna kontrola, zmiana systemu, zdecydowane zmniejszenie ilości urzędników i uproszczenie przepisów.



Kamil Lis (SdPI)

Kamil Lis (SdPI): Najwięcej pieniędzy mamotrawi się:

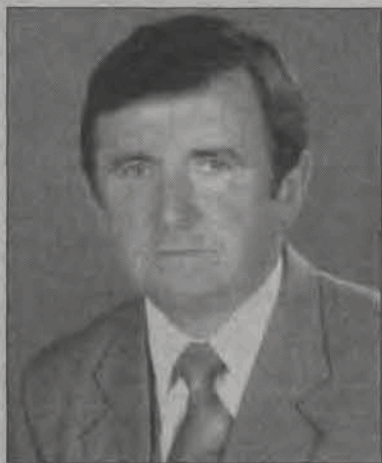
- a) w administracji (finansowanie prywatnych spraw z publicznych pieniędzy) - utworzenie Niezależnej Agencji Antykorupcyjnej,
- b) w służbie zdrowia (złe przeprowadzone reformy) - mniejsze koszty leczenia, wiel-

ny dostęp do lekarzy pierwszego kontaktu, program walki z rakiem i chorobami serca, c) niewykorzystywanie w pełni dotacji unijnych - zmniejszenie biurokracji, lepsza informacja.

Grzegorz Michalak (PiS): Na pierwszym miejscu postawiłbym szeroko rozumianą administrację państwową. Przerost biurokracji dostrzega każdy rozsądny człowiek, uwidacznia się to w skali panującej korupcji. Niezbędne jest ograniczenie zatrudnienia w administracji państwowej o około 20% (w 1995 r. pracowało 737.900 urzędników, a w 2003 r. zatrudnienie w administracji publicznej wzrosło do 873.000 osób). W ramach ograniczania administracji w programie Prawa i Sprawiedliwości planowana jest likwidacja między innymi: rządowego Centrum Studiów Strategicznych wraz z pięcioma delegaturami; osiem delegatur Ministerstwa Skarbu Państwa; Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Połączone będą: Agencja Rynku Rolnego i Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Planowane jest zniesienie powielających się struktur rządowych i samorządowych; likwidacja i konsolidacja Inspekcji Państwowych; zmniejszenie wydatków administracyjnych na Zakład Ubezpieczeń Społecznych; zmiana form prawnych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; likwidacja państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i przekazanie środków i kompetencji samorządom wojewódzkim, powiatowym. (...)

tem podatkowy to taki, w którym podatki po prostu warto płacić, a nie ich unikać. (...)

Marcin Sołtyśzewski (Samoobrona): Odprawy poselskie i senatorskie, zbędne agencje rządowe i rozbudowana administracja publiczna - ich likwidacja.



Jan Znyk (PSL)

Jan Znyk (PSL):

- Przerost administracji rządowej. Senat RP. Zlikwidować Senat, który jest instytucją zbędną.

- Bardzo złe przygotowanie do przyjmowania funduszy z UE, co powoduje olbrzymie straty finansowe.

- Agencje rządowe (ARR, ARiMR, ANR...), Rady Nadzorcze (Rada Polityki Pieniężnej, Rada Radiofonii i Telewizji...). Należy zlikwidować większość agencji rządowych i rad nadzorczych. Są one miejscem spokojnej „pracy” dla rodzin i znajomych „elity władzy”.

- Wojna w Iraku.

4. Czy jest Pan(i) za utrzymaniem dotychczasowej proporcjonalnej ordynacji wyborczej czy za jej zmianą, ewentualnie jaką? Proszę uzasadnić odpowiedź.

Tadeusz Gajda (PSL): Jestem za zmianą ordynacji. Obecnie okręgi wyborcze są za duże (12 mandatów) co powoduje utrudnioną komunikację z wyborcami.

Bolesław Heichman (PO): Małe, jednomandatowe okręgi wyborcze - wygrywa ten, który ma największe poparcie w społeczności.

Kamil Lis (SdPI): Obecna, proporcjonalna ordynacja wyborcza nie daje możliwości rzeczywistego dopasowania podziału na okręgi wyborcze do podziału administracyjnego kraju, dlatego jestem za uchwaleniem ordynacji większościowej, nawet jeśli oznaczałoby to zmianę konstytucji. Taka ordynacja umożliwi stworzenie okręgów jednomandatowych, co podczas wyborów będzie znacznie przejrzystsze i jaśniejsze dla potencjalnego wyborcy.

Grzegorz Michalak (PiS): Zdecydowanie opowiadam się za zmianą obecnie obowiązującej, proporcjonalnej ordynacji wyborczej. Jak pokazuje dobitnie trwająca kampania do parlamentu, o tym kto znajdzie się w przyszłym sejmie, w dużej mierze, decydują władze krajowe partii politycznych. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie realia polskiej polityki, w której większość partii, nawet tych liczących się, to niewielkie grupy osób usytuowanych w Warszawie, bez struktur w Polsce i bez demokratycznych reguł wyłaniania najlepszych kandydatów. Prowadzi to do kupczenia miejscami na listach wyborczych lub obsadzaniem pierwszych miejsc według zasady „mierni ale wierni”. Mam jednocześnie świadomość, że szybkie wprowadzenie wyborów bezpośrednich w jednomandatowych okręgach wyborczych mogłoby doprowadzić do paraliżu w przyszłym parlamencie. Dlatego jestem za okresem przejściowym, w którym należy wprowadzić ordynację mieszaną - część parlamentu wybieralibyśmy w starej formule, pozostałą w wyborach bezpośrednich. (...)

Elżbieta Rokicka (SdPI): Zapewne okręgi jednomandatowe są jakąś alternatywą.

Krzysztof Miklas: Obecna ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu wymaga moim zdaniem wielu gruntownych zmian. Jestem zdecydowanym zwolennikiem okręgów jednomandatowych w przypadku Senatu i dwu-, trymandatowych w przypadku Sejmu, ewentualnie systemu mieszanego, który byłby rozwiązaniem kompromisowym. Zbliżyłoby to zdecydowanie posłów i senatorów do wyborców i na odwrót: wyborcy nie musieliby głosować na partię, tylko na konkretnych ludzi, na dodatek sobie znanych. Obecna kampania wyborcza dowodzi tego dobitnie. Przykładem działalności biznesmena ze Zduńskiej Woli - Marka Trzczińskiego, który w swej kampanii przekracza niemal wszystkie normy prawa wyborczego, nie mówiąc o etyce albo Jerzego Pieniążka, na którym ciąży poważne podejrzenie, a który swą kampanię prowadzi pod hasłami rzekomych związków ze znanym w naszym regionie prof. Szczepanem Pieniżkiem.

Bogusław Smela (PO): Jestem za jej zmianą na okręgi jednomandatowe. Poseł powinien czuć na plecach oddech wyborców codziennie, a nie tylko co cztery lata. Dzisiaj właściwie wybieramy partię, a nie dopiero decydują kto personalnie zasiądzie w Sejmie. Wolałbym mieć pewność, że jak Kowalski dostanie najwięcej głosów, to Kowalski będzie posłem, a nie jego partyjny kolega, który ma lepsze notowania u liderów i wie wszystko lepiej.



Marcin Sołtyśzewski (Samoobrona)

Marcin Sołtyśzewski (Samoobrona): Jestem za utrzymaniem dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Jan Znyk (PSL): Jestem za wprowadzeniem okręgów jednomandatowych, po to, by poseł był odpowiedzialny przed swoimi wyborcami, a nie przed swoją partią. Wyborców z Łowicza nie powinien reprezentować poseł np. z Sieradza i na odwrót.

5. Czy jest Pan(i) za jakąkolwiek formą legalizowania związków homoseksualnych?

Tadeusz Gajda (PSL): Nie jestem.
Bolesław Heichman (PO): Nie jestem.

Kamil Lis (SdPI): Żyjemy w państwie demokratycznym i uważam, że każdy ma prawo żyć tak jak chce, jednak jestem przeciwnikiem jakiegokolwiek formy legalizacji związków homoseksualnych, gdyż jednostka rodziny służy przekazywaniu pewnych wzorców, którym homoseksualizm nie jest w stanie sprostać.

Grzegorz Michalak (PiS): Jestem kategorycznie przeciwny legalizacji związków homoseksualnych, nie wyobrażam sobie, aby gdziekolwiek i kiedykolwiek mogło dojść do legalnej adopcji dzieci przez związki homoseksualne. (...)



Elżbieta Rokicka (SdPI)

Elżbieta Rokicka (SdPI): Odmienności toleruję, ale bez legalizacji.

Krzysztof Miklas: Podkreślałem już parokrotnie, że jestem przeciwnikiem prawnej legalizacji związków homoseksualnych, czyli udzielania homoseksualistom ślubów w majestacie prawa, a propozycje, by takie pary mogły adoptować dzieci uważam za hańbiące. Natomiast nie można w żaden sposób dyskryminować ludzi za ich odmienność seksualną ani też odwrotnie - przyznawać homoseksualistom szczególnych praw.

Bogusław Smela (PO): Nie, nie jestem zwolennikiem legalizowania związków homoseksualnych

Marcin Sołtyśzewski (Samoobrona): Trudno mi na ten temat w tej chwili cokolwiek powiedzieć, gdyż każdy z nas ma prawo żyć według własnych wyobrażeń i powinniśmy to uszanować. Życie intymne to bardzo delikatna sfera naszych uczuć, o których na pewno inni nie powinni decydować.

Jan Znyk (PSL): Jestem przeciwny z przyczyn światopoglądowych.

6. Czy jest Pan(i) za przyjęciem Turcji do Unii Europejskiej?

Tadeusz Gajda (PSL): Na obecną chwilę nie, ponieważ stara i nowa Unia musi porozumieć się i znaleźć kompromis, a jest to bardzo trudne. Turcja i inne muzułmańskie państwa muszą udowodnić, że są w stanie funkcjonować w normalnej demokracji.

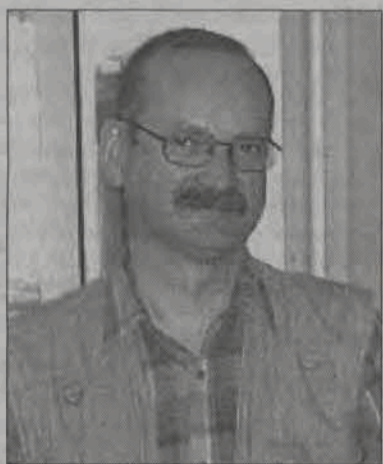
Bolesław Heichman (PO): Tak - jest krajem europejskim, musi spełnić warunki, jakie stawia UE.

Kamil Lis (SdPI): W chwili obecnej jestem przeciwny wejściu Turcji do Unii Europejskiej ze względu na nieuregulowaną sprawę Kurdów, przejawiającą się rażącoymi przykładami łamania praw człowieka.

Grzegorz Michalak (PiS): Rozszerzenie Unii Europejskiej o kolejne kraje jest korzystne, ponieważ powiększa strefę bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Jednak z polskiego punktu widzenia dużo ważniejszym, a nawet strategicznym celem jest działanie na rzecz rozszerzenia Unii Europejskiej o Ukrainę, a w dalszej perspektywie Białoruś i Mołdawię. (...) Wbrew pozorom przystąpienie do Unii Europejskiej Ukrainy i Turcji, może się odbyć w podobnej perspektywie czasowej. Zrealizowanie członkostwa przez Turcję - kraj większy, o innej kulturze religijnej będzie potrzebował więcej czasu i wysiłku na spełnienie warunków członkostwa. Należy ten czas wykorzystać na otwarcie Ukrainie drogi do pełnego członkostwa w NATO i Unii Europejskiej.

Krzysztof Miklas: Jestem zdecydowanie przeciwny przyjęciu Turcji do Unii Europejskiej. Natomiast należy dążyć do tego, by w możliwie szybkim czasie do Unii wstąpiły takie kraje, jak Bułgaria, Rumunia, Chorwacja i Ukraina, a w przyszłości może też Białoruś i Rosja, pod warunkiem gruntownych przemian demokratycznych.

Elżbieta Rokicka (SdPI): Na obecną chwilę nie jestem za przyjęciem Turcji do Unii Europejskiej.



Bogusław Smela (PO)

Bogusław Smela (PO): Tak, jestem za przyjęciem Turcji do Unii Europejskiej.

Marcin Sołtyśzewski (Samoobrona): Nie, bowiem istnieje zagrożenie, że fundusze przewidywane dla 10 państw, które rozszerzyły od 1 maja 2004 Unię, mogą ulec redukcji. Oznaczać to miałyby w praktyce zarówno ograniczenie dynamizmu rozwojowego Europy, jak i podważenia jednego z podstawowych celów Unii - wyrównywania różnic w poziomach rozwoju poszczególnych krajów członkowskich.

Jan Znyk (PSL): Jestem za przyjęciem Turcji do UE.

Nie zagłosujemy na Grabowskiego

Listy Partii Centrum do Sejmu RP w okręgu sieradzkim na pewno nie będzie

Znany łowicki lekarz pediatra Waldemar Grabowski nie będzie ostatecznie kandydować na posła RP w niedzielnych wyborach, choć przyczyny zaistniałej sytuacji są niezależne od niego.

Jak nam wyjaśnił, lista Komitetu Wyborczego Centrum, z której miał kandydować, przestanie spełniać warunek posiadania przynajmniej 12 nazwisk, z powodu rezygnacji jednej osoby, a dokładniej znajdującego się na miejscu 1. Mieczysława Nowickiego, byłego ministra sportu w rządzie AWS. Grabowski na liście tej znajdował się na czwartym miejscu. W rozmowie z NL niedoszły kandydat mówi, że może jedynie ubolewać, że w tak krótkim czasie przed wyborami

Nowicki zrezygnował. Ocenia takie zachowanie jako niepoważne w stosunku do pozostałych 11 osób, które w jakiś sposób zaangażowały się w kampanię wyborczą. - Jestem bardzo rozczarowany, choć zdawałem sobie sprawę, że dużych szans nie było, ale chodziło mi jedynie o sprawdzenie się - mówi Grabowski.

Ani on, ani pełnomocnik Partii Centrum na powiat łowicki Jacek Sikora nie znają treści pisma Mieczysława Nowickiego, w którym rezygnuje on z kandydowania, ale Sikora potwierdza tę informację jak najbardziej oficjalnie. Sikora decyzję taką również uważa za niepoważną. - Każdy na początku wyraża zgodę na kandydowanie - mówi Si-

kora przypuszczając, że zmiana decyzji być może spowodowana jest rezygnacją prof. Zbigniewa Religi z kandydowania w wyborach prezydenckich i udzieleniem przez niego poparcia Donaldowi Tuskowi. Jego zdaniem to jednak nie usprawiedliwia decyzji Nowickiego o rezygnacji.

- Trochę żal, bo kandydując teraz, Centrum zaistniałoby trochę w mediach i byłoby to dla nas sondazowe prawyborcy przed samorządowymi - mówi pełnomocnik Centrum w Łowickiem. - Grabowski to dobry kandydat i znany lekarz, postać jak najbardziej pozytywna w tym całym balaganie, jaki panuje w służbie zdrowia. (młk)

SKROMNOŚĆ I UMIAR?

Aż trudno było się doliczyć oficjeli wszystkich możliwych szczebli, którzy zostali zaproszeni i chcieli być obecni podczas przekazania Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego kolejnej karetki pogotowia.

Okle darczyńca i obdarowany na uroczystości być powinni, o tyle obecność nawet burmistrza (któremu szpital nie podlega) i dyrektorów szkół średnich (!) budziła tylko śmiech. Nie tylko w nas, dziennikarzach, ale także w osobach postronnych - refleksje jednej z nich, radnego powiatowego Andrzeja Plachety, zamieszczamy poniżej. Najpierw jednak, gwoli informacji, kilka szczegółów. Karetka jest marki Mercedes, pochodzi z grudnia 2002 roku i przejechała już 118 tysięcy kilometrów. Od 6 września służy w Łowiczu do transportu ratowniczego, do czego w sprzęt medyczny została przez łowicki ZOZ wyposażona. Jest jedną z 4 karetek będących w dyspozycji szpitala na mocy zawartej umowy. A oto tekst Andrzeja Plachety:

W piątek 16 września o godz. 11 na placu przy łowickim szpitalu miała miejsce pewna uroczystość. Otóż Marszałek Województwa Łódzkiego, pan Stanisław Witaszczyk, podarował szpitalowi karetkę pogotowia. Piękna sprawa. Jako mieszkaniec Łowicza i radny czulem potrzebę obejrzenia daru i podziękowania darczyńcy za pamięć i dobroć.

Jednak gdy dar zobaczyłem to zrodziły się wątpliwości. Ten mercedes nie jest nowym sprzętem. Ma trzy lata i wcześniej był eksploatowany w skierniewickim szpitalu. Trudno mi powiedzieć, co spowodowało, że tam z tej karetki zrezygnowano. Może mieli tych karetek nadmiar, może pozyskali nową, lepszą? Nie w tym rzecz. Normalnym



Kluczyki od karetki przed chwilą otrzymał starosta Cezary Dzierżek, teraz przekazuje je dyrektorowi łowickiego ZOZ Jackowi Chylińskiemu, który z kolei odda je pracownikom Kolumny Transportu Sanitarnego.

wydaje mi się, że jedna instytucja czy też osoba przekazuje innym to, co jej jest zbędne, a tym drugim właśnie tego brakuje. Tak bym odebrał ten fakt gdyby nie forma w jakiej to przekazanie się odbyło. Najechało się ważnych ludzi na szpitalny dziedziniec. Był pan poseł Tadeusz Gajda i inni kandydaci na posłów i senatorów z województwa łódzkiego z list PSL, był w imieniu pana marszałka Witaszczyka pan Stanisław Olas - wicemarszałek województwa łódzkiego oczywiście ze świtą, był pan starosta Cezary Dzierżek i pan wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, był przewodniczący rady powiatu Stanisław Olecki, był burmistrz Ryszard Budzalek i wiceburmistrz Paweł Bejda, był oczywiście ksiądz

z kropialcem, byli dyrektorzy i pracownicy instytucji powiatowych, dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych, było trochę młodzieży. Były mowy, podziękowania, obietnice, uściski dłoni itd., itp. Sprawie przekazania używanej karetki nadano wymiar wydarzenia nadzwyczajnego i wielkiego. Czy słusznie?

Odniosłem wrażenie, że uczestniczę w imprezie, w rodzaju „kielbasy przedwyborczej”, gdzie forma zdecydowanie przeważa nad treścią. Znacznego uroku temu wydarzeniu dodał deszcz tak od dawna w Łowiczu oczekiwany. Trudno oprzeć się jednak myśli, że i niebo nad taką skromnością i umiarem również zapłakało!

Andrzej Placheta

Gdzie szukać pomocy, kiedy wszędzie kolejki

O służbie zdrowia na sesji w Bolimowie

Jak to jest, że kiedy chcę zrobić badania specjalistyczne nie placąc, to muszę czekać nawet miesiąc czy więcej, a jeśli zapłacę to zrobią mi je od ręki? - z takimi i innymi jeszcze pytaniami zmierzyć się musiał Jacek Kaniewski, przedstawiciel Narodowego Funduszu Zdrowia z Łodzi, podczas sesji Rady Gminy Bolimów - w piątek 2 września.

O co pytali jeszcze radni? O to, dlaczego tak różnią się w poszczególnych województwach stawki zdrowotne na jednego mieszkańca. - Przecież ludzie wszędzie są tacy sami - mówiono. Kaniewski tłumaczył, że to myślenie jest błędne, gdyż pieniądze na jednego mieszkańca są większe w tych rejonach kraju, gdzie społeczeństwo bardziej narażone jest na choroby cywilizacyjne, gdzie istnieje przemysł i większe jest w związku z tym zanieczyszczenie środowiska, gdzie statystyki pokazują, że ludzie żyją krócej. Pytano też o opłaty u stomatologa, konkludując, że bez pieniędzy do dentysty po prostu się nie chodzi, gdyż praktycznie do wszystkiego trzeba dopłacać, no może za wyjątkiem wrywania. Tego ostatniego jednak często przeciętni stomatolodzy nie chcą się podjąć i wysyłają do gabinetów specjalistycznych.

Dlaczego zatem za darmo pacjenci przyjmowani są na badania specjalistyczne po odczekaniu w kilkutygodniowej kolejce, a za pieniądze od razu? Radni dziwili się temu, gdyż w grę nie wchodzi tu przecież sytuacja, że dany aparat jest zajęty. Kaniewski odpowiedział, że sedno sprawy tkwi w tym, za ile badań w ciągu dnia fundusz jest w stanie zapłacić. Przykładowo: za darmo wykonuje się trzy badania dziennie, stąd oczekiwanie trwa nieraz nawet miesiąc. Jakie rady miał dla pacjentów przedstawiciel łódzkiego funduszu? Szukać innego aparatu w województwie, gdzie kolejki są krótsze. Tyle, że jak uszliśmy na sesji, jedna osoba obdzwoniła 7 czy 8 punktów i wszędzie czas oczekiwania był tak samo długi.

Ponadto radni rozmawiali jeszcze o pielęgniarkach szkolnych, skierowaniach do specjalistów, o tym kiedy winno się wzywać lekarza rodzinnego, a kiedy pogotowie i jakie obowiązki ma lekarz rodzinny, wreszcie o dostępie do informacji. - Nie wszyscy mają dostęp do Internetu - radni nie byli zbyt usatysfakcjonowani informacją, że wszystkie potrzebne informacje na temat przysługujących im praw, zakresu leczenia itp. dostępne są na stronach internetowych.

(wcz)

Garaze do końca października

Do końca października Firma Produkcyjno-Handlowo-Usługowa Grzegorza Grzegorego działająca na terenie gminy Zduny zajmie się wykonaniem garaży z przeznaczeniem na parkowanie pojazdów posiadanych przez Urząd Gminy Zduny.

wiska parkujące, na których będą mogły parkować autobusy. Będzie on miał mury wykonane z bloków keramzytowych, konstrukcję dachu z metalowych kratownic a pokrycie z blachy trapezowej, drzwi zjazdowe będą duże, metalowe.

Wójt Jarosław Kwiatkowski w rozmowie z nami powiedział, że budynek będzie miał możliwość pomieścić cztery autobusy, ale w obecnej chwili gmina posiada dwa, które wykorzystuje do przewozu uczniów oraz Żuka i Forda, który jest wykorzystywany do przewozu uczniów i dowożenia posiłków do szkół.

(tb)

Wypalanie ściernisk może zmniejszyć dopłaty do gruntów

W połowie lipca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła kontrole gospodarstw rolnych i wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich. Rolnicy, u których kontrole te wykazały, że wypalali ścierniska na polach, mogą otrzymać zmniejszone dopłaty bezpośrednie.

Celem kontroli jest sprawdzenie zgodności danych zawartych we wniosku ze stanem faktycznym, ale także sprawdzenie, czy rolnicy przestrzegają dobrych praktyk, w tym zakazu wypalania ściernisk. Zgodnie z rozporządzeniem gminy rolne, na których nastąpiły wypalenia,

nie mogą być uznane za utrzymane w dobrej kulturze rolnej. Przypominaliśmy o tym przed wakacjami, kiedy rozpoczynał się okres wypalania traw i nieużytków będący udręką dla strażaków.

Producenci, którzy razem z wnioskiem o przyznanie płatności obszarowych złożyli wnioski o przyznanie płatności z tytułu gospodarowania w niekorzystnych warunkach (rolnicy z terenu gminy Domaniewice oraz gminy Łowicz), muszą także liczyć się nawet z brakiem dopłat w danym roku w przypadku stwierdzenia wypalania na działce rolnej zgłoszonej we wniosku.

Wymaganiem „zwykłej dobrej praktyki rolniczej” jest m.in. zakaz wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych oraz szlakach kolejowych. Zasady tej praktyki powinny być wdrażane na obszarze całego gospodarstwa rolnego - nawet na tych działkach rolnych, które nie są objęte dopłatami. Wypalanie traw jest w Polsce złą tradycją, która wyjąława a nie użyźnia glebę. Pole czy łąka strawione ogniem potrzebują kilku lat na regenerację, by dawać takie plony, jak przed pożarem; ponadto pasza pochodząca ze zniszczonej łąki nie jest w pełni wartościową. Na podstawie ustawy o ochronie przyrody wypalanie łąk i nieużytków jest prawnie zabronione i podlega karze aresztu albo grzywny.

(eb)

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM
ALUMEX
 montaż · transport · serwis
 Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
 tel. kom. 0-502-670-409

PPHU „MEBEL PROJEKT”
 PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.
 ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18
 (wjazd od ul. Klickiego, za stacją CPN)
 Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14
 KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNĘTRZ NA MIEJSCU STOLARNIA, SPRZEDAŻ PŁYT I BLATÓW, W OFERCIE DUŻY WYBÓR MATERACÓW
 PROJEKT I WYCENA - BEZPŁATNIE

KREDYTY
Kredyt Gotówkowy
 ✓ wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń, nawet do 20.000 zł
 ✓ minimalny dochód 600 zł netto
 ✓ decyzja kredytowa w ciągu 1 godziny
Kredyt Konsolidacyjny
 ✓ połącz swoje kredyty, płac jedną niższą ratę
 ✓ minimum formalności i bez zabezpieczeń ✓ dodatkowa gotówka
Kredyt Samochodowy
 ✓ kredyty do 100% wartości pojazdu ✓ 0 zł opłat gotówkowych
 ✓ okres spłaty maksymalnie 7 lat ✓ decyzja kredytowa w 90 minut

Do kredytu możesz otrzymać bezpłatnie kartę kredytową VISA Electron

VISA Electron

DobryKredyt

CHROBRY

Agent Chrobry: ŁOWICZ, Plac Przyrynek 10
 tel.: (046) 837-87-81

UBEZPIECZENIA
 ■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
 ✓ SAMOPOMOC ✓ UNIQA ✓ COMPENSA
 ✓ P.T.U. ✓ GENERALI

Skład Węgla
Węgiel:
 Gruby, Drobny, Mieszany
 Groszek EKO
 Miał
 Jakość wg ISO 9001:2001
 Darmowy Dowóz, Dobre Ceny

89-400 Łowicz, Jastrzębia 95
 (0-46) 837-15-89, (0-46) 837-14-10

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA
 99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6

OFERUJE:
 ✓ kompozycje ✓ upominki ✓ szkło ✓ porcelanę
 ✓ figurki afrykańskie ✓ wikliny

PROMOCJE

Po dołach na wesele

Dojazd do kilku firm mieszczących się przy ul. Małszyce, w tym do dworku weselnego, przypomina wyprawę na Dzikie Piaski.

Nikt w taką dziurę nie chce wjeżdżać – mówi o ulicy Małszyce Jan Modzelewski, współwłaściciel Da-Mo, przedsiębiorstwa zajmującego się m.in. handlem olejem opalowym, mieszczącego się w Łowiczu przy tej ulicy. To właśnie ulica Małszyce, a nie jak ją nazywa większość łowiczan Małszycka, od 30 lat przypomina bardziej śródpolne bezdroże niż drogę miejską. Do tej pory nie została ona utwardzona, a przejazd przez nią sprawia wiele trudności. Piasek latem a jesienią i zimą błoto są zimą zarówno pieszych, jak i kierowców. Tych drugich jest więcej, bo domów mieszkalnych przy niej niewiele, ale za to jest to miejsce, w którym funkcjonuje kilka przedsiębiorstw.

Nie dziwnego, że właściciele firm mieszczących się przy tej ulicy, chcieliby wpłynąć na władze miasta, aby ją w końcu zbudować. Zastępca burmistrza Łowicza Paweł Bejda twierdzi, że z podobnymi interwencjami mieszkańców spotyka się codziennie, a w Łowiczu jest wiele ulic, które potrzebują utwardzenia lub gruntownego remontu. *Każdy chce, żeby jego ulica była w jak najlepszym stanie* – mówi. Położenie nawierzchni na ulicy Małszyce nie zostało zaplanowane w budżecie na 2005 rok, czy będzie w projekcie budżetu na 2006 rok – nie wiadomo. Według wiceburmistrza wszystko zależy od tego, czy nie znajdą się jakieś pilniejsze inwestycje lub radni nie przegłosują projektu jej remontu na rzecz innej ulicy.

- Wszystko dlatego, że tu nie mieszka żaden radny – komentuje problem Marianna Sierota, właścicielka dworku weselnego Eden, do którego najłatwiej dostać się jadąc ulicą Małszyce. *Moi klienci cały czas pytają kiedy poprawimy tę drogę* – dodaje. Jedną z pań, która właśnie w Edenie organizowała swoje wesele, pani Beata, świeżo upieczona mężatka, mówi: *Ja współczuję tym parom, które mają wesele i deszcz pada bo od razu robi się błoto, ale nawet jak jest ładnie to się bardzo kurzy. Człowiek chciałby żeby samochód chociaż w ten dzień był czysty, przecież nikt pieszo tam nie idzie.*

Tę opinię potwierdza pani Justyna, która również niedawno prawila tam swoje wesele. *Droga jest fatalna, ja bym powiedziała, że na wsi są lepsze. Lokal stoi na wysokim poziomie, nie jest to wiejska remi-*



Dziury, wyboje i kurz na ul. Małszyce zniechęcają do korzystania z niej wielu kierowców. Ale młode pary jakoś do dworku Eden dojechać muszą, samochody do firm także.

za, a ten odcinek drogi psuje mu wizerunek – mówi.

Marianna Sierota i pozostali właściciele przedsiębiorstw – a trzeba dodać, że przy ulicy Małszyce oprócz wspomnianego Da-Mo i Edenu mieszczą się m.in. firma transportowa Trans Car, warsztat samochodowy Jerzego Migdy, hurtownia szkła, rozlewnia gazu i firma budowlana – twierdzą, że fatalny stan drogi źle wpływa na działalność ich firm, prowadzi do utraty klientów i podnosi koszty naprawy samochodów, gdyż psują się one dużo częściej, niż gdyby jeździły po utwardzonej drodze. *- Aby doje-*

chać do firmy często ryzykuję uszkodzenie samochodu, o które niestety jadąc ulicą Małszyce – mówi Modzelewski. Również prezes Trans Caru Elżbieta Więclawska zaniepokojona jest sytuacją. *- Było coś robione, ale za dużo nie pomogło* – mówi. Ma ona na myśli interwencję Jana Modzelewskiego. Jego firma w tym roku zakupiła i przywiozła już 150 ton tłuczni za około 10 tys. zł, tłuczeń ten został rozgarnięty przez pracowników Zakładu Usług Komunalnych. Zbudowanie tu prawdziwej drogi, jak twierdzi Jan Modzelewski, dałoby miastu wiele korzyści, m.in. możliwość bezko-

lizyjnego dojazdu do miasta od strony północnej przez ulice: Armii Krajowej, Małszyce, Kierozką, Seminarijną, Blich – bez konieczności przejazdu przez Poznańską. No i uczyniłaby realną ofertę terenów inwestycyjnych w tym rejonie, którymi miasto ciągle się chwali, a które jak dotąd inwestorów na większą skalę doczekać się nie mogą.

- Wolne tereny znajdujące się przy ulicy Małszyce przeznaczone są dla inwestorów zewnętrznych, jednak ściągnięcie ich do Łowicza wiąże się z koniecznością wcześniejszego uzbrojenia terenu, czyli założenia kanalizacji, telefonu i oczywiście wylania drogi – mówi Modzelewski. *- Założenie kanalizacji, która jest podłączona od ulicy Armii Krajowej do posesji zajmowanej przez Da-Mo, wymusiłem sam* – dodaje. Trudno jednak jemu i pozostałym mieszkańcom ulicy do- prosić się przedłużenia kanalizacji na całą długość ulicy. Paweł Bejda tłumaczy, że do czasu sprowadzenia potencjalnych inwestorów, teren na pewno zostanie uzbrojony.

Na razie uzbroić się, ale w cierpliwość, muszą mieszkańcy i przedsiębiorcy. Już w 1999 roku wnioskowali oni o utwardzenie ulicy płytami betonowymi pozostałymi po wizycie Papieża, ale jak zwykle spotkali się z odmową, którą wtedy umotywowano małą wytrzymałością płyt, czyli tym, że nie wytrzymałyby one nacisku poruszających się tamtejszy samochodów ciężarowych. Ostatni wniosek, z marca 2005 roku, wniósł o przeznaczenie nadwyżki budżetowej z 2004 roku właśnie na budowę nawierzchni drogi Małszyce. W odpowiedzi burmistrz Paweł Bejda zaznaczył, że budowa drogi została już zaplanowana w ramach programu pomocowego z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Nie umie on jednak jednoznacznie odpowiedzieć kiedy znajdą się środki finansowe na ten cel. A nadwyżki, jak pamiętamy, burmistrz nie odważył się na inwestycje przeznaczyć, bojąc się zbyt dużego, jego zdaniem, zadłużenia miasta. Skutki takiej polityki odczuwają mieszkańcy nie tylko ulicy Małszyce, bo funkcjonują tu firmy, od których z podatków miasto przecież czerpie dochody. *- Nawet pisma, że w czynnie publicznym pomożemy zrobić drogę, zostały odrzucone* – twierdzi Marianna Sierota. *- Ciągłe nas zbywają* – dodaje.

(ab)

Bednary

Jeszcze ze trzy przyczepy kamienia

Odsunie się trochę w czasie sprawa z urządzeniem parkingu przed kościołem parafialnym w Bednarach. Jak mówi ksiądz proboszcz Józef Paciorek, obecnie można na placu parkować, jednak duchowny chciałby nawieźć jeszcze na wierzach przynajmniej 3 przyczepy tłuczni i dopiero wyrównać teren, a to całą sprawę może odsunąć trochę w czasie. *- Liczę na parafian, że może coś się uda zorganizować, wtedy byłoby można teren wyrównać i założyć lampę, która by plac oświetlała* – mówi ksiądz Paciorek.

Plac, na którym znajduje się parking, powstał po tym, jak rozebrano stojący przed kościołem, sypiący się budynek. Teren był jednak tak grząski, iż na początku w ogóle nie dało się tam parkować. Parafianie nawieźli więc w to miejsce gruzu i kamieni, gmina przeznaczyła dwie przyczepy tłuczni, który akurat wtedy nawożony był na drogi gminne. Dzięki temu teren podniósł się o 1,5 metra. Parking przed kościołem jest potrzebny, gdyż podczas nabożeństw wokół świątyni robi się ciasno, a samochody parkowane są często wzdłuż dróg. (wcz)

REKLAMA

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79
 fax 837 47 98
 sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

RABATY DO 20%

PLUS 5% RABAT dodatkowy

OKNA

VEKA

3-komorowy SOFTLINE
 5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

1785 595,- 1165 385,- 1435 499,-
 CENY NETTO Z RABATEM

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

Pamiętaj! 7% VAT na wszystkie okna z montażem tylko w SIB-ie

Czesław Rybka

do Senatu

„Znam Czesława Rybkę wiele lat, to człowiek uczciwy i rzetelny”
 Wicemarszałek Sejmu RP
Kazimierz Michał Ujazdowski

Popieram m.in.
 Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Biznesowych
 Ogólnopolskie Stowarzyszenie Osób w Wieloletnim Przedsiębiorstwie
 Stowarzyszenie Biznesowych
 Stowarzyszenia i Kluby sportowe
 Polsko Komitet Pomocy Społecznej

SILNY REZYDENT
 UCZCIWA
 POLSKA

Prawo i Sprawiedliwość

www.czeslawrybka.prv.pl

NAPRAWA
 DRUKAREK
 I KSEROKOPIAREK

SPRZEDAŻ I SERWIS
 URZĄDZEŃ BIUROWYCH

REGENERACJA
 TONERÓW I ATRAMENTÓW

BIURO PARTNER

Łowicz, ul. Krakowska 1, tel. 830 07 69, 505 006 331

SHOCKTESTER

Bezpłatne sprawdzanie
 stanu amortyzatorów

przez profesjonalistów z sieci Q-SERVICE
 w dniach 26-27.09.2005 r.

Mechanika Pojazdowa - Marek Milczarek
 ul. Poznańska 128, tel. (0-46) 837-36-92

OPONY

NOWE sprzedaż, serwis
 BIEŻNIKOWANE ROSYJSKIE

- osobowe
- ciężarowe
- dostawcze
- rolnicze

Łowicz, ul. Warszawska 85A
 tel. (046) 830-30-39
 0509-252-837 ATRAKCYJNE CENY

Promocja opon ciężarowych

Siedemnaście tysięcy na książki

Kwota 17 tysięcy złotych przyznana została na początku września Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu z Ministerstwa Kultury w ramach programu promującego czytelnictwo.

Biblioteka powiatowa nie jest jedyna, która dostała taki zastrzyk gotówki - przeciętnie biblioteki na terenie powiatu łowickiego otrzymały niebagatelną dla nich kwotę 8-10 tysięcy złotych. Wszystkie biblioteki na terenie powiatu łowickiego

otrzymały łącznie 103 tysiące złotych, które to pieniądze posłużą na zakup nowych książek.

Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej Renata Frączek jest bardzo zadowolona z tak znacznego przyływu gotówki, tym bardziej, że w roku ubiegłym na ten sam cel ministerstwo przeznaczyło tylko 4,5 tysiąca złotych. - *Ponadto z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, przy wsparciu powiatowego wydziału ochrony środowiska, udało nam się dostać 6 tysięcy złotych i już wtedy wydawało się to dużo. Teraz trzeba będzie zagospodarować aż 17 tysięcy* - mówi z satysfakcją dyrektorka.

Już dziś Renata Frączek zapowiada zatem pojawienie się w powiatowej bibliotece wielu nowości. Jak mówi, będzie można

wreszcie wypożyczać więcej książek, a nie tylko udostępniać do skorzystania na miejscu. Zmienia się również biblioteczne przepisy: dotychczas książki wypożyczane były tylko na tydzień czasu, obecnie można je trzymać w domu cały miesiąc. - *Chodziło o to, że jeśli mieliśmy jeden, dwa egzemplarze poszukiwanej książki, nie mogliśmy wypożyczać jej na długo, bo wtedy inne osoby nie mogłyby z niej skorzystać. Obecnie chcemy doprowadzić do takiego stanu, że najpoczytniejsze, najbardziej poszukiwane książki posiadać będziemy w sześciu, siedmiu egzemplarzach* - opowiada dyrektorka.

Przed rokiem za wspomniane 6 tysięcy złotych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska zakupione zostały, zgodnie z wymogami, książki z zakresu właśnie ochrony środowiska, choć jak mówi dyrektorka, tak naprawdę udało się dzięki tym pieniądzom wzbogacić szereg działów: zakupiono między innymi książki z zakresu przyrodznawstwa, biologii, rolnictwa itd. Obecnie będzie jednak można spożytkować środki na bardzo różne rzeczy, tak więc w powiatowej bibliotece pojawią się już wkrótce nowości z wszystkich dziedzin. Na przykład może rozrosnąć się wreszcie zbiór wydawnictw regionalnych, tak aby powiatowa biblioteka chociaż trochę przybliżyła się do olbrzymich zbiorów posiadanych przez bibliotekę miejską.

Obecnie placówka powiatowa posiada 3,5 tysiąca skatalogowanych woluminów, chociaż na stanie jest jeszcze kolejne 3,5 tysiąca książek nie wprowadzanych do podstawowego katalogu, na przykład wydanych w latach 50. czy 60. albo nie odpowiadających profilowi biblioteki.

(wcz)



Pacjenci w powiększonej poczekalni do poradni chirurgicznej mają teraz dwa razy więcej miejsca.

Przestronniej przed gabinetem chirurga

Dwa razy więcej miejsca niż dotychczas mają od 12 września pacjenci w poczekalni przed Poradnią Chirurgiczną działającą w ramach Zespołu Opieki Zdrowotnej w budynku administracji szpitala przy ul. Ułańskiej w Łowiczu. Prace, które trwały tylko 5 dni, polegały na wyburzeniu części ściany działowej między poradnią a wejściem do części biurowej. Dzięki takiemu rozwiązaniu powierzchnia, z jakiej mogą korzystać pacjenci, powiększyła się z 25 m² do 50 m². Prace wykonane zostały przez pracowników ZOZ, farby pozyskano od sponsorów. Nie udało się tylko wymienić pokrycia podłogi, która jest mocno podniszczona i nierówna. Dyrektor szpitala Jacek Chyliński ma jednak nadzieję na pozyskanie sponsorów, którzy zakupią 50 m² terakoty, która zastąpiłaby lastryko. W naj-

bliższych dniach w poczekalni pojawi się automat z kawą i herbatą, który może się przydać jesienią i zimą.

Przez poradnię chirurgiczną, która przyjmuje pacjentów w godz. 7.30-15.05, prze-wija się nieraz do 100 osób dziennie, około 25% to dzieci. Warunki, jakie do tej pory panowały w poczekalni, były - najdelikatniej mówiąc - nie najlepsze. Dyrekcja szpitala szukała rozwiązania jak to zmienić. Najpierw założono wentylację grawitacyjną, następnie mechaniczną, gdy to nic nie dało, powstał pomysł wyburzenia ściany. Okazało się, że nie będzie z tym technicznego problemu, bo była ona dostawiana około 20 lat temu, gdy wprowadzony została wymóg wydzielenia ambulatorium pogotowia ratunkowego. Obecne prace przywróciły więc stan początkowy.

(mwk)

Stypendia premiera dla uczniów szkół średnich

Dwunastu uczniów ze szkół średnich powiatu łowickiego otrzymywać będzie przez ten rok szkolny stypendia Prezesa Rady Ministrów. Stypendia takie przyznawane są co roku uczniom szczególnie uzdolnionym. Teraz otrzymują je uczniowie, którzy wykazali się najlepszymi wynikami w nauce w roku szkolnym 2004/2005. Wysokość stypendium to 250 zł miesięcznie.

14 września w Zespole Sportowych Szkół Ogólnokształcących w Skiemiewicach nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów.

Wśród wyróżnionych uczniów ze szkół powiatu łowickiego znaleźli się: Natalia Białas (ZSL w Zdunach), Anna Blus (ZSP Nr 3 w Łowiczu), Wojciech Stelmaszewski, Aleksander Gajda, Paulina Buczyńska (wszyscy z ZSP Nr 4 w Łowiczu), Adam Kacper Sokół (II LO w Łowiczu), Magdalena Dębska (I LO w Łowiczu), Grzegorz Pietrzak (ZSP Nr 2 RCKU w Łowiczu), Marek Tomczak (ZSP Nr 1 w Łowiczu), Monika Kluska i Rafał Kluska (ZSP w Zduńskiej Dąbrowie), Piotr Więclawski (III LO w Łowiczu).

(wcz)

REKLAMA



Lista 8 nr 2

Andrzej BIERNAT
POSEŁ NA SEJM RP



Platforma Obywatelska

PEŁNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ



Hanna ZDANOWSKA
SENATOREM RP

OGŁOSZENIE ZŁECONE I ORLAONE PRZEZ KOMITET WYBORCZY PLATFORMA OBYWATELSKA RP

R-1168



1

MIEJSCE NA LIŚCIE NR 7

Wojciech Olejniczak

31 lat, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w latach 2003 - 2005.
Kandydat do Sejmu RP - 2005.

W ciągu ostatnich czterech lat najbardziej cenilem i cenię sobie spotkania z wyborcami. To one zawsze inspirowały mnie do działania i pomocy, o którą proszono wielokrotnie. Wszyscy ci, którzy do mnie dotarli, wiedzą, że zawsze miałem dla nich czas i szukałem skutecznych sposobów, by rozwiązać problemy, z którymi do mnie przybyli.

*Dziękuję za poparcie
Wojciecha Olejniczaka*

7 Sojusz Lewicy Demokratycznej

www.sojusz.pl

OGŁOSZENIE ZŁECONE I ORLAONE PRZEZ KOMITET WYBORCZY SLD

WSZYSTKIEMU WINNE KOTY

6 września uprawomocnił się wyrok w sprawie o niezachowanie środków ostrożności przy przetrzymywaniu psów przez Witolda Kołaczkę na posesji przy ul. 3 Maja w Łowiczu. Dwie rozprawy, w których prowadzący tam działalność gospodarczą łowiczanie oskarżony był z art. 77 kodeksu wykroczeń, odbyły się latem w Sądzie Grodzkim w Łowiczu. Sąd uznał Witolda Kołaczkę winnym zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę nagany. Jednocześnie zasądził kwotę 100 zł na rzecz Skarbu Państwa tytułem obciążenia w całości kosztami sądowymi.

Sprawa niezachowania ostrożności przy przetrzymywaniu psów trafiła na wokandę dlatego, że Witold Kołaczek od października do grudnia ubiegłego roku kilkakrotnie był poucany przez policję, gdy jego psy opuszczały teren parkingu „Elvit”, gdzie prowadzi on działalność i posiada psy - jak sam mówi - dla bezpieczeństwa. Odma- wiał też przyjęcia mandatu z art. 77 kodeksu wykroczeń, który według obowiązującego taryfikatora wynosi 200 zł.

Policja w sprawie psów Kołaczkę wyznana była 23 i 29 listopada oraz 7 grudnia 2004. Za pierwszym razem policję powiadomiono, że psy biegają po ulicy bez kagańców. Po przybyciu na miejsce stwierdzono, że jednego z psów nie było na terenie posesji. Ich właściciel mówił, że są przyjazne i łagodne wobec ludzi. Przez funkcjonariusza został pouczone, żeby podwyższył ogrodzenie. Sześć dni później psy ponownie opuściły teren posesji i ponownie wzywano policję. Właściciel psów oświadczył, że wszystkiemu

winne są koty, bo w psach widzących koty budzi się instynkt łowiecki i podążają za nimi przeskakując przez płot. Gdy policjant zaproponował mandat, Kołaczek odmówił przyjęcia go. W grudniu ponownie odmówił przyjęcia mandatu, chociaż przybyła na miejsce policja zauważyła, że należący do niego wyżeł biegał bez kagańca po ul. 3 Maja przed budynkiem starostwa.

Obserwatorami i składającym wyjaśnienia w charakterze świadka w tej sprawie byli członkowie Łowickiego Stowarzyszenia Miłośników Zwierząt. Uważają oni, że psy o których mowa, zagryzły w krótkich odstępach czasu na osiedlu Tkaczew trzy koty a jednego bardzo pokaleczyły.

Zwalczanie szkodników

Akt oskarżenia w tej sprawie mówił, że Witold Kołaczek nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psów, które wielokrotnie wydosztawały się poza teren posesji atakując inne zwierzęta i przechodzące osoby.

Sąd odmówił stowarzyszeniu prawa przystąpienia do sprawy w charakterze oskarżyciela posiłkowego, bo w ocenie sądu stowarzyszenie nie jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 25 par. 1 kw. Pokrzywdzonym jest ten, którego dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone. Tymczasem analiza materiału dowodowego nie wykazała, aby sytuacja ta odnosiła się do stowarzyszenia. To fakt, pokrzywdzonym w tej sprawie są bowiem koty.

Kołaczek składając wyjaśnienia jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy mówił, że na posesji przy ul. 3 Maja trzymał wyżeł i foksteriera. Uważał, że zachował wszystkie środki ostrożności. Gdy okazały się one za małe, wyżeł - inicjatora ucieczek - uwiązał na łańcuchu. Nie omieszkał jednak dodać, że przy-

czyną ucieczek jego psów są koty hodowane na terenie os. Tkaczew, walające się w ilości kilkudziesięciu sztuk. Skłonność zwalczania szkodników łowieckich to - zdaniem Kołaczkę - cecha wrodzona jego psów. To ona powodowała, że wyżeł potrafił ściągnąć z karku obrozę, pokonać wszystkie ogrodzenia i wydostać się z terenu posesji.

Wreszcie oskarżony postanowił pozbyć się wyżeła. Ponieważ chciał oddać go w dobre ręce, znalezienie nowego właściciela - a był to myśliwy z okolic Strykowa - zajęło mu 2 tygodnie.

Na sali sądowej Kołaczek dodał, że posesję przy ul. 3 Maja dzierżawi od około 6 lat, a psy są na niej od 2 lat. Problemy z nimi zaczęły się wówczas, gdy na pobliskim osiedlu rozpoczęto hodowlę kotów. Wtedy zaczęły wymykać się z zamknięcia, przechodząc przez ogrodzenie. Z jednej z takich ucieczek nie wróciła młoda suka foksterierka, którą

przejechał pociąg. Wtedy Kołaczek rozbił boks dla psów, potem zdecydował się oddać wyżeła, tylko foksterier nadal był na terenie parkingu. Z wypowiedzi Kołaczkę wynika, że problem opuszczania przez psy terenu posesji nie był jego problemem, bo - jak twierdzi - 90% mieszkańców osiedla kibicowało jego psom, gdyż istniał problem z kotami. Jego zdaniem prezes stowarzyszenia celowo lub przez głupotę kładła karmę dla kotów pod jego posesją, a członkowie stowarzyszenia prowokowali psy. Miał też odbierać telefony z pogrózkami od członków stowarzyszenia.

Hodowla czy opieka?

Prezes stowarzyszenia Grażyna Wołynik zeznała z kolei, że po zagryzieniu pierwszego kota prosiła Kołaczkę o to, aby jego psy miały kagańce. On uważał, że są na to za-

inteligentne. Aby uniknąć przykrych sytuacji na Tkaczewie, stowarzyszenie zaproponowało, że samo załatwi kagańce. W celu dobrania odpowiednich rozmiarów Kołaczek miał zgłosić się do wskazanego sklepu z artykułami dla zwierząt, czego nie zrobił. Po pewnym czasie na osiedlu znaleziono kolejne dwa zagryzione koty.

Prezes podawała też inną liczbę kotów przebywających na terenie osiedla - jej zdaniem jest ich 12 do 15 - i mówiła, że stowarzyszenie opiekuje się nimi i nie prowadzi hodowli. Deklarowała, że w działaniu w obronie zwierząt podejmowanym przez stowarzyszenie nie jest łamane prawo. - Karma dla kotów na pewno nie była kładzona pod posesją Kołaczkę - zapewniała.

Ostatecznie sąd uznał właściciela psów winnym niezachowania środków ostrożności przy trzymaniu psów i wymierzył mu karę nagany i finansową w wysokości 100 zł.

Tydzień po uprawomocnieniu się wyroku rozmawialiśmy z Witoldem Kołaczkę. Przyznał, że sprawy w sądzie nie chciał przedłużać, a karę uważa za symboliczną. Dla niego najważniejsze jest to, że problem wychodzenia psów poza teren posesji rozwiązał, zanim sprawa trafiła do sądu. Tym samym zrobił ze swojej strony wszystko, co mógł, łącznie z pozbyciem się wyżeła, który był psem „alfa”, a więc rodzajem przewodnika, któremu inne się podporządkowują, a za którym teraz tęskni jego dotychczasowy właściciel. W grudniu ubiegłego roku, tydzień po oddaniu wyżeła, pod jego posesję przybłąkał się wilczur, którego przygarnął. Teraz na terenie parkingu są więc foksterier i wilczur. Nie ma z nimi problemów.

- Uważam, że psy moje były mniejszym utrapieniem dla mieszkańców osiedla Tkaczew niż są koty - mówi jednak Kołaczek. Życzyłbym mieszkańcom osiedla, aby problem kotów też został rozwiązany. Jego zdaniem tym powinien zająć się zarząd spółdzielni. Zarząd jednak umywa ręce, tam gdzie są koty jak cuchnęło tak cuchnie. Najwyraźniej na razie koty są górą.

(mwk)

Bili, kradli i sprzedawali

Trzymiesięczny areszt tymczasowy wobec 18-letniego Sebastiana K. z Sochaczewa orzekł łowicki Sąd Rejonowy za kradzieże samochodów i rozboje przeprowadzone w sierpniu i we wrześniu w Łowiczu. Kilka innych osób z Łowicza odpowie natomiast za współudział w rozbojach, kradzieżach i paserstwie.

Sebastiana K. łowicka policja zatrzymała około godziny drugiej w nocy we wtorek 13 września na osiedlu Dąbrowskiego w Łowiczu. Razem z 15-letnim Piotrem P. z Łowicza siedzieli w skradzionym kilkanaście minut wcześniej samochodzie osobowym marki Fiat 126p. Zatrzymanie złodziei było możliwe

po anonimowym telefonie jednego z mieszkańców osiedla Dąbrowskiego, który widział włamanie do samochodu i zadzwonił na policję. Skradziony samochód wrócił do prawowitej właścicielki. O tym Nowy Łowiczanie pisali już w poprzednim numerze gazety. Już wtedy policjanci określili sprawę jako „rozwojową” i zapowiadali kolejne zatrzymania w Łowiczu. Nie spodziewali się jednak, że konieczne będzie zastosowanie wobec podejrzanego aresztu tymczasowego i że sprawa będzie aż tak duża. Okazało się bowiem, że 18-letni sochaczewianin od dawna kradł i dokonywał rozbojów w Łowiczu, a wszystkich tych czy-

nów dokonywał wspólnie z nieletnimi kolegami z Łowicza. Paserem, który kupował od Sebastiana K. kradzione przedmioty oraz skradziony samochód był 37-letni Mariusz S. z Łowicza.

Do tej pory policjanci z sekcji kryminalnej ustalili, że 18-latek z Sochaczewa wraz z 15-letnim mieszkańcem Łowicza dokonali rozboju na 39-letnim mężczyźnie. W nocy z 22 na 23 sierpnia napadli i pobili przechodnia, ukradli mu zegarek o wartości około 20 zł, 10 zł w gotówce oraz kluczyki do Fiata 126p. Mężczyzna trafił do szpitala na ponad siedem dni. Tej samej nocy jeszcze ukradli mu samochód.

Podczas przesłuchania sprawy przyznali się jeszcze do dwóch innych kradzieży samochodów. W nocy z 27 na 28 sierpnia skradli Fiata 126p o wartości 1.000 złotych i sprzedali go za 300 zł wspomnianemu 37-letniemu Mariuszowi S. 15-latek sprzedał mu również kradzione radio. Policjanci zatrzymali więc też 37-latkę, wobec którego sąd zastosował dozór policyjny pod zarzutem umyślnego paserstwa. Wobec 18-latka sąd zastosował trzymiesięczny areszt, a 15-latkę zamknął w domu. Wszyscy zatrzymani byli już znani łowickim policjantom.

(mak)

REKLAMA

OLEJ OPALOWY CIĄGLE DROŻEJE, CZYM GO ZASTĄPIĆ

Geny paliw na rynkach światowych stale idą w górę i faktem jest, że nie można już liczyć na znaczną ich obniżkę. Wszyscy zadajemy sobie pytania, czy ogrzewać nasze mieszkania aby koszty opału nie zrujnowały naszych domowych budżetów, a jednocześnie aby palenie w piecach i walka z brudem w kotłowniach nie zajmowało zbyt dużo naszego czasu. Panaceum na nasze zmartwienia może być nowoczesny wysokosprawny kocioł na sortowany węgiel zwany „eko groszek” lub granulata drzewny zwany „pellets”.

Koty te pracują jak olejowe - spalanie odbywa się za pomocą palnika, a opał pobierany jest z dużego pojemnika (stanowiącego element kotła) za pomocą podajnika ślimakowego. Automatyka kotła pozwala na jego precyzyjną regulację, z możliwością oddzielnego programowania instalacji grzewczej i podgrzewacza wody użytkowej. Obsługa ogranicza się do rozpalenia kotła raz w roku i zasypania zbiornika dwa razy w tygodniu zimą, a raz na dwa tygodnie latem. Spalanie w tego typu kotłach odbywa się z dużą ilością powietrza wdmuchiwane przez wentylator dzięki czemu jest bardziej efektywne oraz

niskoemisyjne przez co kotły te zaliczane są do ekologicznych.

Ogrzewanie kotłami na ekogroszek lub pellets jest znacznie tańsze niż ogrzewanie olejowe. Przykładowo właściciel budynku o powierzchni 150 m² do ogrzania budynku i podgrzania wody użytkowej spala rocznie około 2500 litrów oleju opałowego, co kosztuje go przy obecnych cenach paliwa 6900 zł. Jeżeli posiadał by omawiany przez nas kocioł zapłaciłby nie więcej jak 2500 zł, co z pewnością potwierdzą osoby już korzystające z tej formy energii.

Firma DOMITECH zajmuje się sprzedażą i montażem kotłów na ekogroszek lub pellets a także wykonuje całkowite instalacje centralnego ogrzewania. W 2004 roku wykonaliśmy kilkadziesiąt kotłowni tego typu zarówno w budynkach jednorodzinnych jak i wielo-rodzinnych. Niekóre z nich powstały z pomocą kredytów Banku Ochrony Środowiska S.A. w których otrzymaniu pomaga nasza firma na mocy porozumienia z powyższym bankiem w zakresie przeprowadzenia całej procedury potrzebnej do uzyskania kredytu.



Dom jednorodzinny kocioł 25 kW w miejsce olejowej



Dom jednorodzinny kocioł 38 kW w miejsce olejowej

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z OFERTY FIRMY DOMITECH i zakupów w naszej hurtowni hydraulicznej w Mysłakowie przy trasie Łowicz - Skierniewice, tel. 046/839-29-18, 046/837-61-09, 501-074-060 i w Centrum Budowlanym PATIO COLOR na ulicy Łęczyckiej 64

Hurtownia Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (046) 837-63-74, 830-34-14
godziny otwarcia: pn. - pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00

GLAZPANEL

- ☞ glazura, terakota
 - ☞ panele podłogowe
 - ☞ boazeria PCV, siding
 - ☞ panele ściennie MDF
 - ☞ płyty kartonowo-gipsowe
 - ☞ gładzie, gipsy
 - ☞ parkiet, mozaika, deski podłogowe
 - ☞ wyposażenie łazienek
 - ☞ drzwi ☞ parapety
 - ☞ schody, tralki, poręcze
 - ☞ gres, płytki klinkierowe
 - ☞ rynny ☞ elektryczność
 - ☞ kleje, fugi, listwy: MAPEI, ATLAS, CERESIT
- ✓ **TANIE PŁYTKI**
do pomieszczeń gospodarczych
- ✓ **PROMOCJA:**
- panele podłogowe o wysokiej twardości, klejowe i bezklejowe
- glazura, terakota
- ✓ Szeroki asortyment
✓ Ceny konkurencyjne
✓ Raty bez pierwszej wpłaty
✓ Upusty

R-13

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



OKNA PVC

W ofercie: **NOWE MODELE OKIEN**
NOWA PROMOCJA - możesz wylosować:
- zwrot kosztów zakupu okien do 3000,- zł
- dodatkowo samochód osobowy Skoda Fabia
Losowanie nagród trzy razy w miesiącu

DRZWI - RABAT 50% TRANSPORT GRATIS Super oferta !!!

OSP Sanniki

Co jest, a czego potrzeba

Jednostka OSP w Sannikach chciałaby podjąć starania o pozyskanie nowego samochodu wodno-pianowego, trwają też starania o włączenie OSP w Osmolinie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Sytuacja jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie gminy Sanniki przedstawiona została na sesji 30 sierpnia przez komendanta zarządu gminnego Wojciecha Kaczorowskiego.

Na terenie gminy działa 10 jednostek OSP różnego typu. Po dwa samochody mają jednostki w Sannikach, Brzezi i Osmolinie, po jednym - Czyżew, Krubin, Staropole, Sielce, Lwówek i Szkarada, żadnego pojazdu nie posiada Wólka.

Do wszystkich jednostek należy łącznie 332 druhów, a wraz z członkami wspierającymi i młodzieżowymi Drużynami Pożarniczymi jest to łącznie 381 osób.

W chwili obecnej dwie jednostki należą do KSR-G, są to Brzezia i Sanniki. Z tego tytułu otrzymują one dotację celową w wysokości około 6-7 tys. zł w skali roku. Zarząd gminny OSP wiosną tego roku podjął starania o włączenie do tego systemu jednostki w Osmolinie. - *Jednostka ta ma dwa samochody i odpowiednie garaże, wszystko jednak zależy od komendanta wojewódzkiego i Komendy Głównej* - mówi Wojciech Kaczorowski.

Dokładnych potrzeb każdej z jednostek prezes nie wymienia, ponieważ powołana przez niego komisja dokona przeglądu jednostek w październiku i listopadzie, a rezultaty tej pracy będą przedstawione na zebraniach sprawozdawczych na początku przyszłego roku.

Potrzeba podjęcia starań o pozyskanie samochodu dla Sannik wynika z tego, że z centrum gminy do jed-

nostki Państwowej Straży Pożarnej w Gostyninie jest niemal 40 km. Jednostka w Sannikach posiada dość wysłużony samochód ciężki Star 244 z 1986 roku i Lublina z 2001 roku. Lublin wykorzystywany jest głównie do ratownictwa drogowego i do wyjazdów do innych zagrożeń niż pożary.

Od początku tego roku obserwuje się spadek liczby pożarów i innych zagrożeń, ale wszystkich zdarzeń odnotowano już 51. OSP Sanniki wyjechała 12 razy do pożaru, 14 razy do miejscowych zagrożeń, OSP Brzezia - 5 razy do pożaru, 3 razy do zagrożeń miejscowych, 2 zgłoszone alarmy były fałszywe, OSP Sielce gasiło 6 pożarów a jeden alarm był fałszywy, OSP Osmolin 5 razy jechał do pożaru, 1 raz do zagrożenia miejscowego, po 1 razie do zagrożenia takiego wzywano jednostki z Czyżewa i Lwówka. (mwk)

Wicher do końca roku

Zgodnie z wcześniejszymi przewidywaniami pracownica wydziału edukacji łowickiego starostwa Teresa Wicher przez trzy miesiące, czyli do końca roku, pełnić będzie funkcję dyrektora tegoż wydziału, po tym jak ze stanowiska zrezygnowała dotychczasowa dyrektorka Elżbieta Hendrysiak.

Jak mówił nam wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, Teresa Wicher jest pracownikiem wydziału o najdłuższym stażu - pracuje już sześć lat i to ona od początku brana była pod uwagę. Zarząd nie podjął jeszcze decyzji, co nastąpi po trzymiesięcznym okresie.

(wcz)

GOK Domaniewice

Wystawa rzeźby ludowej

Już 26 września w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach będzie można obejrzeć wystawę rzeźby ludowej autorstwa Stanisława Włostka. Twórca ludowy z Albinowa w sąsiedniej gminie Głowno, wystawi w ośrodku kilkadziesiąt rzeźb i płaskorzeźb, głównie religijnych (Maryja, Jezus, Anioły) ale także postaci fantastycznych z wierzeń ludowych, scenek rodzajowych czy postaci chłopskich przy codziennych zajęciach. Wystawę będzie można oglądać przez około miesiąc. Dyrektor GOK planuje ponadto zorganizowanie warsztatów rzeźbiarskich, które poprowadzi Stanisław Włostek, ale ich termin nie został jeszcze ustalony.

(eb)

Domaniewice

Sprawdź się w bajkach Andersena

Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach czeka do 1 października na zgłoszenia chętnych do wzięcia udziału w międzygminnym konkursie wiedzy o bohaterach książek Andersena. Organizatorami tych zmagani są domaniewicki ośrodek a także gminne biblioteki w Bocheniu oraz w Łyszkowicach. Konkurs podzielony jest na dwie części: plastyczną dla uczniów klas 0 - III oraz literacką dla uczniów klas IV i V.

Finał konkursu odbędzie się 13 października w GOK w Domaniewicach. Jeżeli chodzi o część literacką, to będzie się składała z dwóch etapów: pisemnego oraz ustnego. Do ścisłego finału zakwalifikuje się tylko sześć osób.

(eb)

Konkurs rzeźbiarski po raz piąty

Po raz piąty odbędzie się dla dzieci i młodzieży z powiatu łowickiego konkurs rzeźbiarski, który w tym roku został zorganizowany pod hasłem „Jan Paweł II. Inspiracje 2005”. Tematyka prac powinna nawiązywać do najważniejszych wydarzeń z życia Jana Pawła II oraz głównych kierunków papieskiej działalności. Prace wykonane techniką rzeźby lub płaskorzeźby, z drewna, gipsu bądź masy papierowej, można składać w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach do 14 października. Konkurs jest skierowany do dzieci i młodzieży do klasy piątej szkoły podstawowej do lat 20.

(eb)

Aż 20 kandydatów do kapłaństwa

Łowickie Wyższe Seminarium Duchowne odnotowało w tym roku rekordową ilość powołań, bo aż 20 osób zdecydowało się rozpocząć studia teologiczne na I roku tej uczelni. Wicerektor ks. Dariusz Kuźmiński mówi, że to największa z dotychczasowych liczb kandydatów do kapłaństwa, chociaż w historii łowickiego seminarium zdarzyło się już 18 i 19 kandydatów.

Wszyscy tegoroczni kandydaci pochodzą z diecezji łowickiej, są wśród nich tegorocznymi maturzyści, ale są też osoby, które studiowały już na innych kierunkach i teraz zdecydowały się iść drogą swojego powołania.

W piątek 16 września kandydaci rozpoczęli tzw. kurs wstępny pod kierunkiem ojca duchownego semi-

narium ks. Pawła Kozakowskiego. Kurs ten trwać będzie do 23 września w domu rekolekcyjnym w Jesionce pod Żyrardowem.

Po zakończeniu kursu wstępnego kandydaci przyjadą na 2 dni do seminarium do Łowicza, następnie pojadą na 2 dni do swoich domów. Do Łowicza wracają 28 września, aby wraz z klerykami ze starszych roczników spotkać się na trzydniowych rekolekcjach, które prowadzić będzie ks. Seweryn Rósiak z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Inaugurację roku akademickiego w seminarium poprzedzi msza św., która odprawiona będzie w poniedziałek 3 października o godz. 10.30 w kaplicy seminaryjnej. (mwk)

Konkurs fotograficzny

Jak pożegnaliśmy Jana Pawła II

Do środy 10 października można jeszcze nadsyłać zgłoszenia na konkurs fotograficzny, którego tematem mają być zdjęcia nawiązujące do tematu: „Ostatnie pożegnanie Papieża przez mieszkańców Łowicza”. Organizatorami są Łowicki Ośrodek Kultury oraz parafia Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu. Tematem konkursu mają być zdjęcia przedstawiające ból i smutek towarzyszący ostatnim chwilom życia i śmierci Jana Pawła II, na przykład „biały marsz”, msza na Starym Rynku w Łowiczu, modlitwy i czuwania przy pomniku. Format fotografii nie może być mniejszy niż od 13 cm x 18 cm. Zdjęcia należy dostarczyć do ośrodka kultury przy ulicy Podrzecznej lub nadesłać pocztą na adres: Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20, 99-400 Łowicz.


Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas wernisażu w siedzibie ŁOK, który zaplanowany jest na sobotę 15 października o godzinie 15.00. Nagrodzone zdjęcia prezentowane również będą w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza. (mak)

Kiernozia

539 zaproszonych gości

miennie zaproszenia dla 539 osób z gminy Kiernozia, które ukończyły 70 lat, rozsyła Gminny Ośrodek Kultury. Tegoroczny Gminny Dzień Seniora odbędzie się w sobotę 24 września w sali OSP w Kiernozie. Specjalnie dla gości wystąpią dzieci z przedszkola w Kiernozie, teatryk ze Szkoły Podstawowej, miejscowa kapela, zespół Kiernozianie, a także zespół wokalny seniorów „Wrzos” ze Zdun. Dla zaproszonych gości przygotowane będzie przyjęcie. - *Liczmy na liczne przybycie, tym bardziej, że z powodu braku sali w ubiegłym roku Dnia Seniora nie było* - mówi Bożena Oleczak, dyrektorka GOK w Kiernozie. (mwk)

REKLAMA




Paweł ZALEWSKI

kandydat do Sejmu RP
pierwszy na liście nr 6

Jako poseł zaangażuję się w:

1. Promocję bogatego w tradycję regionu łowickiego
2. Ulepszenie warunków komunikacyjnych Łowicza i okolic
3. Obniżenie podatków i zniesienie barier rozwoju rodzinnych firm



Praca. Uczciwość. Porządek.

Prawo i Sprawiedliwość lista nr 6

Kandydat Socjaldemokracji Polskiej Lista nr 5 Pozycja 1

Drodzy Czytelnicy!!

W dniu 25 września 2005 dokonacie Państwo wyboru do Polskiego Parlamentu. Podejmując decyzje o starcie w tych wyborach mam przekonanie, że dokonacie Państwo sprawiedliwej oceny mojej dotychczasowej działalności. Każdą decyzję moich wyborców przyjmę z pokorą.

Będąc posełem od roku 1997 przez dwie kadencje starałem się godnie reprezentować moich wyborców. Pełnienie przez dwie kadencje mandatu poselskiego pozwoliło mi zdobyć doświadczenie i pogłębiło moją wiedzę w stanowieniu prawa. Należałem do nielicznej grupy posłów którzy zajmowali się pracą merytoryczną.

Mojego powierzonego przez wyborców mandatu nie splamiliem żadnymi aferami i naruszeniami prawa. Reprezentuję w tych wyborach Socjaldemokrację Polską w okręgu nr 11 otwierając listę nr 5 do Sejmu RP. Będąc członkiem założycielem Socjaldemokracji Polskiej głęboko wierzę, że przyjmiecie Państwo naszą ofertę budowania nowej uczciwej łewicy w Polsce.

Serdecznie zapraszam do udziału w wyborach 25 września i głosowanie na listę nr 5.

Z wyrazami szacunku:
Michał Kaczmarek



OGŁOSZENIE ZLECONE I OPŁACONE PRZEZ KOMITET WYBORCZY SOCJALDEMOKRACJI POLSKIEJ

PROMOCJA NOWOŚĆ

100% GOTÓWKA

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08
Skierniewice, Lelewela 6, pok. 5, tel. (046) 832-64-44
Tani kredyt dla każdego!

AUTOMATYKA DO BRAM

BRAMY

- SKRZYDŁOWE
- ROZSUWANE
- GARAZOWE

TEL. 0510-280-861

Setne urodziny babci Michaliny

Rodziny już nie ma, ale jubilatka z Kolonii Wola Szydłowiecka ma na kogo liczyć

Wszystkiego najlepszego, babciu. Obiecałam, że przyprowadzę gości i są - tak sekretarz gminy Bolimów Zofia Olejnik witała 20 września tego roku Michalinę Nowacką, mieszkankę Kolonii Wola Szydłowieckiej w gminie Bolimów w dniu jej setnych urodzin. Jubileusz rozpoczął się już o godzinie 8 mszą świętą w kościele Świętej Trójcy w Bolimowie. Modlitwę w intencji Michaliny Nowackiej prowadził proboszcz bolimowskiej parafii ks. Krzysztof Majcher, towarzyszyli mu pracownicy Urzędu Gminy w Bolimowie wraz z przewodniczącym Rady Gminy Stanisławem Linartem. Jubilatka nie pojawiła się w kościele z powodu trudności w poruszaniu się.

Michalina Nowacka niejedno w życiu przeszła w ciągu minionego wieku. Powitała gości na progu byłej remizy strażackiej, w której - dzięki pomocy gminy - zamieszkała przed czterema laty, kiedy to potężna wichura, jaka nawiedziła teren gminy Bolimów, zmiotła dach z jej drewnianego domu. Wiatr poczynał tak duże straty, że odbudowa domu była nieopłacalna. Michalina Nowacka nie miała u kogo zamieszkać. Od 1960 roku nie żyje jej mąż, ani jego dzieci z pierwszego małżeństwa. Jej jedyny syn zmarł w 1995 roku, a własnej rodziny nie założył. Z siostrami kontakt zerwała również kilkadziesiąt lat temu: jedna wyprowadziła się do Francji, druga zamieszkała w Niemczech.

Od śmierci syna Mirosława panią Michaliną opiekuje się jej sąsiadka, Wiesława Leszczyńska. - *Przed dziesięcioma laty odwiedzałam ją raz na dwa dni. Teraz bywają takie dni, że muszę być u niej trzy razy - mówi pani Leszczyńska - Na ogół czuje się dobrze, nie bierze żadnych stałych leków. Gdy około rok temu lekarz przepisał jej lekarstwa, to wszystkie tabletki wyrzuciła, a mnie powiedziała, że jej ukradli. Pani Michalina lubi przyjmować gości. Regularnie odwie-*

dzają ją dzieci ze szkoły podstawowej w Huminie wraz z nauczycielką Bożeną Związek.

Stan zdrowia jubilatki zależy obecnie od pogody. Kiedy aura jest sprzyjająca, pani Michalina jest w stanie wyjść nawet sama na spacer przed dom, kiedy na dworze jest nieprzyjemnie - spędza niemal cały dzień w łóżku. Michalina Nowacka nie zdradziła nam recepty na długowieczność. Nawet nie podpowiedziała, co należy robić, aby przeżyć w dobrym zdrowiu sto lat. - *Ja się modliłam do Boga o zdrowie i o to, aby pozwolił mi z podniesioną głową znieść trudy życia - mówiła stulatka - Nic innego, tylko modlitwa jest ostoją w życiu.*

Michalina Nowacka z domu Mudzik urodziła się w Solcu nad Wisłą w ubogiej rodzinie. Miała dwie starsze siostry - Hannę i Marię. Do szkoły chodziła tylko przez półtora roku, gdyż wcześniej musiała zacząć zarabiać na chleb. To, co zarobiła pasąc krowy, przeznaczano na żywność dla całej rodziny. - *Rodzice mieli 4 morgi ziemi. Wszyscy mieszkańcy miasta dostali od królowej Bony 4 morgi ziemi, żeby mieli z czego żyć. Ale my nie za bardzo mieliśmy za co żyć - dobrze pamięta pani Michalina. Mając 12 lat, uciekła z domu, gdyż nie mogła pogodzić się z biedą ani nie chciała znieść dłużej ojca alkoholika. Uciekła do miasta Zwierzyniec na Zamojszczyźnie. - W Zwierzyniu była jedna fabryka mebli giętych, jeden browar, dwa tartaki. Wszystko to było własnością hrabiiego Zamojskiego - wspomina jubilatka.*

Zaczęła pracować u małżeństwa Ignacego i Jadwigi Krawczyków, którzy byli nauczycielami. Opiekowała się trójką ich dzieci: Henrykiem, Jadwigą oraz Witkiem. Po roku zmieniła pracę i opiekowała się państwem Marianną i Antonim Pajframi, oboje byli w wieku ponad 90 lat. Następnie znalazła pracę w przedwojennym klubie, gdzie



Kosze kwiatów na ręce stulatki Michaliny Nowackiej (siedząca pośrodku) oraz jej opiekunki Wiesławy Leszczyńskiej (stojąca po lewej stronie, również z kwiatami) złożyli m.in. wójt Andrzej Jagura (w głębi) oraz Stanisław Linart (drugi z lewej) stojący tuż za ks. Krzysztofem Majchrem.

pracowała przy myciu naczyń i podawała do stołu. Michalina mieszkała tam, gdzie pracowała. W wieku 16 lat zaczęła pracować w fabryce Zamojskiego. Początkowo tylko sprzątała. - *Nie mówili mi na „ty”, tylko tytułowali „pani”. Kiedyś dostałam pochwałę od naszej przodowniczki Kurzewskiej i powiedziała mi, żeby mi nie „paniowała”, tylko dała pracę na polewni - wspomina dziś stulatka. Tak też się stało, jednak wymarzona praca nie była wcale lekka.*

W 1929 roku na świat przyszedł jedyny syn pani Michaliny - Mirosław, którego musiała wychować sama. Praca w fabryce, mimo że zajmowała 10-20 godzin dziennie, była opłacalna. Kiedy wraz z wybuchem II wojny światowej fabrykę zamknęto Michalina wraz z 10-letnim synem Mirosławem powróciła do rodziców. - *Ojciec sprzedał w tym czasie 3 morgi ziemi i zostawił tylko jedną, pod kartofle. Mama ciężko pracowa-*

ła u ludzi. Później przeniósł się do ciotki, u której nie pomieszkałam zbyt długo. Wreszcie sama wynajęłam pokój - wspomina odległą przeszłość pani Nowacka.

Swojego przyszłego męża Jana Nowackiego pani Michalina знаła od urodzenia, bo to on podawał ją do chrztu, jednak kiedy miała 2 latka, wyjechał do Ameryki, gdzie był przez 12 lat. Po powrocie z oceanu osiadł w gminie Bolimów, w Kolonii Wola Szydłowieckiej. Tam się ożenił i miał dwoje dzieci: syna Jana i córkę Felicję. W 1941 roku zmarł najpierw jego żona, a potem córka. Na pogrzebie Felicji spotkał siostrę pani Michaliny - Hannę. Dowiedział się o losach chrześnicy i polecił przyjechać jej do siebie. Po roku wzięli ślub. Pani Michalina wraz z synem zamieszkała w Kolonii Wola Szydłowieckiej w 1942 roku.

Wraz z Janem Nowackim nie doczekali się własnego potomstwa, ich dzieci przychodziły na świat martwe. Po wojnie syn

pani Michaliny - Mirosław rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu, po skończeniu szkoły w wieku 19 lat wstąpił do wojska. Dosłużył się stopnia porucznika, a w 1954 roku zrezygnował ze służby i pracował w miejscowym urzędzie gminy.

W 1960 roku zmarł w wieku 78 lat, Jan Nowacki. Michalina została tylko z synem. - *Mirek był bardzo mądry i przystojny młodzieniec - wspomina, ale głos jej się łamie. Syn zmarł dziesięć lat temu, do końca mieszkał z matką. Dziś jest sama, pochowała wszystkich swoich najbliższych. - Mimo że została na świecie sama, nie jest przecież samotna. Staramy się zapewnić jej jak najlepszą opiekę, a największe zasługi na tym polu ma pani Wiesia, dla której mamy oddzielny bukiet kwiatów - mówił na uroczystości przewodniczący Rady Gminy Stanisław Linart.*

(eb)

REKLAMA

Czas na zmiany
Postaw na młodość

Anita
Błochowiak

3 pozycja
na liście nr 7

Sojusz Lewicy
Demokratycznej



R-1216

REKLAMA

Polskie Stronnictwo Ludowe



Z roku na rok ubożeje społeczeństwo.
Bieda zakrada się do Naszych domów.
Brakuje pieniędzy na życie, edukację
naszych dzieci. Emeryci wybierają
między opłatami a wykupieniem lekarstw.
Chorujemy, gdyż profilaktyka nie istnieje.
To trzeba zmienić.

Wiemy jak to zrobić.

Jolanta Halina Szczypińska
Kandydat na Posła z listy Nr 10 poz. 3
wykształcenie wyższe - SGGW Warszawa
tel. 0605-662-444

R-1224

OGŁOSZENIE ZŁOŻONE I OPLACONE PRZEZ KOMITET WYBORCZY SLD

Samobrona RP Lista nr 15, pozycja nr 7

Twój Posel Marek
Wojtera



Tel. (024) 389-19-67, kom. 0-601-235-171

OGŁOSZENIE ZŁOŻONE I OPLACONE PRZEZ KOMITET WYBORCZY SAMOBRONA

OGŁOSZENIE ZŁOŻONE I OPLACONE PRZEZ KOMITET WYBORCZY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

SP Domaniewice

Jan Paweł II zamiast Krasickiego

Od tego roku szkolnego Szkoła Podstawowa w Domaniewicach nosi imię Jana Pawła II. Śmierć papieża Polaka wpłynęła na to, że uczniowie, ich rodzice oraz grono pedagogiczne podjęli kroki w celu nadania jej imienia Jana Pawła II.

Rada Gminy w Domaniewicach jeszcze przed wakacjami jednogłośnie zaaprobowowała Ojca Świętego Jana Pawła II jako patrona domaniewickiej podstawówki. Uroczystości związane z nadaniem szkole imienia zaplanowano na 15 października, poprowadzi je biskup łowicki Andrzej Dziuba. Zostaną połączone z uroczystościami kościelnymi upamiętniającymi powołanie Karola Wojtyły na głowę Stolicy Piotrowej.

Domaniewice

Nabór do ponadgimnazjalnej

Jeszcze do 30 września przyjmowane będą zapisy do dwóch klas szkoły ponadgimnazjalnej w Domaniewicach, w której nauczanie odbywać się będzie w trybie zaocznym.

Będzie to pierwszy rok funkcjonowania tu szkoły ponadgimnazjalnej, jeżeli oczywiście zgłosi się do niej wystarczająca liczba uczniów.

Naukę można tu kontynuować w 2-letnim liceum na podbudowie szkoły zawodowej oraz w 3-letnim liceum po gimnazjum. Wpisowe to jednorazowa opłata wynosząca 100 zł. Czesne wynosi również 100 zł na miesiąc. Zajęcia dydaktyczne odbywałyby się co dwa tygodnie w soboty i niedziele.

Organizatorem szkoły jest Centrum Edukacyjne z Siedlec, a dyrektorem - dyrektor Gimnazjum Pu-

W okresie wakacji szkoła wymieniła pieczęcie a obecnie Anna Staniszevska z Łowicza haftuje sztandar szkoły. Jego projekt przygotowali wspólnie nauczyciele, proboszcz parafii domaniewickiej ks. Sławomir Sobierajski oraz wójt Grzegorz Redzisz. Po jednej stronie utrzymanej w kolorystyce białoczerwonej wyhaftowane zostanie godło Polski oraz napis Szkoła Podstawowa w Domaniewicach imienia Jana Pawła II 2005. Po drugiej stronie na niebieskim tle znajdzie się popiersie Ojca Świętego i cytat z papieskiej homilii wygłoszonej podczas wizyty w Łowiczu 14 czerwca 1999 roku: „Wielki jest ten, kto chce się czegoś nauczyć” 1920-2005. Ponadto w górnych rogach sztandaru wyhaftowane zostaną dwa herby: papieski oraz gminy Domaniewice. Koszt sztandaru to około 5 tys. zł. Pieniądże na ten cel pochodzą z funduszy Rady Rodziców oraz od sponsorów.

dok. na str. 14

blicznego w Domaniewicach Marek Jędrzejczak, który odpowiedzialny był m.in. za skompletowanie kadry pedagogicznej. W szkole pracować mają nauczyciele ze wszystkich trzech szkół z terenu gminy.

- W dwuletnim liceum na podbudowie szkoły zawodowej mamy na razie 7 chętnych, z których większość złożyła papiery w ciągu ostatnich dwóch tygodni. Gorzej jest w trzyletnim liceum po gimnazjum, tutaj mamy tylko trzy osoby chętne. Liczymy jednak, że w ciągu kolejnych dwóch tygodni zgłosi się co najmniej drugie tyle uczniów - mówi dyrektor Jędrzejczak. Na 22 września zaplanowane zostało spotkanie organizacyjne z Centrum Edukacyjnym z Siedlec, na którym zapadną decyzje co do rozpoczęcia roku szkolnego. Dyrektor Jędrzejczak podejrzewa, że klasy zostaną uruchomione, jeśli tylko do każdej z nich będzie kilkunastu chętnych.

(eb)

Historia na dotknięcie ręki

Oko w oko z postaciami należącymi już do legendy polskiego Sierpnia 80 zetknęli się w miniony czwartek, 15 września, Michał Szychowski i Grzegorz Waligórski, uczniowie gimnazjum pijarskiego w Łowiczu.

Znaleźli się oni w gronie 29 laureatów ogólnopolskiego konkursu „Drogi do wolności” organizowanego już po raz piąty przez Fundację Centrum Solidarności w Gdańsku - instytucję propagującą w Polsce i na świecie pamięć o polskim zrywie lat 80-tych. W konkursie wzięło udział około 600 gimnazjalistów i licealistów z całej Polski. Niektórzy rywalizowali w konkursach plastycznych - np. na projekt znaczka upamiętniającego 25-lecie Solidarności, inni fotografowali, jeszcze inni wypowiadali się na piśmie.

Michał Szychowski z klasy II b pijarskiego gimnazjum zdobył I miejsce w kategorii fotograficznej za trzy zdjęcia ilustrujące temat „PRL w zestawieniu z Rzeczpospolitą Polską roku 2005 w twoim mieście”. Sfotografował m.in. siebie na tle budynków, w których kiedyś były koszary sowieckiej armii. Jego kolega z klasy, Grzegorz Waligórski, napisał pracę na temat „Strajki w Polsce w roku 1980. Ich wpływ na zmiany geopolityczne w Europie”. Opisał jak zmieniła się Europa między rokiem 1980 a 2005, między innymi na podstawie porównania dzisiejszej łatwości komunikowania się ze znajomymi z różnych krajów w zestawieniu z trudnościami epoki „żelaznej kurtyny”. Otrzymał jedno z kilku wyróżnień, w tej kategorii nie przyznano I nagrody.

Organizatorzy zapewnili młodzieży, oprócz nagród rzeczowych i książkowych, możliwość wzięcia udziału w zwiedzaniu Gdańska oraz arcyciekawe wystawy „Drogi do wolności” urządzonej na terenie gdańskiej stoczni. Wystawa wykorzystuje, dla pokazania prawdy o latach komunizmu i o walce o wolność, komputery, rzutniki, wielkoformatowe fotografie, filmy i archiwalne nagrania, ale też korzysta ze śmiałych aranżacji: w historycznej sali BHP zwiedzający czuje



Puste haki, na półkach ocet i musztarda, w szafie chłodniczej atrapy sera. Tak wyglądał typowy sklep spożywczy w końcówce lat siedemdziesiątych. Odtworzony na wystawie „Drogi do wolności” z troską o każdy detal, budzi zdumienie młodych zwiedzających.

się tak, jakby znajdował się tam w sierpniowych dniach 1980.

Uroczystość była też dla młodzieży okazją do zobaczenia na własne oczy i uściśnięcia rąk kilku znanych postaci historycznych, sprawujących patronat nad konkursem. Na sali obecny był Bogdan Borusewicz, działacz Wolnych Związków Zawodowych w latach 70, bodaj najważniejszy z tych, którzy strajk w stoczni przygotowywali, był Jerzy Borowczak, jeden z trójki, która strajk rozpoczęła, był - w zastępstwie Lecha Wałęsy - jego syn Jarosław, był prezes Fundacji Bogdan Lis, kolejna legenda Solidarności, jeden z sygnatariuszy Porozumień Gdańskich.

W jury była też Danuta Kobzdej, wdowa po zmarłym w 1995 roku Dariuszu Kobzdeju, działaczu jeszcze przedsierpniowego, antykomunistycznego Ruchu Młodej Polski.

Wielokrotnie zatrzymywany i bity przez SB Kobzdej, w wolnej już Polsce nie zaangażował się w politykę, pozostał lekarzem, ale cierpiał na spowodowaną biciem pourazową padaczkę. Zmarł mając 41 lat. Jedną z tych ofiar komunizmu, o których nie mówią żadne statystyki...

(wal)



Gimnazjaliści z Łowicza (po lewej Michał Szychowski, w środku Grzegorz Waligórski) z Bogdanem Lisem.

REKLAMA

Lesław Jarzębowski



Politycy we współczesnej Polsce mogą być ucziwi!



Twój kandydat na posła
z listy 15 pozycja 11

Lesław Adam Jarzębowski - lat 49, żonaty, trzech synów, wykształcenie wyższe, absolwent SGGW w Warszawie. Od 1981 r. rolnik, przedsiębiorca. W latach 1990-1994 wiceprzewodniczący Rady Gminy. Od listopada 2002 r. Starosta Zgierski.

Z wyrazmi szacunku
Lesław Jarzębowski

www.pis.org.pl

PIS Profesor Prawa w Senacie

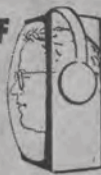
Dariusz GÓRECKI

Profesor na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, kierownik Katedry Prawa Konstytucyjnego, także Dziekan Wydziału Administracji w Salezjańskiej Wyższej Szkole Ekonomii i Zarządzania w Łodzi, ekspert Komisji Konstytucyjnej Senatu RP I kadencji oraz Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego w latach 1993-1997, autor ekspertyz dla Sejmu, Senatu i członków rządu

Prawo i Sprawiedliwość Senat RP OKRĘG 11

Moje olimpiady

KRZYSZTOF MIKLAS



SPOZA KADRU

Salt Lake City'2002 (2)

Solca krainy Mormonów - Salt Lake City (często używany jest skrót: SLC) jest przepięknie położona, co najlepiej widać z autostrady wiodącej z południa na północ, wzdłuż miasta. W tle całego SLC białą się Góry Skaliste, po drugiej stronie drogi ciągnie się Salt Lake czyli Stone Jezioro. Wokół jeziora trafiają się dzikie, płaskie jak stół tereny, na których pasą się stada półdzikich bizonów. Zrobiłem sobie nawet z bizonami zdjęcie, ale Krzysztof Kubica ostrzegł, żeby zanadto się do nich nie zbliżać, bo przykre niespodzianki już się zdarzały. Góry są miejscami przepiękne, ale ponieważ w Ameryce wszystko jest wielkie i rozległe (góry też), więc sieć ośrodków turystycznych nie jest tak gęsta, jak w Alpach. Najbardziej znany kurort to Park City, gdzie odbywały się olimpijskie konkurencje alpejskie. Jednopiętrowe budynki w stylu westernowskim sprawiają, że człowiek czuje się tu, jak w filmie z młodości.

Jest też obowiązkowo pomnik Indianina z plemienia Nawaho, pierwotnych mieszkańców tych ziem. Nawaho zostało na tych ziemiach około stu pięćdziesięciu tysięcy i większość z nich całkiem dobrze prosperuje, choć (jak w każdym społeczeństwie) zdarzają się i degeneraci. Kiedyś taki Indianin ze swoją squaw u boku zaczął Janusza Uznańskiego i mnie tłumaczyć, że jest Nawaho. - What? Na haju? - zapytałem faceta, Janusz głośno się rozśmiał, co zdaje się mocno zniechęciło gościa do dalszych zaczepki.

Będąc turystycznie w Park City obowiązkowo musiałem odwiedzić sklep z indiańskimi wyrobami artystycznymi. Staram się z każdej części świata przywozić jakieś malunki, więc nie mogłem pominąć sztuki indiańskiej - nakrapianek na jakimś kawałku grubej tektury. Technika trochę podobna do aborygeńskiej i choć wiadomo, że to pewnego rodzaju kicz robiony „pod turystów”, to jednak do egzotycznej kolekcji pasuje jak ulał.

Stanem Utah rządzą niepodzielnie Mormoni. Zapewne nie są rasistami, ale Murzyna w tych okolicach spotkać właściwie nie sposób. Spotykałem za to

młodych Mormonów mówiących po rosyjsku, a nawet po polsku. Każdy młody człowiek, wyznawca religii mormońskiej, musi bowiem odbyć dwu-, trzy-, letni wyjazd gdzieś w świat w poszukiwaniu nowych wyznawców. Nad miastem góruje olbrzymia katedra, położona w pięknym parku, gdzie są również sale koncertowe i inne obiekty, ale katedra otwierana jest tylko od wielkiego dzwonu i tylko dla Mormonów. Obok stoi wieżowiec, w którym mieści się administracja mormońskiego kościoła.

Mają podobno Mormoni najbardziej dokładną wiedzę na temat swoich (i nie tylko swoich) przodków, co ponoć wynika z faktu, że za zbawionych uważają nie tylko siebie, ale i wszelkich swoich protoplastów. A gdyby na przykład Krzysztof Miklas zechciał zostać Mormonom, to od razu będzie wiadomo, ilu i jakich przodków tym swoim pięknym gestem zbawił. W czasie igrzysk był zakaz prowadzenia działalności misjonarskiej, ale właśnie w Park City spotkałem się z wyrażnymi, choć nie natrętnymi, wyjątkami.

Sportowym wydarzeniem w naszej ekipie był w SLC oczywiście występ Adama Małysza. Miałem przyjemność komentować pierwszy konkurs indywidualny, w którym Adam zdobył brązowy medal. Choć sensacyjny zwycięzca konkursu, Szwajcar Simon Amman skakał naprawdę rewelacyjnie, to gdyby nie pech, Małysz miał szansę te zawody wygrać. W pierwszej serii wyładował jednak na wyrwie wyślubionej po upadku jednego z zawodników, zachwiało nim, ledwo utrzymał równowagę, a sędziowie odjęli za to sporo punktów.

Do Salt Lake City, właściwie tylko „na Małysza”, przyjechało wielu Polaków z całych Stanów Zjednoczonych. Wśród nich mój dobry znajomy z czasów, kiedy komentowałem lekką atletykę, były świetny maratończyk, Antoni Niemczak. Antoni ma w stanie Nowy Meksyk swój ośrodek sportowy, w którym zawsze chętnie widzi Polaków, bo widać wyraźnie, jak mu się za Polską cni. To jednak już inna sprawa, na inne opowiadanie.

PIERZCHAŁA NIE POMAGA

Miejscowa „góra” NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” odcina się od organizowania wspólnie z łowicką „Solidarnością” pracowniczą obchodów 25. rocznicy powstania związku, które mają się odbyć w Łowiczu 25 września.

Z dumiewające oświadczenie w tej sprawie wpłynęło do redakcji NŁ, zapewne z tego względu, że wielokrotnie informowaliśmy o przygotowaniach do jubileuszu. Przewodniczący Rady Wojewódzkiej, resztówki po dawnym województwie skierniewickim, NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Edward Pierzchała napisał w nim, że związek, któremu przewodniczy, nie przeprowadzał żadnych rozmów z łowicką „Solidarnością” pracowniczą w sprawie wspólnych obchodów jubileuszu. „Przypominamy, że 25-

dok. ze str. 12

Jan Paweł II zamiast Krasickiego

Przypomnijmy, że poprzednio domniemana podstawówka nosiła imię Janka Krasickiego pseudonim „Kazik” - komunisty, partyzanta Gwardii Ludowej - a więc formacji podporządkowanej Moskwie, zwalczającej legalny polski rząd, od 1942 członka KC PPR, zamordowanego w 1943 roku przez hitlerowców. W wątpliwość poddawał walory tej postaci w listopadzie ubiegłego roku podczas obchodów 63. rocznicy pierwszych zrzutów lotniczych na Ziemi Łowickiej w Czatolinie pisarz i historyk dr Cezary Chlebowski - autor wielu książek historycznych, m.in. poświęconych żołnierzom „Ponurego”, prac o dziejach AK i Powstania Warszawskiego. Chlebowski, były żołnierz Armii Krajowej, dziwił się, że uroczystości związane z rocznicą zrzutów obchodzone były przy szkole, która nosi imię Janka Krasickiego. Tegoroczna - 64. rocznica odbędzie się już w szkole noszącej zaszczytne imię Jana Pawła II.

(eb)

lecie naszego związku będzie obchodzone w maju 2006 roku. Oświadczam, że jedynie Rada Regionu NSZZ RI „Solidarność” jest władza do podejmowania uchwał i decyzji w tego rodzaju sprawach. Powołana Rada Powiatu naszego Związku zgodnie ze statutem nie ma prawa reprezentować naszego Związku na zewnątrz” - czytamy w tym piśmie.

Łowicka „Solidarność” pracownicza jest natomiast zdania, że „Solidarność” rolniczą reprezentują dwaj pracownicy panowie z gminy Łyszkowice: Andrzej Marat i Ryszard Malesa. - Oczywiście, że pomagamy w organizowaniu 25-lecia związku - potwierdza Andrzej Marat ze Starych Grud w gminie Łyszkowice. - Gdybyśmy tego nie robili wspólnie z „Solidarnością” pracowniczą, to dopiero byłaby dla nas hańba. Wiadomo, że głównym organizatorem jest związek z Łowicza, ale nie oznacza to, że nie należy w tym pomóc.

Tymczasem przewodniczący Pierzchała w oświadczeniu twierdzi, że Marata i Malesy od dziesięciu lat nie ma na liście zwią-

kowców, oraz że w gminie Łyszkowice nie ma żadnego koła i zarządu gminnego związku. - My tylko chcemy pomagać w zorganizowaniu obchodów 25-lecia „Solidarności” - odpowiada na to Marat. Ja jestem związkowcem od 1983 roku i byłem chyba na każdej blokadzie dróg. Kiedyś byłem szarpany przez SB, wzięli mnie do wojska, a Pierzchała twierdzi, że nas w Łyszkowicach nie ma...

Pierzchała uważa, że niektórzy związkowcy będą zasiadać w komisjach wyborczych w wyborach parlamentarnych i choćby z tego powodu nie będą mogli uczestniczyć w obchodach 25-lecia związku. Czy jednak jest to powód do tego, żeby nie pomagać w przygotowaniach do obchodów? - Nie chcemy żadnego konfliktu, bo jak to będzie świadczyło o związkowcach. Związek musi jednak zostać wzbogacony o nowe osoby. Musimy stworzyć co najmniej pięć organizacji gminnych, zrobić walne zebranie i wybrać władze powiatowe... - patrzy w przyszłość Andrzej Marat.

(mak)

"Prostowniki" 20 lat później

W miniony weekend 20. rocznicę powstania świętowali byli członkowie 23. Specjalnej Drużyny Harcerskiej „Prostowniki”.

Powstała w latach 80., była jedną z pierwszych w Łowiczu, która harcerstwo traktowała nie jako przymus odgórnie narzucony przez dyrekcję szkoły, ale jako wielką przygodę i sens życia. Niepokorni, na bohatera drużyny wybrali żołnierza Armii Krajowej, „Cichociemnego”, kpt. Adama Borysa „Pluga”, co nie wszystkim wtedy się podobało. „Prostowniki” przez kilka lat były wizytówką łowickiego hufca, były też sztandarową drużyną Chorągwi Skierniewickiej ZHP. Jeździli w Bieszczady, na rajdy, organizowali własne obozy. Byli przyjaciółmi i dalej tworzą wielką rodzinę, bo... jest dużo „drużynowych” małżeństw. Mają nadzieję, że ich

dzieci będą kontynuować skautowskie dzieło rodziców.

Spotkali się po latach, żeby powspominać stare dzieje, pospiewać przy ognisku, zawiązać krąg braterstwa. Okazało się, że do Mogił k/Bolimowa przyjechało około 40 „prostowników”. Najpierw wystartowali w zorganizowanym przez obecnych harcerzy Hufca Łowicz biegu patrolowym, potem rozegrali wyczerpujący mecz piłki nożnej a wieczorem miało miejsce ognisko. W niedzielę bawili się w paint-ball, potem rozjechali się do domów.

Byli harcerze zapowiedzieli, że będą spotykać się częściej, a nie dopiero za następne 20 lat. Może ich doświadczenie będzie pomocne w pracach przeżywanego drugą młodość łowickiego hufca? A może reaktywuje się 23. SDH? Więcej informacji o drużynie na stronie www.prostowniki.rox.pl.

BoB

REKLAMA

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIELKA OBNIŻKA CEN
STALI I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
NAWET DO 50%

WYROBY HUTNICZE
stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY
BUDOWLANE

- CERAMIKA (Plecewice-Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zhyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰MAZOWIECKA WYŻSZA SZKOŁA
HUMANISTYCZNO-PEDAGOGICZNA
w Łowiczuogłasza przyjęcia na studia stacjonarne i zaoczne
w roku akademickim 2005/2006
na kierunkach:

Filologia polska

- studia pięcioletnie (stacjonarne i zaoczne) dla absolwentów szkół średnich
 - studia dwuletnie dla absolwentów posiadających tytuł zawodowy licencjata
- Specjalności: nauczycielska z wiedzą w zakresie logopedii, animacja kultury i edukacja kulturowa, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa.

Historia

- studia pięcioletnie (stacjonarne i zaoczne) dla absolwentów szkół średnich
- studia dwuletnie dla absolwentów posiadających tytuł zawodowy licencjata

Pedagogika

- studia pięcioletnie (stacjonarne i zaoczne) dla absolwentów szkół średnich
 - studia dwuletnie dla absolwentów posiadających tytuł zawodowy licencjata
- Specjalności: edukacja początkowa, pedagogika społeczna, resocjalizacyjna, opiekuńczo-wychowawcza, pedagogika ogólna (2-let. uzupełn.)

Wyższe studium polityki społecznej

Wydziału Pedagogicznego studia pięcioletnie (stacjonarne i zaoczne) w zakresie specjalności: polityka społeczna

Zarządzanie i marketing

- studia trzyletnie (stacjonarne i zaoczne) dla absolwentów szkół średnich
- Specjalności: zarządzanie przedsiębiorstwem, finanse i rachunkowość, turystyka i hotelarstwo, systemy informatyczne zarządzania,

- ✓ Studenci studiów dziennych i zaocznych mogą ubiegać się o stypendia socjalne, naukowe, zapomogi.
- ✓ Absolwenci kierunków: filologii polskiej, historii, pedagogiki (polityki społecznej) uzyskują tytuł magistra.
- ✓ Absolwenci kierunku zarządzania i marketingu tytuł licencjata.
- ✓ Uczelnia dysponuje miejscami w akademikach.

99-400 Łowicz ul. Akademicka 1/3
tel. (0-46) 837-43-78, 837-43-92 w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰

www.mwshp.łowicz.pl e-mail: sekretariat@mwshp.lowicz.pl

R-170

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JÓZEF PERDAS (1919-2005)

Był pełnym energii człowiekiem, dopóki nie znożył go choroba. Był dla mnie ostoją, do niego mogłam się zwrócić z każdym problemem - wspomina ojca, Józefa Perdas, jego jedyna córka Henryka. Urodził się 21 listopada 1919 roku w Zawadach w gminie Dmosin. Rodzice Józefa Antonina prowadzili nieduże gospodarstwo rolne. Miał troje rodzeństwa: starsza siostra Marianna mieszka do dziś w Osinach, młodszy bracia również osiedli na terenie gminy Dmosin, Mieczysław w Koliczynie, a Władysław w Zawadach. Już jako dziecko pan Józef był bardzo energiczny, pełno było go wszędzie, a praca po prostu paliła mu się w rękach. Początkowo chodził do szkoły powszechnej w Zawadach, mieściła się ona wówczas w domu państwa Bednarków. - Tata opowiadał nam dużo o nauczycielu, jednak część tych opowieści już uleciała. Namawiał go do nauki i podkreślał wagę wykształcenia w życiu. Słowa swojego nauczyciela z lat dzieciństwa, o tym, że wiedzy nikł nam nie odbierze, często powtarzał mi i moim córkom. Wspominał, że jak by on wziął te słowa do siebie, to nie musiałby całe życie tak ciężko pracować - dodaje pani Henryka.



W okresie II wojny światowej Józef Perdas został wywieziony na roboty do Niemiec, skąd uciekł. Większość drogi do domu pokonał pieszo. Po powrocie, 1 października 1943 roku wstąpił do Armii Krajowej. Z jego własnoręcznie spisanych wspomnień dowiadujemy się, że został zaprzyszony przez dowódcę plutonu, który nosił pseudonim „Szpak”. Józef Perdas otrzymał pseudonim „Korab”. Brał udział w różnego typu akcjach, działał w grupie wypadowo-dywersyjnej. Pierwszą akcją, w jakiej uczestniczył, było wysadzenie pociągu Koluśki - Warszawa. W kolejnej akcji AK w marcu 1944 roku, w jakiej uczestniczył, Polakom udało się zdobyć broń myśliwską, rewolwer oraz 100 sztuk amunicji do pistoletu, a także 1500 zł gotówki, zabierając komornikowi - Niemcowi z majątku Kuzmy w gminie Dmosin.

Trzecia z akcji, którą Józef Perdas opisał, miała miejsce w końcu lipca 1944 roku. Odebrano wówczas żołnierzom Wehrmachtu

100 krów. Niemcy wycofując się ze wschodu prowadzili tabor bydła. Podzielili go, a część taboru zatrzymała się na nocleg we wsiach: Kuzmy i Trzcianka w gminie Dmosin. Akcją AK dowodził Borowski o pseudonimie „Maszynista”. Brali w niej również udział dowódcy grup operacyjnych „Okoni” i „Szpak”. Zdobyte krowy Polacy umieścili

ziemi pana Józefa, który dostał od rodziców dwuhektarowe gospodarstwo. Do nowego domu przeprowadzili się w 1964 roku. Niedługo po przeprowadzce pan Józef zaczął pracować w WZM w Głowniu. Ciężka to była praca, bo pan Józef był zatrudniony w kuźni. Po 10 latach zwolnił się z WZM i zajął się prowadzeniem gospodarstwa. Poszerzył nieco areal przejęty od rodziców.

Chciał żebym miała to, czego on nie był w stanie osiągnąć. Nigdy niczego mi nie żałował - wspomina pani Henryka. Jeżeli tylko były jej potrzebne na coś pieniądze, nieważne czy na piękną kreację, czy wyjazd szkolny, zawsze zwracała się z tym do ojca. Wiedziała, że ten nigdy nie odmówi, mama była zaś surowsza w wychowaniu córki. Pan Józef wychowywał jednak do pracowitości, mawiał do córki: „jak teraz tego nie zrobisz, później możesz już nie mieć okazji”. Takie samo podejście miał do wnuczek Anety i Wiolety. Często zachęcał je do poznawania świata i zdobywania wiedzy.

Od początku istnienia, czyli od 1968 roku, był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabkach. - Tata uwielbiał swój mundur. Miał żołnierską przeszłość, więc również na uroczystości zakładał mundur strażacki. Co roku pełnił wartę w kościele w okresie świąt Wielkanocnych przy grobie Jezusa. Często jego warty wypadły w nocy; bo mało było chętnych na te godziny - opowiada córka. Podczas uroczystości strażackich, gminnych czy kościelnych, pan Józef stał zawsze w pierwszym szeregu, na piersi błyszczały mu medale. Przez kilkanaście lat był naczelnikiem OSP w Zabkach. Działalność na niwie strażackiej była jego pasją, spełniał się w tej roli.

Z dniem 22 maja 2000 roku został awansowany ze stopnia szeregowca na podporucznika. Uroczystość z tej okazji odbyła się 13 września 2000 roku w Urzędzie Gminy w Dmosinie. Niedługo po niej pan Józef przestał chodzić. Przez cztery lata nie wstawał z łóżka. Doczekał jeszcze ślubu młodszej wnuczki Wiolety oraz narodzin prawnuczki w lipcu 2004 roku. Zmarł 19 stycznia 2005 roku. (eb)

Gmina Chaśno

Oświadczenia majątkowe radnych

Bożena Brodecka zamieszkała we wsi Goleńsko, zastępca przewodniczącego Rady Gminy Chaśno. Posiada dom mieszkalny o pow. 140 m² o wartości 165 tys. zł. Jest współwłaścicielką gospodarstwa o pow. 8,92 ha o wartości 90 tys. zł. Z tytułu prowadzenia tego gospodarstwa w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 7 tys. zł. Inne dochody to: 3.113,50 zł osiągnęła jako softys, 1.246 zł - z tytułu pracy radnego, 452 zł - z tytułu bycia ławnikiem Sądu Rejonowego w Łowiczu oraz 140 zł stanowiących wynagrodzenie z diet otrzymanych z BSZL w Łowiczu.

Waldemar Dzik z Błędowa, rolnik, wykazał oszczędności w wysokości 3 tys. zł oraz 800 Euro, jest współwłaścicielem domu mieszkalnego o pow. 150 m² o wartości 60 tys. zł, także współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 19,64 ha, o wartości 350 tys. zł, z którego uzyskał dochód w wysokości 17 tys. zł. W ubiegłym roku radny osiągnął dochody: 1.200 zł z racji zawartej umowy - zlecenia o dzieło na stanowisku kierowcy w jednostce OSP w Błędowie, 1.068 zł - z diet radnego. Posiada samochód Ford Focus rocznik 2002 o wartości 40 tys. zł, ciągniki rolnicze: Ursus 4512 rocznik 1993 o wartości 30 tys. zł, Lamborghini 660F rocznik 2003, o wartości 80 tys. zł, kombajn zbożowy, Bizon z 1990. roku

o wartości 30 tys. zł. Wykazał zobowiązanie pieniężne w BSZL oddział w Chaśnie na zakup ziemi w wysokości 56 tys. zł.

Kazimierz Kwestarz z Goleńska, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 100 m² o wartości 120 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 9,32 ha o wartości 90 tys. zł z którego uzyskał dochód 22 tys. zł. Prowadzi działalność gospodarczą - usługi przy użyciu sprzętu rolniczego, z której osiągnął dochód 5.600 zł. Z diet radnych otrzymał 1.246 zł.

Krzysztof Miazek z Chaśno, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 300 m²,

warty 250 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 18,5 ha o wartości 750 tys. zł, z którego osiągnął dochód 70 tys. zł. W ubiegłym roku osiągnął dodatkowo 1.068 zł z racji otrzymanych diet radnego oraz 1.520 zł wynagrodzenia z Gminnej Spółki Wodnej. Posiada zobowiązanie pieniężne w wysokości 150 tys. zł z tytułu zaciągniętego kredytu preferencyjnego w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oddział w Chaśnie. Posiada samochód ciężarowy Star 200 o wartości 10 tys. zł. dok. na str. 25

REKLAMA

H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
 ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIĘK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni
 oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

www.H.Skrzydleska.pl



ODESZLI OD NAS (5.09. - 19.09.2005 r.)

5 września: Stanisław Siek, l. 89, Sapy; Alfred Frankowski, l. 77, Głowno;
7 września: Waldemar Nowak, l. 41, Skrzyżno; **8 września:** Helena Zielińska, l. 88, Władysławów Bielawski; **9 września:** Gabriel Matyjasik, l. 42, Głowno; **10 września:** Józef Garstka, l. 72, Głowno; **11 września:** Józef Szafranec, l. 84, Reczyce; Zofia Zielińska, l. 88, Seligi; **12 września:** Ewa Rosłonek, l. 63, Łowicz; **13 września:** Edward Wojtachnik, l. 68; Ziabki; Mieczysław Garstka, l. 74; Marianna Tokarska, l. 76, Żłaków Kościelny; Wanda Kołaczyńska, l. 64, Żłaków Kościelny; Jan Pawłowski, l. 46, Helin; **14 września:** Rafał Marat, l. 22; Helena Dudek, l. 90; Stanisława Piórkowska, l. 52, Głowno; Grażyna Pietrzak, l. 65, Głowno; **15 września:** Sławomira Lisowska, l. 68, Walewice; Jan Strugiński, l. 81, Reczyce; Bronisław Moskwa, l. 83, Bobrowniki; **16 września:** Stanisław Sowiński, l. 82; Janusz Miśkiewicz, l. 54, Głowno; **17 września:** Józef Kober, l. 78, Brodne Towarzystwo; Helena Szymczak, l. 82; Andrzej Kotala, l. 59; **19 września:** Marianna Pietrzak, l. 84, Głowno;

Panu

dr ANRZEJOWI KAŻMIERCZAKOWI

Dyrektorowi ds. Lecznictwa
 Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu
 wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

składają: Dyrekcja i Pracownicy
 Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu

R-1271

Wyrazy współczucia

Panu dr **ANDRZEJOWI KAŻMIERCZAKOWI**
 Pani mgr **EWIE KAŻMIERCZAK**
 z powodu śmierci

MATKI - TEŚCIOWEJ
Ś.P. HALINY KAŻMIERCZAK

składają
 kierownictwo i pracownicy NZOZ „Kaliska”

R-1267

Koleżance **HALINIE DUBEL**
 wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

składają
 kierownictwo i pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

R-1247

Serdeczne podziękowania za okazaną pomoc,
 wsparcie i udział w ceremonii pożegnania

Ś.P.

HELENY DUDEK

składa Syn z Rodziną

R-1295

Rodzinie, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim,
 którzy brali udział w ostatniej drodze mojego Ojca

Ś.P. BRONISŁAWA MOSKWI

serdeczne Bóg zapłać

składa córka Teresa z rodziną

R-1270

TERESIE KOWALSKIEJ

Przewodniczącej NSZZ „Solidarność” Oddział Łowicz
 wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa Zarząd Oddziału

R-1269

DIETETYK

mgr inż. **Beata Mońska**

DIETY:

- w chorobach dzieci i dorosłych
- dla kobiet w ciąży i karmiących
- poprawiające sylwetkę

Łowicz, ul. Blich 9a/22, tel. (046) 837-88-03

BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

- OFERUJE PAŃSTWU**
- studnie kanalizacyjne:
 - szczelne łączone na uszczelkę
 - łączone na zaprawę
 - stropy teriva
 - kręgi, przepusty
 - kostkę brukową
 - bloczki betonowe
 - pustaki zasypowe
 - nadproża
 - galerię betonową
- 99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl; internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

Z.H.U. AWI

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
 - utwardzanie terenu
 - budowanie palisad ogrodowych
 - usługi ślusarskie
- Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości
☎ 0-601-211-548

LICEUM Ogólnokształcące

dla młodzieży i dorosłych
✓ wieczorowe ✓ zaoczne
Przyjęcia na wszystkie semestry
Łyszkowice, ul. Księżstwa Łowickiego 11
Tel. (0-46) 838-87-18
Budynek Szkoły Podstawowej

PUSTAKI ŚCIENNE

PUSTAKI STROPOWE

BLOCZKI BETONOWE

• produkcja • sprzedaż • dowóz i rozładunek
Tel. 0-605-325-079

Firma organizuje tanio obfite WESELA

- oraz inne imprezy okolicznościowe
- ☑ najwyższa możliwa jakość organizacji
 - ☑ profesjonalna obsługa
 - ☑ piękny wystrój sali
- Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

RUBIS POLSKA

Pożyczki gotówkowe w 48 godzin
tel. 0-888-45-07-60

GABINET NEUROLOGICZNY DR NAUK MEDYCZNYCH EWA GUZOWSKA-BARTNIAK

specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl 1 (obok apteki)
tel. 0-602-264-817

- ❖ bóle, zawroty głowy
 - ❖ choroba Parkinsona
 - ❖ bóle kręgosłupa
 - ❖ nerwice
 - ❖ padaczka
 - ❖ stwardnienie rozsiane
 - ❖ wizyty domowe
- CZYNNY:**
środa 16.00-17.00
sobota 11.00-12.00

Specjalista ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG oraz leczenie na miejscu
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro czynny codziennie godz. 15.00-20.00 w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

GABINET CHIRURGICZNY + USG

Krzysztof Ciesielski specjalista chirurg

Stryków, ul. Warszawska 94
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

- USG:**
- tarczycy ▪ sutków ▪ jamy brzusznej ▪ nerek
 - pęcherza moczowego ▪ macicy ▪ jajników
 - prostaty ▪ ciąży ▪ dziecięcego stawu biodrowego

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25 (RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

Gabinet Lekarski WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
▪ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) środa i sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰
▪ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00, Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

PRYWATNY GABINET LEKARSKI BADANIA USG

JOANNA WALCZAK ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00 lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

Dr nauk medycznych JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6 15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Przychodnia weterynaryjna POPLAWSKY

Bielawy, ul. Warszawska 1, tel. (046) 839-20-95 czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sb. 9.00-14.00
CAŁODOBOWY DYŻUR TELEFONICZNY
Wszystkie zwierzęta duże i małe

Poradnia MEDYCYNY SPORTOWEJ

lek. med. Mariusz Pawłowski uprawniony do badania sportowców
PRZYJMUJE: Bielawy, ul. Garbarska 10 Łowicz, OSiR w czwartek od godz. 16.00
tel. 0888-978-140, 0602-233-475

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, 837-45-41

ALERGIA TESTY ODCZULANIE

837-45-41

Urszula Maciągowska-Siniarska SPECJALISTA ORTODONTA

NOWY GABINET: ul. Krakowska 36, tel. 837-28-54 (w bramie obok poczty) pon., śr., pt.: 8-13, pon., czw., 16-19; ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66 śr., pt.: 16-19;
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE umowa z NFZ

DR MED SŁAWOMIR KACZOR

specjalista reumatolog, internista
PRZYJMUJE: pn. 15.00-17.00 śr. 15.00-17.00 pt. 12.00-14.00 oraz po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, Topolowa 30 tel. (046) 837-07-70 0-506-01-00-05

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych Krystyna Diehl Drobniak

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
▪ Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne pracowników, uczniów, studentów
▪ Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4, tel. 0-603-709-329, 837-68-79

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

dr med. Wojciech Kazimierak - ŁOWICZ, Plac Koński Targ 7
Zapisy i informacja: tel. (046) 837-39-64, 0601-380-360
Wysoko specjalistyczne procedury diagnostyki i leczenia niepłodności

GABINET SPECJALISTYCZNY w którym przyjmują: Pijarska 3

- dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16 (zapisy tel. 837-36-56)
 - SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30
 - SPECJALISTA LARYNGOLOG Agnieszka Piotraszko - środy w godz. 16-17
 - PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16
 - SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ) Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10 (10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810
 - SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18
 - SPECJALISTA UROLOG Andrzej Mendoś - poniedziałki w godz. 16-18
 - dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18 (zapisy tel. 837-36-56)
 - SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, 0602-276-728
 - dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ Adam Rogowski-Tylman - piątki w godz. 16-19 (wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)
- Dodatkowe informacje pod nr tel. 837-36-56

INSTYTUT MEDYCYNY MANUALNEJ w Warszawie

Boli Cię kręgosłup?

Specjaliści terapeuci przyjmują w MEDYK-u

Łowicz, ul. Ułańska 2, gab. 7
Zapisy: tel. 862-18-12, 0509-867-229
www.selenta.pl

KURSY ZAWODOWE TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA

CZY JESTEŚCIE ZADOWOLENI Z WYGLĄDU SWOICH ZĘBÓW? ŚMIEJCIE SIĘ RZADZIEJ!

Szybkie i bezpieczne WYBIELANIE ZĘBÓW

Idealnie białe zęby w zaledwie 30 minut
Wybielanie lampą plazmową w gabinecie lekarza stomatologa
Mariusza Głowackiego

Łowicz, os. Kostka blok nr 1
tel. (046) 837-54-14, 0606-813-125

DYPLOMOWANY MISTRZ OPTYK Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.
POLECA SZKŁA Z ANTYREFLEKSEM IDEALNE PRZED KOMPUTEREM I ZA KIEROWNICĄ
DLA STAŁYCH KLIENTÓW - RABAT 5%
Łowicz, ul. KURKOWA 3 (vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)
ZAPRASZAMY

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna od poniedziałku do piątku od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m) tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66 tel. kom. 0-608-584-238

Gabinet Lekarski lekarz medycyny ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70 (dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
MASAŻ LECZNICZY, RELAKSUJĄCY
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY



Ten sklep trzeba zamknąć

Szanowni Państwo (list adresowany do Rady Miejskiej i burmistrza - przyp. red.) Zwracaliśmy się już wielokrotnie do Władz Miasta w sprawie działalności sklepu monopolowego przy ul. Podrzecznej. Z doniesień prasowych (Nowy Łowiczanie) dowiedzieliśmy się, że Zarząd OSP zamierza wymówić najemcom ww. lokalu i będzie tam prowadzona inna działalność handlowa. Zapowiadano zamknięcie tego sklepu. Tymczasem dawno już minął deklarowany termin, a handel alkoholem kwitnie w OSP w najlepsze.

Wnosimy o spowodowanie zamknięcia tego sklepu.

Raz jeszcze przypominamy: - sklep znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie placówek wychowawczych (Poradnia Pedagogiczna, Zespół Szkół Zawodowych) i na drodze do innych szkół oraz banku PKO BP S.A. (bankomat), z którego nie można korzystać wieczorem bez narażenia się na spotkanie z osobami stojącymi przy sklepie;

- sklep działa do późna w nocy i gromadzi młodocianych klientów, którzy zaopatrują się w alkohol, który następnie konsumują w parkach lub bezpośrednio na ulicach (na zapleczach osiedli);

- rodzaj sprzedanego towaru sprawia, że do późna w nocy (szczególnie w weekendy i ferie) odbywają się na ulicy spotkania, hałas prze-

szkadzają okolicznym mieszkańcom; - w sąsiedztwie sklepu zdarzają się akty wandalizmu (uszkodzenia zaparkowanych aut, wybijane szyby domów, urwane rynny etc.), pijani ludzie załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne w miejscach do tego niestosownych i nieprzygotowanych.

Nadal uważamy, że działalność OSP, na co foży również Miasto, nie powinna być finansowana z wynajmu lokali na tego typu działalność. Nie jest to promocja wartości, do których powołano tę szacowną organizację.

Prosimy o rozważenie raz jeszcze naszych argumentów i podjęcie kroków do zmiany opisanego stanu rzeczy.

31 podpisów osób fizycznych i dyrektorów instytucji z ul. Podrzecznej

Chodnik na Mostowej wymaga naprawy

W Łowiczu dużo się robi, aby poprawić stan ulic, to znaczy jezdni i chodników, ale na jedną rzecz Urząd Miasta jest obojętny i niewrażliwy. Chodnik prowadzący z ulicy Mostowej do cmentarza katedralnego jest już od bardzo dawna w fatalnym stanie, a przecież tym chodnikiem codziennie przechodzą w jedną i drugą stronę „tłumy” osób, odwiedzających groby swoich bliskich.

Jest to jedna z najbardziej uczęszczanych ulic miasta i jedna z najbardziej zaniebaganych. Przeszło rok temu pisałem do Urzędu Miasta, aby położyć na tym chodniku kostkę betonową, ale nie dało to żadnego rezultatu. Mój wniosek zupełnie zignorowano.

Parę dni temu byłem w poczekalni kancelarii parafii katedralnej wśród oczekujących w kolejce petentów. Wszyscy oni miażdżąco i z ogromną goryczą skrytykowali Urząd Miasta za całkowitą obojętność na

niewygodne i niebezpieczne dojście do miejsca spoczynku naszych zmarłych.

Może ten list, pisany w imieniu własnym i mieszkańców miasta, coś wskóra.

Z poważaniem
Jerzy Gawroński

Ciężarówki jeżdżą przez osiedle

Piszę do Waszej Redakcji z prośbą o interwencję w dwóch następujących sprawach: sprawa pierwsza to remont skrzyżowania ulicy Bolimowskiej z Warszawską. Reorganizacja ruchu związana z tym remontem polega na tym, że ruch od strony Skierniewic w kierunku Poznania i Warszawy skierowany został poprzez wąską ulicę na os. M. Konopnickiej. Mimo zakazu zabraniającego wjazdu tam samochodów ciężarowych, kierowcy tychże samochodów nie sobie z tego nie robią, łamiąc zakaz. Proszę sobie wyobrazić hałas i zanieczyszczenie powietrza szczególnie przy blokach numer 8, 9, 10 na os. Konopnickiej. Wystarczyłoby położyć na odcinku kilku metrów płyty betonowe i połączyć ulicę Nieborowską z Dworcową. W ten sposób odciążyłyby się ulicę Konopnickiej i ulicę Klikkiego od nadmiernego obciążenia ruchu samochodów wyjeżdżających z miasta w kierunku Skierniewic, Bolimowa czy Nieborowa.

Sprawa następną to dwie stare opony od TIR-a znajdujące się po lewej stronie przed przejazdem kolejowym na ulicy 3 Maja. Leżą tam od dwóch tygodni i nikomu nie przeszkadzają. Obraz ten wita wszystkich przyjeżdżających do Łowicza zarówno pociągami, jak i autobusami. Nie wystawia to najlepszego świadectwa służbom odpowiedzialnym za porządek w mieście.

Pozdrawiam

Włodek z Łowicza

Gmina Łyszkowice

Kontrola śmieci w gospodarstwach

- Nie odpuszczymy nikomu. Robimy to, żeby było mniej śmieci w lasach... - tak wójt Włodzimierz Traut tłumaczy kontrole kontenerów, worków i kwitów na wywóz nieczystości, które odbywają się we wsiach w gminie Łyszkowice.

Do tej pory kontrole odbyły się dopiero w kilku sołectwach, między innymi w Bobiecku, Serokach, Seligowie. Teraz „śmieciowa kontrola” odbywa się w Połęsiu. Do połowy października skontrolowana ma być większość gospodarstw na terenie gminy Łyszkowice. - Ostatnio Seligów bardzo ładnie nam wypadł. Widac, że ludzie stamtąd raczej nie wywożą śmieci

do lasów... - powiedział na wójt Traut.

Uchwała zobowiązująca mieszkańców do posiadania pojemnika lub kontenera na odpady lub korzystania z worków, w których cenę wliczony jest odbiór nieczystości, została przyjęta przez Radę Gminy w Łyszkowicach ponad trzy lata temu - jeszcze za kadencji poprzedniej rady. Do tej pory większość mieszkańców, zdarzało się, że po kilkukrotnych przypomnieniach, przekonała się do kontenerów i wstępnego segregowania śmieci. Jak widać jednak nie wszyscy. Dlatego gmina postanowiła, po konsultacji z łowickim oddziałem firmy „Eko-serwis”, z którą podpisana została umowa na wywóz śmieci, zacząć przeprowadzać kontrole bezpo-

średnio u gospodarzy. - Jak ktoś nie chce mieć kontenera na stałe i uważa, że nie produkuje dużo śmieci, to przynajmniej raz na kwartał powinien kupić za 2,50 zł worek na nieczystości, w cenę którego wliczony jest ich wywóz. To jest ustalone niezbędne minimum - wyjaśniono nam w gminie. Podsumowania akcji należy spodziewać się pod koniec października. Osoby upomniane za brak pojemnika na śmieci lub chociażby worka na śmieci z „Eko-serwisu”, zostaną skontrolowane jeszcze raz. Jeśli nadal będą uchylały się od zastosowania się do gminnej „uchwały śmieciowej”, sprawa ma być kierowana na policję i ma szansę trafić nawet do Sądu Grodzkiego.

(mak)

Rozmowa i reprimenda

Czyli pokłosie „występu” dyrektorki szkoły na piwnej biesiadzie

W ubiegłym tygodniu dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach, Danuta Zakrzewska składała wyjaśnienia przed wicestarostą łowickim Eugeniuszem Bobrowskim oraz dyrektorką delegatury Kuratorium Oświaty w Skierniewicach Małgorzatą Karbownik. W sprawie swojego wystąpienia na Biesiadzie Piwnej browaru Kasztelan w sierpniu tego roku. Przypomnijmy, że dyrektor Zakrzewska wygrała na biesiadzie zestaw kina domowego, które było pierwszą nagrodą w konkursie, w którym należało ułożyć hasło reklamowe piwa Kasztelan. W czasie

odbierania nagrody upubliczniła to, że jest nauczycielem, a także dyrektorem szkoły. Zachowanie to spotkało się z krytyką części osób, które były tego świadkami, wyrazem tego był list opublikowany w NL 1 września.

Wicestarosta Eugeniusz Bobrowski powiedział nam, że rozmowę z Danutą Zakrzewską w sprawie wystąpienia na Biesiadzie przeprowadził w środę 14 września. Przyjął jej wyjaśnienia, niemniej jednak udzielił jej ustnej reprimendy, wskazując, by w przyszłości nie brała udziału w imprezach publicznych, na których promowany jest alko-

hol. Dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty w Skierniewicach Małgorzata Karbownik powiedziała nam, że z postępowania dyrektor Zakrzewskiej na Biesiadzie zadowolona nie jest. Rozmowa z nią ograniczyła się do przyjęcia przez nią wyjaśnień, które uznano za wystarczające. W ich świetle sprawę uznano za niefortunne wystąpienie pod wpływem emocji, nieświadome i niezamierzone. Po zajęciu pozostanie ślad w teczkach z dokumentami dyrektor Zakrzewskiej, które służą w Kuratorium do wystawiania oceny jej pracy.

(tb)

Gmina Zduny

Lampy będą świecić mocniej - i na żółto

93.873 złotych zapłaci gmina Zduny za realizację pierwszego etapu modernizacji oświetlenia ulicznego na swoim terenie.

Przetarg na to zadanie wygrał 24 sierpnia Zakład Instalatorstwa Elektrycznego Kazimierza Kantorka, ta sama firma zajmuje się na terenie gminy bieżącą konserwacją oświetlenia. Firma wygrała

przetarg oferując lepszą cenę za realizację zamówienia niż dwie inne firmy, które w nim startowały.

W ramach zamówienia firma dokona wymiany 160 starych opraw oświetlenia ulicznego na nowe, w których zastosowane są energooszczędne i dające więcej światła żarówki sodowe. Prace będą prowadzone na terenie czterech sołectw: Bogoria Dolna, Bogoria Górna, Bąków Dolny i Strugienice. Roboty już

się rozpoczęły i mają zostać zakończone do końca roku. Wójt Jarosław Kwiatkowski powiedział nam, że zaplanowane prace to pierwszy etap modernizacji oświetlenia ulicznego, kolejne będą realizowane w przyszłych latach. W sumie do wymiany przewidzianych jest 998 opraw, na terenie całej gminy. Zadanie to jest w całości finansowane z pieniędzy własnych gminy, zarezerwowanych w budżecie gminy na 2005 rok. (tb)

Apteka HIBISCUS Łowicz, Tkaczew 9

Apteka MALWA Łowicz, Nowy Rynek 36

DZIEKI NAM NIE ZAPŁACISZ ZA WIZYTY U LEKARZA SPECJALISTY

Pacjencie!
Masz problem i nie wiesz jak sobie pomóc?
✓ Oddajesz mocz częściej niż zwykle?
✓ Odczuwasz ból przy oddawaniu moczu?
✓ Nie stać cię na prywatną wizytę u specjalisty urologa?

ZGŁOŚ SIĘ NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ UROLOGICZNA sobota, 24 września w godz. 9-14

Gabinet lekarski KAZ-MED Łowicz, ul. Tkaczew 9

Zapisy telefoniczne: 830-02-18 lub w Aptece Hibiscus

Pacjencie!
Masz problemy ze skórą, trądzikiem, egzemą, atopowym zapaleniem skóry? Zapraszamy!

SPECJALISTA DERMATOLOG UDZIELI CI BEZPŁATNEJ PORADY LEKARSKIEJ w dniu 1 października w godz. 9-14

Apteka WRZOS w Belchowie, ul. Przemysłowa 2

wznawia swoją działalność w sobotę 24 września 2005 r.

GODZINY OTWARCIA:
poniedziałek - piątek 8.30-16.30
sobota 9.00-13.00

LEKARZ INTERNISTA Roman Wasilewski

GŁOWNO, ul. Kopernika bl. 11 m. 20
tel. (042) 719-49-09, 0502-758-980

WIZYTY DOMOWE

planowe - soboty w godz. 11.00-19.00
PILNIEJSZE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

FUNDACJA SFOW OŚRODEK DORADZTWA I DOSKONALENIA KADR ul. Kaliska 5, 99-400 Łowicz

MUSIC ART ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

- > Akordeon
- > Elektroniczne instrumenty klawiszowe: - keyboard
- > Gitara: - akustyczna; - klasyczna
- > Fortepian
- > Perkusja
- > Skrzypce

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2005/2006
INFORMACJE POD NUMERAMI TELEFONÓW
tel. 837 62 44, 837 33 26 kom. 0-604 782 481

Biurowie Podróży NEMEZIS
KONCESJA NR 637
ŁOWICZ, Nadburzowska 113 II p.
tel. (046) 837-41-83, 8680-473-195

Nowy sezon JESIEŃ - ZIMA

ZAPRASZAMY Odbierz nowy katalog.
OFERUJEMY: • Zielone szkoły • Wycieczki wielodniowe • WYJAZDY NA DZIEŃ NAUCZYCIELA • Wyjazdy narciarskie • Zimowiska

LECZNICA WETERYNARYJNA W ZDUNACH S.C.

ZDUNY 124, tel. (0-46) 838-75-47

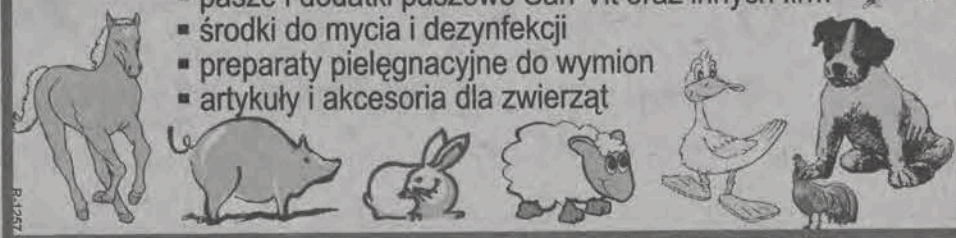
zapraszamy do nowo otwartego

PUNKTU SPRZEDAŻY

Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ PRODUKTÓW DLA WSZYSTKICH GATUNKÓW ZWIERZĄT

- pasze i dodatki paszowe San-Vit oraz innych firm
- środki do mycia i dezynfekcji
- preparaty pielęgnacyjne do wymion
- artykuły i akcesoria dla zwierząt



Jak szybciej zapamiętać

Po miesiącach treningu pamięci uczniowie Marka Więska zapamiętują szybciej, więcej i prawidłowo

Pokaz umiejętności pamięciowych zaprezentowało w ostatni piątek 16 września na pokazie zorganizowanym w Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu dwoje uczniów działającej od pięciu lat w Łowiczu Szkoły Pamięci Wojakowskich. Szybkość i skuteczność, z jaką zapamiętali po 20 wyników rzutów dwoma kostkami do gry, czy 30 wyrazów, które usłyszeli tylko raz, zrobiła na osobach uczestniczących w pokazie nie lada wrażenie.

Malgorzata Kacprzak i Adam Garstka z klasy pierwszej Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego zaprezentowali swoje umiejętności po zakończeniu - przed ostatnimi wakacjami - ośmiomiesięcznego kursu pierwszego stopnia w Szkole Pamięci Wojakowskich. Wykładowcą - trenerem w łowickiej SPW jest nauczyciel z zawodu Marek Więsek. Treningi z uczniami, a czasami również z osobami dorosłymi prowadzi w Łowiczu od pięciu lat. Co roku kurs odbywa około trzydziestu

sluchaczy w różnym wieku - od kilkuletnich dzieci po osoby dorosłe. Trening pamięci w SPW kosztuje miesięcznie niecałe 140 złotych. Zajęcia odbywają się popołudniami po półtoręj godzinie dwa razy w tygodniu.

Co zaprezentowali kursanci Marka Więska? Ćwiczenie pierwsze polegało na zapamiętywaniu dwudziestu rzutów dwoma różnokolorowymi kostkami do gry. Kursanci siedzieli tyłem do tablicy, na której były zapisywane wyniki rzutów. Żeby nie było wątpliwości co do rzetelności przeprowadzonych rzutów, kostkami rzucały osoby obserwujące pokaz. Pod kolejnymi numerami zapisywana była para cyfr - ilość oczek, jaka wypadła na czerwonej kostce i ilość oczek z kostki żółtej. Łącznie wykonanych zostało 20 rzutów. Kursanci byli informowani o wynikach tylko raz. W skupieniu starali się je zapamiętać. Po zakończonej serii rzutów najpierw Malgorzata wymieniła kolejno wyniki. Potem kursanci odpowiadali na pytania publiczności: - ile oczek wypadło na kostce żółtej



Malgorzata Kacprzak i Adam Garstka siedzieli tyłem do tablicy i zapamiętywali zapisywane wyrazy.

w 16. kolejce; na których pozycjach wypadła taka sama liczba oczek, itp. Zwykle odpowiadali bezbłędnie. Podobnie zresztą jak w przypadku 30 słów podyktowanych przez publiczność i zapisanych przez trenera na tablicy. Trzecie ćwiczenie polegało na zapamiętaniu kolejności powtarzających się losowo tablic z kolorami. Osoby obserwujące umiejętności zdobyte na kursie podstawowym w SPW były pod wrażeniem. Trener Więsek liczy na to,

że pokazując umiejętności zdobyte na prowadzonych przez niego kursach zwiększy zainteresowanie nimi.

Bezpośrednio po ćwiczeniach była okazja do porozmawiania z kursantami. Rodzice, którzy przyszli na pokaz po to, żeby rozważyć zapisanie na swoich pociech, pytali m.in. o to do czego mogą przydać się umiejętności zdobywane na kursie. - Szybciej przyswajam to co czytam, szczególnie przydaje się przy nauce języków obcych... - padały odpowiedzi.

(mak)

GOK Kiernozia

Wielu chętnych na angielski

16 nowych zgłoszeń od osób, które dotychczas nie uczyły się angielskiego w GOK w Kiernozi, przyjęła dyrektorka placówki.

Na razie nie wiadomo też, czy wszyscy spośród 30 dotychczas korzystających z tych lekcji będzie kontynuować naukę w ośrodku. Od ich liczby zależy, czy powstaną dwie nowe grupy składające się z osób podejmujących naukę. Bożena Olczak mówi, że choć nauka angielskiego w ośrodku odbywa się już 13 lat, od 2 lat jest bardzo duże zainteresowanie. Zajęcia są płatne, odbywają się raz w tygodniu i trwają dwie godziny. Ich koszt wynosi 13 zł za godzinę od osoby, czyli około 100 zł w skali miesiąca.

Dyrektorka GOK wciąż też ma nadzieję na reaktywowanie dziecięco-młodzieżowej grupy Zespołu Pieśni Ludowej „Kiernozianie”, która w ubiegłym roku zawiesiła działalność, gdy dzieci przestały przychodzić na próby. Warto dodać, że zapisanie się do zespołu jest bezpłatne, próby odbywają się raz w tygodniu we wtorek i trwają godzinę. - Przyjmujemy dzieci nawet od 2-3 lat, żeby tylko umiały śpiewać i nie bały się sceny - deklaruje dyrektorka i jednocześnie kierowniczka zespołu.

Kolejną propozycją ośrodka jest kółko plastyczne adresowane do dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Za udział dziecka w zajęciach tych rodzice nie wnoszą żadnych opłat.

(mwk)

REKLAMA



Barbara Günther

z domu Kantorek nazwisko rodowe mamy Zagajewska

Lista 8 nr 13

Platforma Obywatelska

PEŁNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

www.gunther.pl

REKLAMA

PUBLIKACJA SPINANSOWANA ZE ŚRODKÓW KOMITETU WYBORCZEGO PLATFORMY OBYWATELSKIEJ RP

Tadeusz Gajda lista nr 10 pozycja 2



Szanowni Państwo,

Przed czterema laty uzyskałem z Państwa poparcia mandat poselski. Fakt ten był nie tylko oceną poprzedniej mojej pracy na rzecz dobra wspólnego, ale przede wszystkim wielkim zobowiązaniem do jeszcze większej uwagi i troski w budowaniu trwałego zaufania do ludzi oraz większej aktywności w merytorycznej pracy parlamentarnej.

Dzień 25 września 2005 roku jest dniem decydującym o naszej przyszłości. Dlatego też wybierajmy w tym dniu ludzi sumienia, pracy, uczciwości i odpowiedzialności. Dokonajmy dobrego wyboru po to, by nam, ale przede wszystkim naszym dzieciom i wnukom żyło się lepiej i bezpieczniej.

Stawiam do Państwa dyspozycji moją osobę. Chcę bronić Waszych interesów, chcę być blisko Was, chcę dostrzegać i reagować na Wasze problemy, chcę służyć Wam pomocą.

Tadeusz jest twardym, upartym, prawdziwym chłopem. Wielokrotnie udowodnił w swojej pracy parlamentarnej, że jest człowiekiem odważnym, uczciwym i konsekwentnym. Dlatego też ośmielię się polecić Państwu jego kandydaturę. Na pewno nie sprawi Wam zawodu.

Posel do Parlamentu Europejskiego, Prezes ZW PSL w Łodzi
(-) Janusz Wojciechowski

Tadeusz współtworzył zręby nowego województwa łódzkiego jako radny Sejmiku poprzedniej kadencji. Dziś, jako poseł wspiera nasze starania o środki z funduszy Unii Europejskiej i budżetu państwa. Jako człowiek odpowiedzialny i pracowity będzie dobrze służył naszej społeczności w Sejmie RP.

Marszałek Sejmiku Województwa Łódzkiego
(-) Stanisław Witaszczyk

Posel Tadeusz Gajda był i jest zwolennikiem zapewnienia samorządom stabilnej bazy prawnej i finansowej. Dzięki Jego interwencji udało się nam pomyślnie rozwiązać wiele trudnych spraw naszego miasta dotyczących między innymi modernizacji tzw. drogi poznańskiej (sygnalizacja świetlna) i planowanej budowy ronda. Dziękując za dotychczasową pomoc liczę na dalszą, równie owocną współpracę.

Burmistrz Miasta Łowicz
(-) Ryszard Budzalek

Dzięki zaangażowaniu i pomocy ze strony posła Tadeusza Gajdy łowicki szpital będzie mógł nadal bezpiecznie funkcjonować, a rozpoczęły proces restrukturyzacji personelowi tej placówki przyniesie poprawę warunków pracy, a pacjentom wyższy standard świadczonych usług medycznych. Liczę na dalszą współpracę oraz kontynuację naszych działań i zamierzeń.

Starosta Powiatu Łowickiego
(-) Cezary Dzierżek

Obecność Tadeusza Gajdy w Sejmie RP to gwarancja troski i dbałości o polską wieś oraz stabilność rolniczego systemu ubezpieczeniowego. Sumiennosc i odpowiedzialność posła Gajdy w reprezentowaniu wyborców to także gwarancja skutecznej pomocy w rozwiązywaniu trudnych problemów polskiego rolnictwa dotyczących chociażby przywrócenia opłacalności produkcji rolnej i wzrostu eksportu produktów rolnych na rynki wschodnie i unijne.

Przewodniczący Rejonowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych
(-) Edward Gnat

Zjazd Wojewódzki Ludowych Zespołów Sportowych w Łodzi swoją uchwałą rekomenduje Tadeusza Gajdę na posła do Sejmu RP i prosi ludowe środowiska sportowe oraz wszystkich, którym leży na sercu rozwój sportu o poparcie jego kandydatury.

Prezes Rady Wojewódzkiej Ludowych Zespołów Sportowych w Łodzi
(-) Marek Mazur

Szanowni Wyborcy, liczę na to, że 25 września 2005 roku przyjdziecie do urn wyborczych i poprzeć moją kandydaturę.

Pozostając z głębokim szacunkiem
(-) Tadeusz Gajda



Rok III, nr 3 (11)

ISSN 1730-9581

Wrzesień 2005

Sprzedają łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Głowna i Strykowa

stenogramy z procesu robotników, w którym obrońcą był mecenas Jan Olszewski.

Z tego samego roku pochodzą dokumenty Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz Ruchu Młodej Polski, protestujące przeciwko łamaniu praw i swobód obywatelskich przez peerelowskich władców.

Kolejne materiały i pisma związane są z Konfederacją Polski Niepodległej, m.in. autorstwa Leszka Moczulskiego i Romualda Szeremietiewa.

- Materiały bardzo wymownie wskazują na pewne kierunki działania wobec panującego wtedy w naszym kraju systemu - mówi Marek Wojtylak, przypominając tym, którzy tego nie pamiętają, jakie były realia połowy lat 70.: - System ten kazał obywatelom bezwzględnie podporządkować się poleceniom partii - PZPR. „Jedynie słuszna ideologia” włączana była do głów w szkołach, wylewana się z radia, telewizji oraz prasy. Dokumenty są świadectwem odwagi ludzi, którzy po-

Okrucy historii Solidarności

O wystawie zorganizowanej na 25-lecie NSZZ „Solidarność” w łowickim muzeum pisze Mirosława Wolska-Kobierecka.

Przez miesiąc, od 25 września do 24 października w łowickim muzeum dostępna będzie wystawa przygotowana z okazji 25. rocznicy powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Organizatorem wystawy jest zarząd oddziału NSZZ Solidarność Ziemi Łowickiej, komisarzami wystawy są: Marek Wojtylak - kierownik Oddziału Archiwum Państwowego m. st. Warszawy w Łowiczu oraz Walerian Warchałowski - dyrektor Muzeum w Łowiczu.

Podczas naszych rozmów z osobami zaangażowanymi w przygotowanie tej - mamy nadzieję - nietuzinkowej i interesującej wystawy na pierwszy plan wysuwają się dwa nazwiska - Wojciecha Gędkę i prof. Wiesława Jana Wysockiego. Jak mówi szefowa łowickiej Solidarności Teresa Kowalska, to właśnie Wojciech Gędek podsunął pomysł zrobienia wystawy na jednym ze spotkań zarządu oddziału i sam również przekazał materiały związane z Łowiczem. W sukurs pomysłodawcy projektu poszedł prof. Wysocki, który w maju tego roku przekazał do zasobów archiwum swoje cenne materiały dotyczące opozycji politycznej w latach 1976-1989. W ten sposób wyłonił się zasadniczy trzon przyszłej ekspozycji. Materiały i swoje pamiętki związane z działalnością opozycyjną przekazali ponadto lub udostępnił na wystawę: Wanda i Edward Lebidowie, Zdzisław Mazurkiewicz, Ewa Zbudniewek, Krzysztof Fafiński, Andrzej Jankowski, Stanisław Bieguszewski, Leokadia Podrażka, Marek Wojtylak, Łukasz Kazłowski, Eugeniusz Rybus, Hieronim Pietrzak, Zofia Kujawiak, Katarzyna Guzek, Wojciech Waligórski.

Co było w walizkach profesora

Prof. Wiesław Wysocki działał w opozycji demokratycznej na terenie Łowickiego, ale też na obszarze Lublina, Gdańska i Warsza-

wy. Stykał się tam z różnymi ludźmi. Podarowane przez niego materiały do pewnego stopnia odzwierciedlają to, czym się zajmował. Archiwalia te przekazał Wysocki do archiwum w Łowiczu w dwóch walizkach. Tam bardzo oględnie i nie wdając się zbyt w szczegóły opowiedział, jaka jest zawartość obu walizek. Kustosz archiwum nie do końca wiedział, co w nich jest, bo do złożonych materiałów nie było żadnego spisu. Niemniej zobowiązał się je zinwentaryzować i wstępnie opracować. Już pierwsze wejście w treść tych materiałów uzmysłowiło Wojtylakowi ich rangę i znaczenie.

Z przekazanych materiałów powstał zbiór archiwalny, który nazwany został „Zbiór Wiesława Wysockiego (druki i materiały opozycji politycznej)”. Liczy on 142 jednostki, ale kustosz archiwum jest przekonany, iż po wystawie zbiór jeszcze się powiększy i będzie służył opracowaniom naukowym.

Najstarsze archiwalia pochodzą z roku 1976 i związane są z wydarzeniami radomskimi, kiedy powstał Komitet Obrony Robotników. Są to komunikaty, oświadczenia,



Plakat z głosej w 1981 roku sprawy aresztowania w Łodzi Lindy Winsh, Czeszki zaangażowanej w strajk studentów.

trafilii powiedzieć „nie” łamaniu praw obywatelskich i swobód demokratycznych oraz powszechnemu zakłamaniu. Dziś już niewiele pamięta, jak strasznie zostali potraktowani strajkujący robotnicy w 1976 roku, by przypomnieć słynne milicyjne „ścieżki zdrowia” czy procesy sądowe. W obronie strajkujących wystąpili tylko nieliczni.

Dlaczego dzisiaj, 29 lat od tamtych wydarzeń, a 25 lat od rejestracji i legalizacji Solidarności mówimy o tym? Bo gdyby nie tamte wydarzenia, nie byłoby sierpnia 1980 roku, nie byłoby Solidarności i tego, co ona nam dała - poczucia, że coś można zmienić, że nie musimy tak dalej żyć, że możemy być wolni. Wiara w zmianę spowodowała to, że już nic - nawet ogłoszenie stanu wojennego - nie mogło Polakom tej nadziei odebrać.

Rok 1980

Kolejną część zbioru prof. Wysockiego stanowią materiały ze Stoczni Gdańskiej z sierpnia 1980 roku. Formalnie był Wysocki w stoczni fotografem ks. Janowskiego. →

Byłem żołnierzem Armii Poznań

Swoj wrzesień 1939 roku wspomina Henryk Krzeszewski.

Zgłasza się podoficer służbowy 3. komp. 7 Batalionu Telegraficznego w Poznaniu. Mówi oficer służbowy 7. Batalionu Telegraficznego ppor. Ciupak. Nadaje telefonogram: Zarządzam alarm 7. Batalionu Telegraficznego w Poznaniu. Podpisał dowódca Batalionu ppłk. Jamke. Było to 27 sierpnia 1939 r. o godz. 0.30. W takich okolicznościach zakończył się okres mojej dwuletniej służby zasadniczej w 7. Batalionie Telegraficznym w Poznaniu. Rozpocząć się miała wojna obronna 1939 r.

Było to dla mnie nerwowe przeżycie. Jako żołnierz funkcyjny (telemechanik) nie znałem dobrze instrukcji alarmowej. Nie wiedziałem co czynić w takich okolicznościach. Moje zdenerwowanie nie trwało długo. Wkrótce po odebraniu telefonogramu, do kompanii przyjechał d-ca kompanii por. Barański, dowódca plutonu i szef kompanii st. sierż. Łuczak. W tej sytuacji d-ca kompanii przejął obowiązki związane z telefonogramem.



Przemarsz ulicami Poznania do kościoła III kompanii telegraficznej 7. Bat. Telegr. Poznań, październik 1938 r.

dok. na str. IV

Dokończenie tekstu pt. „Rzemiosło łowickie w okresie międzywojennym” z poprzedniego numeru Kwartalnika Historycznego ukaże się w następnym numerze kwartalnika.



Pocztą internowanych w łowickim więzieniu miała bardzo wiele wzorów pieczęci. Ich treść jest wyrazem patriotyzmu, niechęci do cenzury, tęsknoty do wolności.



Makotka wykonana przez Wandę Lebiode z wykorzystaniem motywu zaprojektowanego przez inżyniera z Opczna internowanego w łowickim więzieniu.



Ta patriotyczna kamizelka była własnością córki państwa Wysockich, Asi.



Mały napis na dole tego plakatu sugeruje, że jest on z Wielkopolski.

Zrobione przez siebie zdjęcia przekazywał do Episkopatu Polski.

Dzięki temu na wystawę łowicką i do zasobów archiwalnych trafiły zdjęcia ze strajku, ale również białoczerwona opaska Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Komitet ten miał w nazwie „międzyzakładowy”, bo strajk w stoczni gdańskiej rozpoczął się na fali strajków w całym kraju, a kierował nim komitet międzyzakładowy, grupujący przedstawicieli kilkuset zakładów pracy i instytucji.

Pamiętkami z Gdańska są oświadczenia, komunikaty komitetu strajkowego, biuletyny informacyjne przygotowane na powielaczach spirytusowych, a także oryginalny stempel Komitetu Strajkowego Stoczni Remontowej w Gdańsku, podpisy stoczniowców biorących udział w strajku, wśród nich oczywiście podpis Lecha Wałęsy (podpisy te Wysocki zabezpieczył przed zniszczeniem umieszczając je za szkłem, oprawione w ramce). Wysocki był obecny na sali BHP, gdzie 31 sierpnia 1980 roku podpisywane było porozumienie. Robił zdjęcia, które nie są jedynymi pamiętkami przywiezionymi do Łowicza. Inne to przepustka na teren stoczni oraz tekst słynnych 21 postulatów.

Solidarność po raz pierwszy

Po długich naradach 17 września 1980 roku ustalono, iż zostanie utworzony jeden ogólnopolski związek zawodowy o strukturze federacji pod nazwą NSZZ „Solidarność”. Ty-



Plakat domagający się wolności środków masowego przekazu. Tym razem chodzi o telewizję, w której „Solidarność” nie istniała.

dzień później złożone zostały dokumenty do rejestracji w sądzie. Władza „ludowa” wyraziła zgodę, bo było to przecież przedmiotem jednego z 21 postulatów - choć nie bez prób manipulacji, od których odstąpiła w obliczu ostrzegawczych strajków z początku października 1980. Od tego momentu wszystkie biuletyny i komunikaty opatrzone są nazwą NSZZ Solidarność. Od tego czasu datuje się bardzo duża ilość różnego typu gaze-

tek i biuletynów wydawanych w cyklu tygodniowym, miesięcznym lub jednorazowo przez komisje zakładowe Solidarności. Znaczący szacunek, że na przełomie lat 1980/1981 pojawiło się takich wydawnictw ponad 1700. Przykładów tego typu wydawnictw organizatorzy wystawy mają do dyspozycji ponad 200.

Kolejne materiały przekazane na wystawę pochodzą z największego wydawnictwa tzw. „drugiego obiegu” - Niezależnej Oficyny Wydawniczej „NOWA”. Wydawnictwo to poruszało tzw. zakazane tematy: zbrodni katyńskiej, gułagów na Wschodzie, wydarzeń grudnia 70., rewolucji węgierskiej, powstania warszawskiego, strajków w Poznaniu,



Stanisław Brzózka, Ignacy Skorupka, św. Maksymilian Kolbe i Jerzy Popiełuszko. Jedną z serii znaczków Pocztą Solidarności przedstawiała polskich męczenników i bohaterów duchownych.



Propagandowy, antyamerykański plakat rządowy. Oprócz treści od plakatów Solidarności różni się ilością kolorów i jakością papieru.



Jeden z rysunków Jacka Fedorowicza, który nie został kupiony podczas pobytu satyryka w kościele o.o. pijarów w Łowiczu.



Boże Ciało w Łowiczu w 1982 roku. Na pierwszym planie bp Władysław Miziołek, za nim charakterystyczny napis „NADZIEJA”.

Ursusie i Radomiu. Publikacje te dostarczały prawdziwej, niezafalszowanej wiedzy historycznej. Oferowały też dziesiątki tytułów literatury pięknej i publicystyki politycznej, które nie mogły się ukazać oficjalnie.

Nie zabraknie też na wystawie zdjęć z odsłonięcia pomników w Gdańsku i Gdyni, wykonanych przez prof. Wysockiego, a także zdjęć zrobionych w Łowiczu 3 maja 1981 roku, gdy mieszkańcy miasta spontanicznie przyszli pod pomnik Artura Zawiszy Czarnego. Będą kadry z procesji Bożego Ciała w 1982 roku, jakże inne niż wszystkie poprzednie.

Być może pokazane również zostaną materiały do pierwszego numeru pisma łowickiej Solidarności pt. „Antykwa”, które przygotowywał Wiesław Wysocki. Pismo nie ukazało się na rynku wydawniczym z powodu ogłoszenia stanu wojennego.

Plakaty, afisze związkowe i rządowe

Ciekawym uzupełnieniem zdjęć i dokumentów będą z pewnością afisze i plakaty związku z lat 1980-1981, a nawet późniejsze oraz wydawnictwa rządowe. Wśród tych ostatnich nie może na wystawie zabraknąć obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego, które zostało najpierw rozklejone, następnie zdjęte, wreszcie przez 24 lata przechowywane przez jednego internowanego z Łowicza, Andrzeja Jankowskiego.

Plakaty Solidarności, wykonane często na papierze kiepskiego gatunku, np. pakowym były formą wyrażenia protestu, ukazania społecznych oczekiwań lub artykułowania konkretnych żądań. Mowa w nich o zakłamaniu radia i telewizji, dwuznacznym sposobie prowadzenia przez władze dialogu ze społeczeństwem albo też żądające rejestracji NSZZ Solidarność. Bardzo ciekawy jest rządowy plakat propagandowy z 1982 r. pokazujący paczkę, jaką naród polski otrzymuje w prezencie od prezydenta USA Ronalda Reagana. Upominkiem tym miało być wstrzymanie dostaw pasz do Polski, podniesienie ceł na polskie towary, odmowa otrzymania kredytów.

Kolejne eksponaty dotyczą już stanu wojennego. Jest więc bardzo dużo opieczonych kopert poczty internowanych w Łowiczu, znaczki „Poczty Podziemnej Solidarności”, pieczęcie, medale, komunikat Konferencji Episkopatu Polski, teksty homilii bp. Władysława Miziołka i prymasa Józefa Glempa, decyzja o internowaniu Andrzeja Jankowskiego z Łowicza, oryginalny więzienny gryps, projekt łowickiego ołtarza na Boże Ciało

**U W O L N I Ć
POLITYCZNYCH!**

Leszka Moczulskiego Tadeusza Jandziszaka Krzysztofa Bzdyla
Wojciecha Ziemińskiego Zygmunta Goławskiego Jerzego Sychuła
Romualda Szeremietiewa Tadeusza Stańskiego

ŻADAMY ZAPRZESTANIA REPRESJI WOBEC OPOZYCJI DEMOKRATYCZNEJ

**Studencki Komitet Obrony
Więzionych za Przekonania**

PROCESY POLITYCZNE TO WSTĘP DO ROZPRAWY ZE SPOŁECZEŃSTWEM
RZECZNYCI ZAMORDYZMU LICZA NA DEZINFORMACJĘ I NASZĄ BIERNOŚĆ.

**NIE BĘDZIE CHLEBA
BEZ WOLNOŚCI!**

Jeden z wielu plakatów domagających się uwolnienia więźniów politycznych. Ten pochodzi z marca 1981 roku z Łodzi.



Gazeta plakatowa wydana przez KC PZPR na temat stanu wojennego w Polsce była dodatkiem do tytułu „Fakty i komentarze”. Nic dodać, nic ująć.

w 1982 r. i brzozowym krzyżem i napisem „Nadzieja” stylizowanym w sposób tak charakterystyczny, jak nazwa związku NSZZ Solidar-

ność. Na zdjęciach z procesji widzimy sprawującego mszę bp. Władysława Miziołka.

Kolejne paczki przygotowanych na wystawę pamiątek zawierają m.in. kamizelkę z włóczki z czerwonym napisem Solidarność, w której chodziła kilkuletnia Asia Wysocka, makatkę z napisem Solidarność i symbolem Polski walczącej zrobioną z wełny, na drutach, przez Wandę Lebiędę według projektu internowanego w łowickim więzieniu inż. Ireneusza Prędkiego z Opoczna. Makatek takich powstało więcej, a jedną z nich w 1986 roku Wiesław Wysocki zawiązał do Rzymu i ofiarował Janowi Pawłowi II.

Przygotowane zostały do pokazania na wystawie okolicznościowe medale, znaczki, plakietki i żałobna biżuteria stylizowana na tę, którą Polacy nosili po upadku Powstania Styczniowego.

Prawdopodobnie na wystawie nie będą eksponowane wszystkie z 15 kalendarzy podziemnej „Solidarności”, lecz część z nich. Nie zabraknie na pewno grafik Jacka Fedorowicza, który odwiedził Łowicz w czasie stanu wojennego. Wystawa i możliwość nabywania tych rycin była w kościele o.o. pijarów. Kopie rysunków mógł otrzymać każdy, a pieniądze w formie ofiary każdy dawał według uznania. Podobno po tej wystawie ówczesny szef SB w Łowiczu wzywał obecnych tam wówczas urzędników do siebie na przesłuchanie; chcąc wymusić na nich podpis pod oświadczeniem, że kupili te obrazki. Chciano w ten sposób oskarżyć Fedorowicza

o nielegalny handel. Nie udało się to, bo nikt oświadczenia nie podpisał.

Aż do współczesności

Łowicka wystawa, choć przygotowywana z okazji 25-lecia związku, tak naprawdę zamyka się w latach 80., a dokładnie w 1989, kiedy po rozmowach przy Okrągłym Stole doszło do pierwszych pół-wolnych wyborów. Podsumowaniem tego okresu są książki wydane przed grudniem 1981 roku, jak choćby wydane w serii Express Reporterów „Osiemnaście długich lat” czy „Gdańsk Sierpień 1980”. Z późniejszych lat warto wspomnieć o wydanym 5 lat temu albumie „Solidarność - XX lat historii”, czy wydanym w Łodzi w 2001 roku tytule „Internowani z regionu łódzkiego”, aż po ostatnią, jeszcze pachnącą farbą drukarską, książkę M. Wyrwicha „Kapelani Solidarności”.

Na co warto zwrócić uwagę oglądając wystawę? Jej twórcy mają nadzieję, że jej wyjątkowość skłoni nas do refleksji, że wolność nie jest nam dana raz na zawsze i dlatego warto o tym wciąż przypominać. To, co będzie pokazane w łowickim muzeum ocalało dzięki ludziom, którzy nie bali się przechować tych rzeczy przez okres stanu wojennego. Pamiętać warto, że UB rewidowało wtedy wiele mieszkań, a znalezienie takich materiałów, jak na wystawie miało zawsze przykre konsekwencje. Ci, którzy pamiętają stan wojenny, pamiętają też na pewno uczucia, jakie wtedy przeżywali - strach, bezsilność i bezradność. Podziwiać można więc tych, którzy mieli wystarczająco dużo odwagi, aby nie zaprzestać działania.

Wystawa z założenia nie będzie przeglądem wydarzeń historycznych, ale próbą wskazania na niektóre z licznych świadectw dokumentów i pamiątek, które są świadectwem wielkiego ruchu społecznego, jakim była Solidarność. Bo nie można inaczej nazwać struktury, do której w pewnym momencie należało blisko 10 milionów Polaków, niezależnie od tego, jakimi pobudkami kierowali się, wstępując do związku. A siła tego ruchu tkwiła w tym, że choć nikt do końca nie wierzył, że zmiana systemu w Polsce była możliwa, to nosił w sercu nadzieję na jego poprawę, uzyskanie prawa do głoszenia wolnego słowa, odmianę warunków życia.

Skorzystajmy więc z zaproszenia organizatorów i obejrzyjmy tę wystawę, która jest swoistą podróżą w czasie. Niech to będzie podróż ze szczęśliwym powrotem do realiów dzisiejszej Polski.

Mirosława Wolska-Kabierecka

dok. ze str. 1

Byłem żołnierzem Armii Poznań

Ja zostałem zwolniony ze służby podoficera służbowego kompanii i odesłany do swojej drużyny. W drużynie żołnierze są przygnębieni. Widzą, że nie jest to alarm ćwiczebny. Jeżeli będzie wojna, to 20 września nie będzie zwolnień do cywila. W dniu 27.08. rano zgłaszają się pierwsi rezerwiści w ramach mobilizacji. Przed bramą wejściową do batalionu duże zgrupowanie ludności; matki, żony, dzieci, przyjaciele żegnają swych najbliższych. Jest trochę płaczu. Ja w tym samym dniu rano dostaję rozkaz zgłoszenia do magazynu mobilizacyjnego. Sprawdzam aparaty telefoniczne pod względem sprawności technicznej. Wieczorem, gdy wróciłem do kompanii, miałem już przydział do 10. kompanii bojowej jako d-ca drużyny łączności. Dowódcą 10. kompanii został kpt. Gil, szefem kompanii st. sierż. Łuczak. Z dowódcy i szefa kompanii byłem zadowolony. Dobrze ich znałem. W batalionie mieli dobrą opinię wśród żołnierzy.

Moja drużyna składała się z rezerwy i żołnierzy służby cywilnej. Do drużyny dostał przydział żołnierz służby zasadniczej, mieszkaniec Główna Jan Gibka. Cieszyłem się z tego przydziału, co dwóch głównian to nie jeden. Dzień 28 sierpnia poświęcony był na wyposażenie kompanii w sprzęt bojowy. Pobieraliśmy z magazynu mobilizacyjnego nowe karabiny, ostrą amunicję, telefony, centrale, mundury, tabliczki tożsamości (medale śmierci), środki czystości.

Wieczorem 28 sierpnia 10. bojowa kompania łączności gotowa była do wymarszu. Rano 29 sierpnia wyruszyliśmy z Poznania na wschód - kierunek Gniezno. Była piękna pogoda. Witające nas po drodze społeczeństwo częstowało owocami i mlekiem. Do Gniezna doszliśmy 30 sierpnia około godz. 14.00. W dniu 31 sierpnia kompania otrzymała rozkaz wykonania ośrodka łączności w dworze znajdującym się 2 km od Gniezna. W pałacu znajdowało się już kilku wyższych oficerów. Wśród oficerów i żołnierzy na temat wojny były różne zdania. Niektórzy mieli na-

Dywizje Armii Poznań wycofują się z zajmowanych stanowisk i przenoszą do wyznaczonych rozkazami miejscowości w kierunku wschodnim. Dziesiąta kompania łączności przenosi się do Izbicy z zadaniem wykonania ośrodka łączności. W Izbicy i drogach prowadzących do Izbicy jest duże skupisko ludności cywilnej. Uciekinierzy z terenów przygranicznych idą do Warszawy. Izbica jest bombardowana. Spadają bomby zapalające, samoloty atakują uciekinierów z broni maszynowej. Jest dużo zabitych i rannych. Postój dowództwa Armii Poznań w Mchówku nie trwa długo. W dniu 6 września 10. Kompania otrzy-

ła ludzi i sprzęcie. Są również straty po stronie polskiej.

W dniach 11-12 września oddziały AP nacierają dalej, zdobywają tereny na południe od drogi Łęczycza - Piątek - Bielawy, nacierają w kierunku Ozorkowa - Strykowa - Główna. Zwycięstwa Armii Poznań poprawiają samopoczucie żołnierzy. Wszyscy się cieszą, że skończyła się ucieczka. Mój dowódca kompanii por. Gil powiada mi, że Francja i Anglia wypowiedziały Niemcom wojnę. Francja będzie atakować Niemców od zachodu. Anglia bombarduje tereny niemieckie. Na pewno wojnę wygramy.



Przysięga wojskowa. Na pierwszym miejscu od lewej strony dowódca 3. kompanii por. Baranowski. Poznań, 12 kwietnia 1938 r.

muje rozkaz przeniesienia się do dworu Leszcze k. Łęczycy. Do dworu Leszcze przemieszcza się sztab Armii Poznań.

W rejon Łęczycy, Piątka, Bielaw, Łowicza przemieszczają się dywizje Armii Poznań. Zajmują pozycje na północnym brzegu Bzury. W dniu 8 września dowództwo Armii Poznań i 10. Kompania łączności przemieszcza się do miejscowości Głogowice k. Kutna. Do czasu odwrotu w rejon Łęczycy 10. Kompania

Niestety, optymistyczne prognozy i entuzjazm nie trwały długo. Niemiecka armia wzmacnia siłę uderzenia i przystępuje do ofensywy. Następuje odwrót na północny brzeg Bzury. Dowództwo AP przemieszcza się do miejscowości Śleszyn na wschód od Żychlina.

W dniu 15 września 10. Kompania łączności znajduje się w okolicach Żychlina. Jest duże zgrupowanie jednostek wojskowych AP. Następuje zmasowany nalot lotniczy. Samoloty niemieckie bezkarnie bombardują i koszą z broni maszynowej. Po nalocie trwającym około półtorej godziny 10. Kompania traci sprawność bojową. Są zabici, ranni, zagubieni. Nie mogę odnaleźć swego dowódcy. Jest koło mnie drugi mieszkaniec Główna Jan Gibka. Przez wszystkie ciężkie chwile trzymaliśmy się razem. Był jeszcze żołnierz z mojej drużyny, porucznik Zygmunt Witkowski. Staliśmy się rozbitkami, postanawiamy maszerować na wschód w kierunku Warszawy. Dołączamy się do dużej grupy żołnierzy dzielącej nasz los. Jak się okazało, byli to żołnierze 29. p.p. z 25. dywizji. Wieczorem w dniu 16 września jesteśmy na zachodnim brzegu Bzury w miejscowości Witkowo między Sochaczewem a Wyszogrodem. Do tego rejonu przybywają wszystkie rozbite jednostki AP. Następuje duże zgrupowanie jednostek wojska na niewielkim terenie.

W nocy z 16 na 17 września chcieliśmy się przeproczyć na wschodni brzeg Bzury. Nie udało się, był duży tłok w miejscach przeprawy i mocny ogień artyleryjski. O świcie w dniu 17 września zaczęło się piekło. Eskadry Luftwaffe bez przerwy bombardują. „Nurkowce” sieją śmierć z karabinów maszynowych. Artyleria uderzyła zmasowanym ogniem. Był to mord tysięcy żołnierzy, cmentarzysko ludzi, koni i sprzętu. Rozproszone ciała ludzkie i szczątki końskie znajdowały się na drzewach, samochodach i działach armatnich. Zgrozy, jaką tam przeżyłem, nie da się opisać.

W dniu 17 września dowiadujemy się, że dowódca Armii Poznań gen. Kutrzeba wydał rozkaz zaprzestania walk i wycofywania się oddziałów do Warszawy. Forsując Bzurę, gdzie kto może i jak kto może, w nocy z 17 na

18 września trzech żołnierzy 10. Kompanii łączności przeprawa się na wschodni brzeg Bzury. Dołączamy do organizującej się grupy rozbitków w celu przebiecia do Warszawy. Do wieczora 18 września marsz odbywał się bez przeszkód. Nocujemy w Puszczy Kampinoskiej. Rano 19 września maszerujemy dalej na wschód. Około godz. 14.00 zostaliśmy zaatakowani i okrążeni przez oddziały niemieckie. Po nierównej bitwie zostajemy rozbici, są zabici i ranni. Niektórzy ratują się ucieczką. Pozostali zostają wzięci do niewoli. Trzech żołnierzy 10. Kompanii łączności AP zostaje jeńcami. Zostałem jeńcem.

Henryk Krzeszewski

Henryk Krzeszewski ma obecnie 88 lat. Jest rodowitym głównianinem. Urodził się 8 stycznia 1916 roku w Osinach. W dzieciństwie i przez część dorosłego życia mieszkał na terenie ówczesnych zakładów Norblina, później WZM-ot. Obecnie mieszka przy ul. Sikorskiego. Pochodzi z rodziny rzemieślniczej. Jego ojciec Karol był ślusarzem, a matka Weronika - kucharką. Od wczesnych lat dzieciństwa życie ciężko go doświadczyło. Kiedy miał dwa lata zmarł mu ojciec. Ciężar utrzymania rodziny spadł na matkę, której wraz ze swoją siostrą i trzema braćmi pomagał od najmłodszych lat. W 1938 roku Henryk Krzeszewski powołany został do czynnej służby wojskowej w 7. Batalionie łączności w Poznaniu. Po wybuchu wojny został przydzielony do Armii Poznań, w której szeregach przeszedł szlak bojowy od Gniezna do Puszczy Kampinoskiej służąc jako telemechanik. W Puszczy Kampinoskiej dostał się do niewoli, gdzie przebywał do 1943 roku.

Za swe zasługi w walce z okupantem otrzymał szereg odznaczeń i medali. Najważniejsze to: medal za udział w wojnie obronnej 1939 roku, medal za udział w walkach o Berlin w 1945 roku oraz Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski. Po wojnie Henryk Krzeszewski pracował w głowieńskim WZM-ocie. W 1965 roku ukończył zaocznie Technikum Energetyczne w Łodzi. W 1978 roku nabył prawo do emerytury. Od tego czasu poświęca się głównie życiu rodzinnemu oraz swemu hobby, jakim jest naprawa starych zegarów oraz zbieranie nagrań starych przedwojennych piosenek w wykonaniu różnych artystów. Za namową najbliższych, ale przede wszystkim z własnej chęci pozostawienia po sobie czegoś potomności, kilka lat temu zaczął spisywać swoje wojenne dzieje. Część z nich możecie Państwo przeczytać w tym wydaniu Kwartalnika Historycznego „Łowiczanie”.



Henryk Krzeszewski, 7. Batalion Łączności Poznań - Cytadela, 15 czerwca 1938 r.



Pierwsza drużyna 3. kompanii 7. Batalionu Łączności w Poznaniu, kwiecień 1938 r.

dzieje, że wojny nie będzie, do optymistów należałem i ja. Niestety, 1 września lotnictwo niemieckie bombarduje Gniezno. Samoloty zrzucają bomby z dużych wysokości. Sztab AP osłaniają 4 działka przeciwlotnicze. W czasie nalotów zestrzelili 1 samolot. Wszystko się wyjaśnia, nikt nie ma wątpliwości, że wojna z Niemcami się rozpoczęła. Już w pierwszych dniach wojny przychodzą meldunki z jednostek przygranicznych do sztabu AP - niepomysłne. Nieprzyjaciel naciera dużymi siłami. Powyższa sytuacja potwierdza fakt, że w nocy z 3 na 4 września sztab Armii Poznań przenosi się do Mchowka k. Jabicy.

Łączności nie miała bezpośredniej styczności z oddziałem (z wojskami) niemieckimi. Widziałem dużo samolotów, przeżyłem kilka bombardowań lotniczych. Uwierzyłem, że nawet w marszu można zasnąć.

W dniu 9 września około godz. 17 słychać huk dział artyleryjskich. To artyleria AP rozpoczęła natarcie na pozycje niemieckie. Poszły do natarcia oddziały pancerne i piechota. Rozpoczęła się bitwa zwana obecnie „Bitwą nad Bzurą”. Po ciężkich walkach jednostki AP forsują Bzurę. Zdobytą drogą Bielawy - Piątek - Łęczycza. Zostaje zdobyta Łęczycza, Piątek, Bielawy. Niemcy ponoszą duże straty

ŁOWICZANIN - kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanie, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanie s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 837-46-57, e-mail: redakcja@nowlow.pl Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski.

Na dożynki do Solecznik

Wiceburmistrz Łowicza Maciej Mońka, dwie radne miejskie: Ewa Zbudniewek i Dorota Ossowska a także pracownik wydziału analiz i promocji łowickiego Urzędu Miejskiego w minioną niedzielę, późnym wieczorem, powrócili z trzydniowej wizyty w zaprzyjaźnionym mieście na Litwie - Solecznikach.

Delegacja zabrała ze sobą wystawę rysunków satyrycznych Jacka Rutkowskiego, pieniądze zebrane wśród radnych miejskich w kwocie 700 zł oraz łowicki chleb - który przekazali podczas dożynek obchodzonych 18 września w Solecznikach.

Rysunki Jacka Rutkowskiego tworzą wystawę zatytułowaną „Z własnego podwórka” i tematycznie dotyczą naszego miasta. Pieniądze ofiarowane przez radnych

na ostatniej sesji Rady Miejskiej przekazane zostały na potrzeby Domu Dziecka w Solecznikach, którego dyrekcja zwróciła się z prośbą o pomoc finansową. Ponadto łowicka delegacja zabrała ze sobą edukacyjne programy multimedialne dla tej placówki oraz materiały promocyjne o Łowiczu.

Punktem kulminacyjnym trzydniowego pobytu na Litwie były uroczystości dożynkowe, na których delegacja z Łowicza przekazała organizatorom przystrojony bochen chleba. Pobyt delegacji z Łowicza był odpowiedzią na zaproszenie władz Solecznik i jednocześnie rewizytą. Jak pamiętamy, w czerwcu na Jarmarku Łowickim goszczono dwudziestoosobową delegację z Solecznik. Wyjazd czterech osób kosztował około 1.200 zł, na co składa się koszt przejazdu około 600 km prywatnym samochodem osobowym a także służbowe delegacje.

(eb)

Powiat łowicki

Rowerowy zlot gwiazdzisty

Organizatorami imprezy ekologicznej „Rowerowy zlot gwiazdzisty”, która odbędzie się w dniu dzisiejszym, 22 września, o godzinie 10.00 są Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Skierniewicach oraz Starostwo Powiatowe w Łowiczu. Impreza odbędzie się na polanie biwakowej w Łasku Miejskim. Jak informuje nas rzecznik prasowy starostwa Joanna Idzikowska, ma ona na celu integrację młodzieży z różnych szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu łowickiego połączoną z obcowaniem z przyrodą oraz poszerzenie i sprawdzenie ogólnej wiedzy uczniów z zakresu ochrony środowiska. Jak do tej pory udział w imprezie zapowiedziało 140 uczniów z dziewię-

ciu szkół. Podczas niej przeprowadzony zostanie konkurs ogólnej wiedzy z zakresu ochrony środowiska i przyrody. Szkoła typuje jedną 3-osobową drużynę, która będzie ją reprezentować. Drużyna otrzymuje do rozwiązania test wyboru składający się z 25 pytań. Innym konkursem będzie konkurs wiedzy z zakresu znajomości gatunków roślin, w którym z kolei udział weźmie jeden reprezentant szkoły wytypowany przez pozostałych uczniów. Będzie miał za zadanie rozpoznać poszczególne gatunki roślin. Będą też konkursy zręcznościowe - jazda rowerem na czas oraz rzut oponą do celu.

(wcz)

Parafia na Korabce

Świetlica znów zaprasza

Po wakacyjnej przerwie wznowiła swoją działalność świetlica parafialna w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu.

W ciągu dwóch pierwszych tygodni września na świetlicę zapisało się około 20 dzieci, w sumie może z niej korzystać 30 osób. Przypomnijmy,

że świetlica czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 14-18. Jej rolą jest opieka nad dziećmi, pomoc przy odrabianiu lekcji, choć jest też czas na przygotowanie wspólnego posiłku i modlitwę. Opieką nad dziećmi - przeważają uczniowie szkoły podstawowej, choć są też gimnazjaliści - zajmują się wolontariusze oraz wychowawca.

(mwk)

REKLAMA

Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych



**DNI OTWARTE
23-25 września**

- ✦ Oferta specjalna na rośliny żywoplotowe
- ✦ Ponad 500 gatunków roślin oraz dużo nowości
- ✦ Udzielimy porad dotyczących przygotowania roślin przed zimą.
- ✦ Podpowiemy również jak zaprojektować ogród lub zmienić coś w już istniejącym

WYJĄTKOWE PROMOCJE!!!

Podczas dni otwartych czekamy na państwa od 8:00 do 18:00
W zwykłe dni zapraszamy od poniedziałku do soboty.

Śleszyn k/Żychlina
ul. Kasztanowa 40
Tel. (024) 285-28-11
www.wazyńscy.pl

R-1220



Radosław Taflński podczas wyprawy treningowej w Alpy, na wysokości prawie 3000 m n.p.m. W tle częściowo za chmurami szczyt Matterhorn.

TAFLIŃSKI WYRUSZA DO TYBETU

Zamierza jeździć na wysokościach przekraczających pięć tysięcy metrów. Tak wysoko nie był jeszcze nigdy.

Wyprawę w Alpy, która miała potwierdzić sprawność sprzętu oraz organizmu, 34-letni podróżnik z Domaniewic Radosław Taflński ma już za sobą. Po szwajcarskiej części Alp - Alpach Walijskich, podróżował na rowerze od 26 sierpnia do 5 września. Szczególnie spodobało mu się w dolinie Mattertal, w której położone jest miasteczko Zermatt. Nad Zermatt wznosi się szczyt Matterhornu (4.478 m n.p.m.). Dolina ta jest szczególnie atrakcyjna, ponieważ w jej rejonie znajduje się większość wysokich czterotysięczników alpejskich, w tym drugi pod względem wysokości szczyt Alp - Dufourspitze (4.635 m n.p.m.) w masywie Monterosa. Taflńskiemu zależało głównie na aklimatyzacji organizmu na znacznych wysokościach, rowerem wjechał na wysokość 3.000 m n.p.m.

W ten sposób Radosław Taflński przygotowuje się do swej trzynastej już wyprawy rowerowej. Tym razem jego głównym celem jest Tybet, choć nie jest pewien, czy otrzyma w Nepalu chińską wizę zezwalającą na wjazd na to zagamietane przez Chiny

terytorium. W Nepalu Radosław Taflński był przed trzema laty podczas swej wyprawy w Himalaje. W sytuacji, gdyby nie otrzymał wizy na pobyt w Tybecie, zamierza zwiedzić nieznane jeszcze zakątki Indii lub Nepalu. - W krajach tych są tak ciekawe miejsca, że można tam spędzić cały rok i nie zdąży się zwiedzić wszystkich interesujących miejsc. Myślałem o rowerowej przejażdżce po Indiach lub o pieszym, dwutygodniowym trekingu wokół Annapurny - rozważa ewentualne zastępcze trasy wyprawy Taflńskiego.

Podróżnik chciałby jednak zobaczyć przede wszystkim Tybet - jedną z najbardziej tajemniczych i niedostępnych krain świata, do dziś nie do końca poznana. Pociągają go monumentalne łańcuchy górskie, wysokogórskie kamienne pustynie, po których wędrują tybetańscy koczownicy wypasający stada jaków, majestatyczne budowle klasztorów i samotne ruiny oraz nieskończone przestrzenie ciągnące się po horyzont i rozmodleni pielgrzymi udający się do świętych miejsc. Tybet zachęca do odwiedzin jako kolebka buddyzmu tybetańskiego i ojczyzna Dalaj Lamy.

Radosław Taflński zamierza wyjechać tam 11 lub 13 października. - Bardziej skłaniam się ku dacie 13 października, gdyż to znacząca liczba, tym bardziej, że będzie to moja trzynasta wyprawa - mówi Radek. Poleciał samolotem do Delhi, skąd pociągiem i autobusem dotrze do Kathmandu a następnie (jeżeli się uda) do Lhasy, stolicy Tybetu.

Trasie pomiędzy Kathmandu a Lhasą zamierza się szczególnie dokładnie przyjrzeć, gdyż z powrotem pokona ją - około 1000 km - na rowerze. - Średnio prowadzi ona na wysokości 5.000 m. Dziennie będę musiał przejechać około 60 km. W naszych warunkach jest to dla mnie banalna odległość, ale na wysokości 5.000 m może być inaczej. Tak wysoko jeszcze nigdy nie byłem. Organizm musi przyzwyczaić się do zmiany klimatu. Na takich wysokościach temperatura wynosi około -20°C - mówi podróżnik z Domaniewic.

Trudne będą zwłaszcza niezamieszkałe odcinki trasy. Może się zdarzyć, że w ciągu kilku dni Radosław Taflński będzie pozbawiony kontaktu z ludźmi. - Samotności obawiam się najbardziej. Przeważnie podróżuję sam, ale po zaludnionych okolicach, tym razem będzie inaczej. Przez dwa tygodnie mogę nie mieć z kim porozmawiać. Wiele zależało będzie także od pogody. Mimo minusowych temperatur Radosław Taflński nocować będzie w namiocie, otulony w dwa śpiwory, gdyż w niezamieszkałej okolicy, którą będzie jechał, nie ma szans na hotel.

Jak zwykle zabierze ze sobą około 10 kg sprzętu fotograficznego, w tym dwa aparaty lustrzanki, cztery obiektywy, 30 rolek slajdów i statyw. Oprócz slajdów zamierza zrobić od 10 do 20 tysięcy zdjęć cyfrowych. Część z tych zdjęć na pewno będziemy mieli okazję zobaczyć po jego powrocie z wyprawy, choćby w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach. (eb)

REKLAMA

bezpłatna lekcja pokazowa

Angielski dla dzieci metodą Helen Doron

stosowaną od 1987 r.

- Nauka dla dzieci w wieku 1-14 lat.
- Przystawanie języka w sposób naturalny, podczas zabawy.
- Małe grupy od 4 do 8 uczniów.
- Ponad 150 szkół Helen Doron w Polsce.

Informacje i zgłoszenia:
tel. (046) 833-94-68
833-96-77
0605-463-783

zajęcia:
Łowicz, os. Bratkowice 7/32

Helen Doron
Early English

www.helendoron.com.pl

R-1157

Trzcianka

Pomalowany budynek dla gospodyń

Zakończyło się malowanie budynku po byłej szkole w Trzciance w gminie Łyszkowice, który obecnie wykorzystywany jest przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. Malowanie kosztowało gminę około 15 tysięcy złotych. Wcześniej zostało doprowadzone do porządku najbliższe otoczenie budynku oraz poprawione zostało ogrodzenie wokół niego. Koło Gospodyń Wiejskich z Trzcianki jest jednym z prężnie działających kół na terenie gminy Łyszkowice. Odmalowany budynek będzie również wykorzystywany do spotkań wiejskich oraz na szkolenia rolnicze. (mak)

Sprzedam pszenżyto Pawo, Witon i pszenice Tonację. Tel. 046/838-72-20.

Sprzedam kopaczkę zawieszoną, jednorzędową, na przekładnik; kultywator 14. Tel. 046/838-71-67.

Sprzedam jałówkę na samym wycieleniu. Tel. 046/839-14-15.

Sprzedam krowę wysokocielną. Tel. 046/838-13-63 po 20.00.

Sprzedam siewnik zbożowy Amazone 3 m, ze ścieżkami, stan bdb - tanio, pilnie. Tel. 0697-677-530.

Sprzedam zbiorniki plastikowe, 1000 l, na palety. Tel. 0605-617-841.

Sprzedam siewczarkę do kukurydzy jednorzędową, agregat uprawowy Gruber 9 łp, z walnem. Tel. 0693-256-015.

Sprzedam rozdrabniacz „Jemioł”, „Bak”. Tel. 0880-353-819.

Sprzedam kultywator 13; bronie 3; kopaczkę 2-rzędową; dojarke Alfa Laval. Tel. 0880-353-819.

Sprzedam siewnik konny przerobiony. Tel. 0880-353-819.

Ciągnik rolniczy Zetor 6711, 1973 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-79-95.

Sprzedam prasę rolującą Sipma, 2004 rok. Tel. 046/838-79-95.

C-360 - sprzedam. Tel. 0603-252-589.

Kupię każdy ciągnik i prasę. Tel. 0607-809-288.

Sprzedam pszenżyto do siewu - odmiany różne, pszenicę, kombajn ziemniaczany Anna, prasę zwijającą Z-263. Tel. 042/719-70-84.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, prasę zwijającą Z-263. Tel. 042/719-70-84.

Wykonam orkę, wyrwanie drzew, inne prace - ciągnik 1012, plóg 5. Tel. 0600-164-138.

Sprzedam siewnik Poznańsk. Tel. 042/719-71-35.

Sprzedam kombajn ziemniaczany i Orkana. Tel. 0508-364-849.

Kupię kopaczkę ciągnikową i przyrzepę Jugosłowiańską. Tel. 0507-531-998.

Sprzedam basen na mleko 550 l. Tel. 042/648-47-44, 0505-599-218 po 16.00.

Paliwa na żniwa. Tel. 0502-282-768.

Sprzedam zbieracz do liści buraczanych. Tel. 046/838-24-22.

Skup czarnego bzu. Tel. 0509-555-364, 0507-046-414.

Sprzedam kamienie z pola oraz lodę. Tel. 0509-379-115.

Beczka asenizacyjna 3000 l, 7000 l, wybiernik do kukurydzy, maszyny rolnicze na zamówienie. Tel. 0608-470-562.

Sprzedam zbiornik na mleko 250 l Alfa Laval, 7-letni, I właściciel. Tel. 046/831-69-17, 0601-514-896.

Dojarka Laval - sprzedam. Tel. 042/719-71-43.

Sprzedam agregat prądowocowy 16 kW przyrzepiany do traktora i samą prądnicę 8 kW. Tel. 0510-281-982.

Sprzedam lubin wąskolistny lub zamiennie na siano. Tel. 042/710-92-55.

Sprzedam grunty orne we wsi Świżyż 1 (4 ha). Tel. 0503-519-570.

Sprzedam basen na mleko 330 l. Tel. 046/838-72-31.

Sprzedam jałówkę na ociepleniu, koniec września. Tel. 046/837-15-24.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 046/838-11-05.

Sprzedam żyto. Tel. 0504-350-641.

Sprzedam krowę mleczną 6500 kg. Tel. 046/838-89-34, 0880-099-514.

Sprzedam siewnik Poznańsk 6, talerzówkę 22 talerze, plóg 4-skibowy. Tel. 046/838-88-79.

Sprzedam wyciąg linowy. Tel. 046/838-44-41 (wieczorem).

Sprzedam snopowiązałkę. Tel. 0601-334-513.

Sprzedam C-360, nie rejestrowany, silnik MTZ, 914, 1214, leylanda, opona 18.6 x 38, rower trójkołowy duży. Tel. 0504-475-567.

Sprzedam ładowacz do liści buraczanych i Stara 200W. Tel. 046/839-18-98.

Sprzedam kukurydzą na kiszonce. Bielawy. Tel. 0604-791-303.

Sprzedam pszenżyto ozime do siewu Fidelio i Pawo. Tel. 0600-445-127.

Sprzedam czosnek. Tel. 0605-144-112.

Kupię 22 tony żyta. Tel. 0606-309-729.

Sprzedam słomę z mieszanki. Tel. 0605-679-209.

Kupię podbieracz w dobrym stanie do prasy niemieckiej starego typu. Tel. 024/285-52-80 po 20.00.

Sprzedam kukurydzę 1 ha, okolice Chrusłina, tel. 0602-709-962.

Sprzedam przyrzepę wyrotkę, opryskiwacz Sepia 1000 l. Tel. 046/838-98-11.

Sprzedam krowę wysokocielną, termin: 15.10.2005 rok. Tel. 046/838-70-28.

Sprzedam rozrzutnik 1-osiovy. Tel. 0693-253-063.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 046/838-49-27.

Sprzedam zboże: pszenżyto, żyto. Tel. 046/838-72-21.

Sprzedam przyrzepę do przewozu zwierząt, jemioł do sortowania buraków. Tel. 024/285-38-79.

Kupię krowę mleczną. Tel. 046/838-02-24.

Sprzedam jęczmień około 8 ton. Tel. 046/839-29-53.

Sprzedam kombajn ziemniaczany, 1994 rok, stan idealny. Tel. 0888-705-686.

Sprzedam kombajn bizon, szatkownik elektryczny. Tel. 046/856-83-50, 0661-922-991.

Sprzedam plóg 3; przetrząsacz 7; koła wąskie do C-330. Tel. 0661-143-536.

Sprzedam kukurydzą na kiszonce, Bednary 73. Tel. 0602-635-067.

Kupię cebulę, buraczek, ziemniaki. Tel. 0695-052-735.

Sprzedam siano w kostkach. Stary Waliszew 7, tel. 046/839-23-14.

Sprzedam Zetor 7011. Tel. 046/838-83-53.

Ursus 1012, 1990 rok lub MTZ 82, 4 x 4, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0608-420-169.

Polskie Stronnictwo Ludowe
W imieniu Zarządu Miejsko-Gminnego PSL w Głownie
DZIEKUJĘ
fundatorom nowego standardu oraz osobom i firmom,
które przyczyniły się do sfinansowania nowoczesnej
szkolnicy standardu dla Miejsko-Gminnej Organizacji PSL
Przes. ZM-G PSL w Głownie
Dariusz Kierus

**Nauczyciele i uczniowie
Szkoły Podstawowej
im. Marii Konopnickiej w Mysłakowie
składają
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
Ewelinie i Pawłowi Siewierskim
za przekazanie na rzecz szkoły
roweru wygranego w dniu 11 września 2005 r.
na Dożynkach Parafialnych w Bednarach**

Prasa Z-224/1 Sipma, 1999 rok, z podajnikiem; C-360, 1984 rok, po odbudowie; beczka asenizacyjna, 3500 l - sprzedam. Tel. 0692-601-689.

Sprzedam żyto, Komara na części + drugi silnik; staciwa do przędzy. Tel. 046/838-99-25.

Sprzedam ciągnik C-360, plóg 3-skibowy. Tel. 046/839-13-57.

Sprzedam słomę prasowaną oraz tanio okna drewniane. Tel. 046/838-57-90, 042/719-56-40 po 21.00.

Sprzedam pompę do deszczownicy. Tel. 0663-049-266, 0693-531-562, 042/719-56-40 po 21.00.

Sprzedam kukurydzą na kiszonce. Tel. 042/719-62-38.

Sprzedam przyrzepę HL 61 po remoncie, nowy wyrot, cena do uzgodnienia. Tel. 042/719-58-14, 0601-169-682.

Dojarki przewodowe, hale udojowe Polanes, wyrozenia do obór, zgarniacze obornika. Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Sprzedam 3 ha ziemi, okolice Bielawy. Tel. 0609-243-527, 0605-889-175.

Sprzedam rozrzutników, żmijek, kabin, talerzówkę. Tel. 046/837-53-86.

Sprzedam siewczarkę Z-350/3. Tel. 0609-243-527.

Sprzedam basen do mleka Alfa Laval, 330 l. Tel. 024/285-37-97.

Sprzedam kombajn Anna. Tel. 024/282-25-40.

Sprzedam Ursus 3512, 1996 rok. Tel. 0600-421-548.

Sprzedam siano. Tel. 046/838-45-80.

Skupujemy jabłka przemysłowe, dojazd na miejsce, platne gotówką, miła obsługa. Kompa. Tel. 046/838-64-69, 0509-762-160.

Przywiozę wysłodki z jabłek. Tel. 046/838-64-69, 0509-762-170.

Sprzedam burak pastewny. Tel. 046/861-25-74.

Sprzedam ciągnik C-330, plóg 2-skibowy, talerzówkę, glebogryzarkę, kultywator, 2-kołkę samochodową, sortownik do ziemniaków i cebuli. Tel. 0600-578-992, 024/277-48-73.

Sprzedam plóg 2-skibowy i kopaczkę 2-rzędową. Tel. 0888-927-208.

Sprzedam wagę samochodową 50 t i 15 t, trzaskę do siana 7, przystawkę do cięcia kukurydzy do Bizona. Tel. 0603-061-820.

OKNA PCV
ŁOWICZ, AL. SIENKIEWICZA 34

GRZEGORY
ZDUNY 107B (ZA KOŚCIOŁEM) tel. (046) 839-11-75, 838-81-00
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH

- wyroby hutnicze
- cegły: klinkierowa, ceramiczna
- beton komórkowy
- cement
- wapno
- styropian
- welny
- folie
- pokrycia dachowe
- rynny
- systemy dociepleń

- masy wyrównujące
- farby
- drzwi
- okna
- elektronarzędzia
- gipsy
- gładzie
- plytki ceramiczne
- plyty kartonowo-gipsowe
- profile
- grzejniki
- rury miedziane

HURT DETAL

VEKA
oferuje **OKNA PCV i DREWNO**
• krótkie terminy • fachowy montaż i transport
• do każdego zamówienia termometry zewnętrzne GRATIS
466 zł netto
BIURO HANDLOWE Łowicz, ul. Mostowa 20
tel. 0-509-877-268, (0-46) 830-37-41

ODZIEŻ ROBOCZA UCZNIOWIE!!! UPUSTY!!!
PRODUCENT 15 lat na rynku HURT-DETAL
białe fartuchy, ubrania robocze

OBUIWIE: • trzewiki • gumowca • gumofilce
ODZIEŻ: • ubrania drelchowe • fartuchy • koszule flanelowe • kamizelki • czapki • odzież nieprzemakalna • rekawice
ŚRODKI CZYSZCZĄCE: • pasta bhp • mydło • worki • papier toaletowy • ręczniki • kremy do rąk • ścierki
ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ: • maski • kaski • ochronniki słuchu i oczu • nakolanniki

Firma **MONTEX** Głowno
ul. Kilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH
Szafy wnekkowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ
- NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-04, 0-509-037-759

PPHU SPAW-MAR oferuje: **ZAKŁAD ślusarsko-usługowy**

- usługi spawalnicze
- kowalstwo
- obróbka-skrawanie
- bramy - zwykłe i rozsuwane z możliwością zdalnego sterowania
- balustrady • poręcze schodowe

Mariusz Urbank, Bobiecko 27, 99-420 Łyszkowice
tel. 0510-280-861, 0604-194-171

SZKOŁA BILINGUAL JĘZYKÓW OBCYCH

• wszystkie poziomy • matura
ZAJĘCIA: Zespół Szkół nr 1 w Głownie
tel. (042) 673-25-98, 0501-386-608

TŁUMACZENIA

- tłumaczy wszystkie języki świata
- niskie ceny tłumaczeń dokumentów samochodowych
- załatwianie dokumentów w Urzędzie Celnym
- GŁOWNO, ul. Łowicka 52
- ŁOWICZ, ul. Długa 20 d
- tel. 0888-486-488

OLEJ OPALÓWY ekoterm plus

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!
DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ upusty i rabaty

RESTAURACJA **Szkiełka** PROFESJONALNIE

organizujemy **WESELA, PRZYJĘCIA, KOMUNIE, CATERING**

Posiadamy dwie sale
• sala klubowa do 50 osób
• sala bankietowa do 200 osób
OGRÓDEK - GRILL
Łowicz, ul. św. Floriana 11
tel. 0-602-574-891, 830-02-12

wielka Promocja!
Producent mebli, firma Meblomaxbis zaprasza

Tylko w sezonie letnim oferujemy specjalną promocję
Przy zamówieniu mebli kuchennych otrzymujecie Państwo okap kuchenny, lub piekarnik z płytą gazową **GRATIS!**

MeblomaxBis
Łowicz ul. Mostowa 28
Tel. 830-34-30
503 112 793



OFERTA MIESIACA

www.peugeot.pl

SUPER UPUSTY

BOXER upust	23 000 zł
EXPERT upust	20 000 zł
PARTNER upust	11 000 zł
206 XA upust	4 000 zł
206 cena od	27 800 zł
307 cena od	40 900 zł

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



oferta ważna do wyczerpania zapasów

PRZYJDŹ DO SALONU I SPRAWDŹ CZY NIE PRZYSŁUGUJE CI WIĘKSZY RABAT

AP GARAGE® Łódź ul. Strykowska 131

Od 1981 roku robimy swoje.
Profesjonalnie.

Salon (42) 617 07 20 Serwis (42) 617 07 17

Części (42) 617 07 18 Fax (42) 617 07 21

www.peugeot.apgarage.pl

przejeżdżamy
7 dni
w tygodniu

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH **PERFECT** Angielski
Niemiecki
Francuski

Super promocja Hiszpański

Z okazji 10-cio lecia szkoły PERFECT rozlosujemy 10 kursów ze zniżkami nawet do 100%, a kursy języka hiszpańskiego i niemieckiego tańsze do 20%.*

*szczegółowy regulamin w biurze SJO Perfect

Zaufaj szkole
z tradycjami.

To już **10** lat!

Informacje i zapisy:

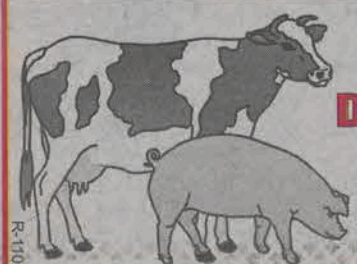
ul. Bonifraterska 3
L.O. im. J.Chełmońskiego
(wejście od szczytu)

tel. **830-34-23**

www.perfect.szkola.pl

SPRZEDAŻ • prosięta importowane
• jałówki cielne z importu
• pasze i koncentraty

• środki do mycia i dezynfekcji w gospodarstwie i przetwórstwie spożywczym



SKUP • cielęta • bydło
• trzoda chlewna
DORADZTWO ZOOTECHNICZNE

KONTAKT: baza exportowa Kębłiny k/Strykowa
(przy drodze nr 708 Stryków-Ozorków)

SEWAM

tel./fax 042 719 83 39
e-mail: biuro@sewam.pl

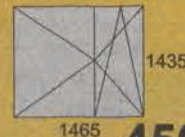
MK OKNA FABRYKA OKIEN PCV
RUKOSIN 4

ŁOWICZ: UL. NOWY RYNEK 29, TEL. (046) 837-63-53
SKIERNIEWICE: UL. SENATORSKA 25, TEL. (046) 833-42-20



3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE

- Szyby k 1,1
- Kolorowe 5-komorowe okna w cenie 3-komorowych
- Transport, pomiar - gratis
- Szybkie wykonanie - 7 dni



450,-
netto

radio
Victoria

103,5 FM



**NAJWIĘKSZY WYBÓR
KOTŁÓW
NA PALIWA STAŁE
NAJLEPSZE CENY**



THERMO-STAN
TECHNIKA GRZEWCZA

ŁOWICZ, ul. Napoleńska 12, tel. (046) 837-83-93

GŁOWNO, ul. Bielawska 17, tel. (042) 719-15-26

EFS

**POWIATOWY URZĄD PRACY
W ŁOWICZU**

informuje, iż posiada środki w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego wdrażanego przez Sektorowy Program Operacyjny Rozwój Zasobów Ludzkich 2004-2006
Działanie 1.3 Projekt „Pomocna Dłoń”

W RAMACH KTÓREGO ORGANIZUJE:

- przygotowanie zawodowe
- prace interwencyjne
- i posiada środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej

Projekt skierowany jest do osób powyżej 25 roku życia bezrobotnych przez okres od 12 do 24 miesięcy (z wyłączeniem bezrobotnych absolwentów)

**ZAPRASZAMY PRACODAWCÓW ORAZ OSOBY BEZROBOTNE
DO UDZIAŁU W REALIZACJI PROGRAMU**

Szczegółowe informacje można uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 28, pokój nr 8, tel. 837-04-20, 837-07-76

KUSAR

GŁOWNO, ul. Swoboda 12/20, tel. (042) 710-73-74

ZAPRASZAMY od 8.00 do 17.00, soboty od 8.00 do 14.00

- OFERUJE**
- glazury • terakoty • gresy • wanny • brodziki • kabiny • panele natryskowe
 - baterie łazienkowe i kuchenne • ceramika sanitarna • dywaniki łazienkowe
 - zlewozmywaki • farby emulsyjne • olejne • lakiery itp.
 - narzędzia malarskie • zaprawy klejowe
 - listwy do glazury i terakoty • inne materiały budowlane

**KUPON 5%
RABATOWY**

Rowerem szlakiem piechurów

Dwudniowy, drugi rajd rowerowy szlakiem bojowym 10 Pułku Piechoty „Łowicz - Brochów”, który wyjechał ze Starego Rynku w Łowiczu w sobotę 17 września, zgromadził zaledwie czterestu rowerzystów. Może dlatego, że trzeba było przejechać w ciągu dwóch dni ponad 135 kilometrów. Dla osoby niewprawionej w turystycznej, długodystansowej jeździe na rowerze, odległość taka może być przerażająca. - Była z nami koleżanka, która miała przerwę w jeździe na rowerze i narzekala już pierwszego dnia i nie mogła doczekać się końca trasy. Była jednak dzielna i dojechała - opowiadał nam po rajdzie jeden z głównych organizatorów i animatorów turystycznego jeżdżenia rowerem po Ziemi Łowickiej i okolicach - Eligiusz Pietrucha z łowickiego oddziału PTTK.

Uczestnicy opowiadają, że w tym roku warto było uczestniczyć w rajdzie. Pogoda dopisała, nocleg zorganizowany w przyszkolnych budynkach w Paprotni był wygodny, a i rekonstrukcja historycznej przeprawy Wojska Polskiego przez Bzurę w 1939 roku, którą oglądali w niedzielę 18 września w Brochowie koło Sochaczewa jeszcze bardziej widowiskowa niż w ubiegłym roku. Uczestniczyło około 300 żołnierzy, 20 zabytkowych pojazdów i 50 koni. Rekonstrukcję uczestnicy rajdu oglądali z rowerami przy boku - w Brochowie było tak dużo ludzi, że nie udało się znaleźć miejsca, w którym można by było bezpiecznie zostawić rowery.



Inscenizacja w Brochowie robiła wrażenie. Oglądało ją kilka tysięcy osób.



(mak) Rowerzyści na Starym Rynku - jeszcze przed wyjazdem na rajd.

Okazja do wyborczej agitacji

Spotkanie gospodyń i strażaków w Maurzycach

Gospodynie domowe zrzeszone w działających na łowickich wsiach Kołach Gospodyń Wiejskich integrowały się ze strażakami z Ochotniczych Straży Pożarnych w ostatnią niedzielę 18 września w skansenie w Maurzycach.

Integracja miała charakter rozrywkowo-przedwyborczy, chociażby z tego względu, że na każdym kroku można było otrzymać ulotkę wyborczą kandydatów z naszego terenu. Honorowy patronat nad imprezą objął starosta Cezary Dzierżek. - Mam pomysł, żeby w przyszłym roku rozszerzyć formułę tego spotkania o zaproszenie spółdzielców wiejskich. Wielu z Was przecież jest spółdzielcami... - mówił. Rozpoczęło się bardzo oficjalnie - od przemówień oficjeli i zaproszonych gości. W tym czasie tempa

w skansenie zaczynała nabierać ulotkowa i długopisowa kampania przedwyborcza. Nie zabrakło też wręczanych na scenie pod strzechą odznaczeń i wyróżnień za działalność społeczną w kołach gospodyń wiejskich i ochotniczych strażach pożarnych.

Część artystyczną rozpoczęła występ strażackiej orkiestry z OSP w Łyszkowicach, zaraz potem zaprezentowała się orkiestra strażacka z Nieborowa i Błędowna. Gospodynie zaprosiły wszystkich gości do stołów ustawionych w bezpośrednim sąsiedztwie sceny pod strzechą. W tym czasie „do kotleta” występował zespół folklorystyczny „Jarzębina” z Zielkowie. Spotkanie integracyjne uwieńczone zostało wspólną inscenizacją wesela łowickiego przez zespół „Wesołe Nutki” oraz zielkowską „Jarzębinę”. (mak)

REKLAMA

AGROS NOVA

Pasjonaci owoców

FORTUNA

GARDEN

PYSIO

ŁOWICZ

KRAKUS

TARCZYNO

DrWitt

Jesteśmy liderem rynku FMCG w Polsce. W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy do zespołu naszych pracowników poszukujemy najlepszych kandydatów na stanowisko:

ANALITYK BIZNESOWY W DZIALE INFORMATYKI kod ref. Analityk Biznesowy / Łowicz

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za: zapewnienie pracownikom wsparcia technicznego przy obsłudze biznesowych systemów informatycznych; przygotowywanie specyfikacji dla nowych rozwiązań w systemie transakcyjnym i hurtowni danych; administrowanie systemem hurtowni danych; zarządzanie aplikacją ERP; zarządzanie infrastrukturą informatyczną; spójny przepływ informacji w systemach.

Poszukujemy Kandydatów posiadających wykształcenie wyższe (min. licencjat); mile widziane doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku; znajomość zagadnień biznesowych z obszaru finansów, dystrybucji i produkcji; programowania w języku SQL; doskonałą znajomość Windows XP Professional, sieci opartych o technologie Microsoft (Active Directory); mile widziana znajomość systemów J. D. Edwards i Cognos ReportNet.

Oferujemy pracę w młodym, ambitnym zespole, możliwość dalszego rozwoju zawodowego oraz wszystkie potrzebne do pracy narzędzia.

Oferty zawierające CV i list motywacyjny wraz z kodem ref. Analityk Biznesowy / Łowicz oraz klauzulą o ochronie danych osobowych prosimy kierować w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

Agros Nova Sp. z o.o., Dział Personalny
Al. Stanów Zjednoczonych 61a, 04-028 Warszawa
e-mail: hr.sl@agrosnova.pl

Zapraszamy na www.agrosnova.pl

BIURO DORADZTWA BANKOWEGO

KREDYTY GOTÓWKOWE

od 1.000 zł do 60.000 zł

- OKRES KREDYTOWANIA 5 lat
- BEZ DODATKOWYCH OPLAT
- BEZ PORĘCZEŃ
- DECYZJA KREDYTOWA W KILKA GODZIN
- MINIMALNY DOCHÓD 500 zł
- NISKIE OPROCENTOWANIE już od 12%

Kredyty preferencyjne dla pracowników służby zdrowia, edukacji, policji, wojska, straży pożarnej, urzędów, banków i dla wielu znanych firm.

KREDYTY PREFERENCYJNE DLA ROLNIKÓW Z OKRESEM KREDYTOWANIA NAWET DO 5 LAT.

ZAMIANA KILKU KREDYTÓW NA JEDEN
Korzystne warunki i oprocentowanie

Łowicz, ul. Browarna 10a (na piętrze)
tel. (046) 837-82-71
Skierniewice ul. Mszczonowska 33/35
tel. (046) 835-91-11

ZAPRASZAMY
na organizowane
w sali SYNTEX
WESELA
studniówki,
komunie, bale,
bankiety

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą wykwalifikowaną obsługę,
- ✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0505-977-275

KUPIĘ

Gospodarstwo rolne,
powyżej 5ha.
W powiecie
kutnowskim lub łowickim

0 509 234 254

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

bankiety, wesela, chrzciny, urodziny, komunie i inne

- ✓ FACHOWA OBSŁUGA ✓ SMACZNE DANIA
- ✓ WE WŁASNYM LOKALU LUB CATERING

ŁOWICZ Bar DEJN **TANIO I SOLIDNIE**
Tel. (046) 830-93-81, 0508-127-207

NOWO OTWARTY
salon fryzjerski „ANNA”

przy ul. Bolimowskiej 7a
w Łowiczu zaprasza w godz.:
pon.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sobota 8⁰⁰-14⁰⁰
Tel. 0696 022 597

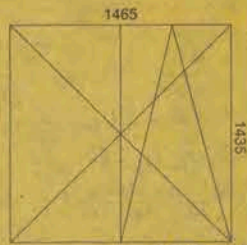
SALON URODY DLA PSÓW I KOTÓW
Jolanta Wilk

Łowicz,
ul. Jana Pawła II 141
(zielony domek)
tel. 0509-58-90-90
WIZYTY WCZEŚNIEJ UMÓWIONE TELEFONICZNIE

BIURO HANDLOWE

ŁOWICZ, Nowy Rynek 32
tel. 0501-068-532

- profil 3- i 5-komorowy
- szyby k=1,1
- ciepła ramka w standardzie
- pomiar i transport gratis, szybka realizacja
- okna 5-komorowe w cenie 3-komorowych



466 zł
(netto)



W muzyczną podróż po Europie zabrali słuchaczy grająca na fortepianie Teresa Kaban i Henryk Błażej grający na flecie.

Podróż na fortepian i flet

„Muzyczna podróż po Europie” - taki tytuł nosił niedzielny koncert z cyklu „Burmistrz Łowicza zaprasza”. Wystąpiła uznana nie tylko w Polsce Teresa Kaban - fortepian, razem z grającym na flecie Henrykiem Błażem.

Teresa Kaban jako solistka koncertowała nie tylko w Polsce, ale także w dziewiętnastu krajach Europy, USA oraz na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Szczególnie często koncertuje w Wielkiej Brytanii. Znana jest również z koncertów w duecie z flecistą Henrykiem Błażem. Takiego duetu mieliśmy okazję posłuchać w niedzielę w sali barokowej łowickiego muzeum. Teresa Kaban ma na swoim koncie kilka płyt nagranych w studio Polskiego Radia w Warszawie oraz m.in. dla radia BBC w Londynie. Duet nagrał również wspólne płyty. Szkoda, że nie można ich było kupić na koncercie w Łowiczu.

Artyści na bieżąco konsultowali ze sobą program występu. - *Musimy go dostosować do akustyki sali, w której się z Państwem spotkaliśmy. Chcemy, żeby to, co zagramy odpowiednio zabrzmiało* - mówił na koncercie Henryk Błażej. Grali między innymi utwory mało znanych kompozytorów węgierskich. Z wymówieniem ich nazwisk trudność miał sam artysta. Ponad godziną muzyczną podróż po Europie, którą zafundowali nam muzycy należy uznać za bardzo udaną. Podobnie jak na wszystkie koncerty z cyklu „Burmistrz Łowicza zaprasza” wstęp i na ten był wolny.

(mak)

AGENCI CHODZĄ PARAMI

Kącik Muzyczny

Piękna i ...piękny, czyli filmowe pary. To one dają poważny dochód studiom, pompują nakłady brukowców i zapełniają sale kinowe. Plotki, ploteczki, fakty i najwyklesze kłamstwa - wszystko to co ma wiązek z gwiazdami rozpala opinię publiczną. Są jeszcze razem, czy się rozstali? Kto kogo zdradza i z kim? I ta piekła godna ciekawość charakteryzuje nie tylko zepsute Hollywood, ale i starą, poczciwą Europę.

No bo i po naszej, i po tamtej stronie Wielkiej Wody, ludzie chcą wiedzieć co słychać u pięknych i bogatych. Widzowie uwielbiają „troszczyć” się o cudze życie, odreagowując własne, często nijakie lub nieudane. Dlatego niekiedy prasę obiegają „newsy” o wyimaginowanych związkach i romansach.

Producenci jednak często ryzykują angażując dwoje aktorów. Bo z jednej strony jest to, o czym pisałem, z drugiej gorące uczucie odtwórców ról głównych może „załatwić” film. Znane są przypadki, że widzowie bardziej interesowali się doniesieniami spoza planu niż samym obrazem i ten robił spektakularną klapę. Vide „Kleopatra” z 1963 roku, kiedy to Richard Burton tak zabiegał o wdzięki Liz Taylor (dodajmy skutecznie), że sama superprodukcja funkcjonowała w cieniu doniesień o miłosnych porywach dwójki aktorów. Widzowie, wiedząc już o filmie wszystko z brukowców, do kin nie poszli, a straty producentów liczone w setkach milionów dolarów. Choć z drugiej strony, kto by dzisiaj pamiętał o gnioście sprzed pół wieku gdyby nie romans Rysia i Eli...

Latem na ekrany polskich kin weszły dwa filmy, w których grają

piękne kobiety z przystojnymi partnerami. Jeden z nich to „Mr. & Mrs. Smith” a drugi - francuski „Tajni agenci”.

Wiele osób czekało na wspólny film Ageliny Jolie i Brada Pitta. Dlaczego? No, bo wystarczy na nich spojrzeć. Ona ładna, niegłupia, bogata i nawet zdolna. On - westchnienie kobiet całego globu, także uzdolniony, z czymś takim w oku co powoduje mdlenie płci przeciwnej - w co by się nie ubrał, jak nie przyciął włosów, te piszcza że piękny, że „cool”, że taki oryginalny etc. Jednak dwa najgorętsze nazwiska Hollywoodu jakoś nie mogły się spotkać przed kamerą. Wreszcie udało się to na planie filmu „Pan i pani Kowalska”, choć i ten projekt nie miał szczęścia do realizacji. Najpierw powstał tekst, potem został przerobiony dla Nicole Kidman, ale ta wybrała inną produkcję. Gdy już obsada była niemal dopięta, brakowało terminów. Szczęśliwie w końcu doszło do realizacji.

Film opowiada o z pozoru zwykłym małżeństwie, ze zwykłymi problemami. On zajmuje się „budowlanką”, projektami, ona pracuje w firmie komputerowej. Tak przynajmniej sądzą oboje. Prawda jest

jednak zgoła inna. Smithowie to bowiem... agenci, zawodowi mordercy! I kiedy wejdą sobie w parady, otrzymują od szefów rozkaz likwidacji siebie nawzajem.

„Smithowie” to komedia, ale moim zdaniem nie do końca wykorzystano potencjał młodych gwiazdorów. Ewidentnie między Angeliną a Bradem coś iskrzy i chyba Doug Liman mógł więcej „wyciągnąć” z tego duetu. Ale od biedy, można filmik obejrzeć.

Zupełnie inną konwencję proponuje Frederic Schoendoerffer. W „Tajnych agentach” nie ma nic do śmiechu, bo i praca polegająca na zabijaniu za pieniądze na pewno do radośnych nie należy. Poznajemy grupę francuskich służb specjalnych, mającą za zadanie unieszkodliwienie statku przewożącego broń do Angoli. Akcja ma uderzyć w handlarza, ale tak naprawdę nie jest do końca jasne. Kto kogo eliminuje i dlaczego? Fabuła jest wprawdzie przewidywalna, ale przyznam, że mimo pewnych minusów film ogląda się dobrze. I wcale nie ze względu na pościgi samochodowe, bijatyki czy efektywne eksplozje - tych w „Tajnych agentach” jak na lekarstwo. Siłą obrazu jest aktorstwo. I znowu mamy tutaj

supergorącą parę z pierwszych stron, tym razem europejskich, gazet.

Vincent Cassel i Monica Bellucci są małżeństwem już kilka lat, ale ich życie układa się, delikatnie mówiąc, różnie. Gwiazdorzy nie kryją, że podczas kręcenia wspólnych filmów mieszkają w różnych hotelach, że często się kłócą, że rozstają, by zaraz do siebie wrócić itd. Włosi kochają Monicę, ignorując zupełnie Cassela, za to Francuzi zaakceptowali kruczową piękną jak swoją. Cassel nie znosi blichtru, komercji, festiwalu i czerwonych dywanów, Bellucci zapraszają i wielką pod każdą szerokością geograficzną. Jak oni się więc dobrali?!

Tak czy inaczej małżonkowie nierzadko występują razem, niekiedy nawet w dość kontrowersyjnych filmach (np. „Nieodwracalne”) co oznacza, że z kondycją ich związku jest nie najgorzej (ba, nawet we wrześniu urodziła im się córka...).

„Agenci...” przypominają stare francuskie kryminały - niewiele słów, żadnych fajerwerków, aktorstwo oszczędne. Dlatego też bohaterowie do końca są zimni, trudno ich polubić. Ale ja panią Bellucci lubię, i to niekoniecznie za kunszt aktorski...

Bogusław Bończak

Hufiec ZHP zaprasza

Łowicki Hufiec ZHP rozpoczął nowy rok harcerski. W każdy piątek w godz. 15 - 18 biuro łowickiego hufca przy ul. Mostowej 3 jest otwarte i można tam przyjść i zasięgnąć informacji, o tym które drużyny prowadzą nabór, gdzie one działają i jaka jest ich specyfika. Oprócz tego w tym cza-

sie część drużyn odbywa w harcówce obok biura spotkania. Można więc wtedy na miejscu dowiedzieć się szczegółów od samych drużynowych. Oprócz tego łowicki hufiec rozpoczyna ten rok działalności z nową stroną internetową, jej adres to www.łowicz.zhp.pl.

(tb)

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE
EKOCENTR

Tak tanio jak jeszcze nigdy!

ŁOWICZ, ul. Chelmońskiego 2, tel./ fax (046) 837-41-54, tel. (046) 837-36-59
eko3@ekocentr.pl; czynne pn.-pt. 7-17, sb. 8-14

Okno PCV 1465x1435
cena z montażem już od **503,00 zł/szt.**

Onduline
płyta od **24,99 zł/szt.**

Cement II BV
7,25 zł/lop. 25kg

Płyta kartonowo-gipsowa 4,90 zł/m²

W sprzedaży również profile montażowe gładzie i szpachle gipsowe

W sprzedaży również: gąsiorzy, gwoździe

drzwi wewnętrzne białe pełne już od 99 zł/szt.

POSZUKUJEMY SOLIDNYCH MONTAŻYSTÓW DRZWI I OKIEN

Reszta za miesiąc?

Może być już dziś. Oferujemy Ci wygodną kartę kredytową VISA Classic BGŻ. Nie naliczamy odsetek nawet do 51 dni od zakupu dokonanego za pomocą karty, a limit dostępnych środków ustalamy dla każdego indywidualnie.

0 zł

za wydanie karty do 31 grudnia 2005 r.

BGŻ S.A.

BGŻ S.A.
Jesteśmy do dyspozycji

Infolinia 0 801 123 456 www.bgz.pl
opłata za połączenie: 1 jednostka taryfikacyjna TP S.A.

REKLAMA

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

oferuje Zakład Kamieniarski
ŁĘCZYCA, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)
 Tel. (0-24) 721-36-00, 0601-588-385, 0609-604-454

KOSTKA BRUKOWA GRANITOWA

- ◆ szara ◆ żółta
- ◆ czarna ◆ czerwona
- ◆ RÓŻNE WYMIARY
- ◆ KRAWĘŻNIK GRANITOWY
- ◆ CENA KOSTKI - 24 zł/m²



FIRMA „PARTNERS”
 W ŁOWICZU

ZATRUDNI OD ZARAZ

OSOBY CHĘTNE DO PRACY PRZY PAKOWANIU SŁODYCZY

OSOBY ZAINTERESOWANE PODJĘCIEM PRACY
 PROSIMY O KONTAKT OSOBISTY LUB TELEFONICZNY
 PARTNERS Sp. z o. o., ŁOWICZ, ul. KATARZYNÓW 17, tel. (046) 830-21-89, 830-21-90
 OSOBY KONTAKTOWE: EWA STANIASZEK, BEATA GAŁĘZIEWSKA

kredyty gotówkowe

- CHROBRY**
- ✓ NIE POBIERAMY ŻADNYCH OPŁAT!
 - ✓ DECYZJA w 15 minut!
 - ✓ Kredyt dla osób do 75. roku życia
 - ✓ SAMOTNI do 6.000 bez poręczycieli
 - ✓ małżeństwa do 20.000 bez poręczeń
 - ✓ Kredyt bankowy dla zadłużonych (na spłatę innych kredytów i zadłużeń)
 - ✓ DOCHÓD MINIMUM 500 zł netto (możliwość łączenia dochodów)
 - ✓ WYDŁUŻONY OKRES SPŁATY

ZAPRASZAMY DO BIUR:
 ŁOWICZ, ul. Mostowa 28
 tel. (046) 830-04-49, 0608-088-513
 GŁÓWNO ul. Sikorskiego 45/49
 tel. (042) 719-20-44, 0661-025-247

FIRMA KUPI ZŁOM METALI PO ATRAKCYJNYCH CENACH

ŁOWICZ
 ul. Katarzynów 17
 tel. (046) 837-55-67
 0605-283-895

ZBOŻA OZIME KWALIFIKOWANE

NASIONA RÓŻNE

- substraty, torf (150 l, 250 l)
- środki ochrony roślin
- folia, agrowłóknina
- drobny sprzęt rolniczy
- worki, oleje, nawozy ogrodowe

PPHU „TEKSPOD”
CENTRALA NASIENNA
 Łowicz, ul. Katarzynów 46
 tel. (046) 837-50-28, 837-51-98

BIURO RZECZOZNAWCÓW SAMOCHODOWYCH

tel. (046) 832 44 81 fax (046) 834 85 05
 96-100 Skierniewice ul. Wagnera 1/2

- WYKONUJEMY:
- wyceny wartości rynkowej pojazdów do celów ubezpieczenia, leasingu, amortyzacji, celnych, skarbowych;
 - kosztorysy napraw i weryfikacje kosztorysów (także dla potrzeb ubezpieczeniowych);
 - pomoc w likwidacji szkód powypadkowych, doradztwo w rozliczeniach z towarzystwami ubezpieczeniowymi;
 - pomoc w sporządzaniu pism i odwołań w sprawach związanych z problematyką odszkodowawczą
 - doradztwo w sprawach ubezpieczeń komunikacyjnych
 - wykonywanie dokumentacji technicznej do pozwu sądowego
 - oceny dot. prawidłowości wykonania napraw pojazdów

POSIADAMY PRZEDSTAWICIELI W:
 SOCHACZEWIE, ŻYRARDOWIE 0 502 259 439
 SKIERNIEWICACH 0 601 352 704
 ŁOWICZU 0 601 358 325

Posiadamy CERTYFIKATY Ministerstwa Infrastruktury
 Jesteśmy Biegłymi Sądowymi

FHU Radbud

ŁOWICZ, ul. 3 Maja 12 w godz. 8.00-16.00
 tel./fax (046) 830-34-62, 0604-636-674
 KIERNOZIA, ul. 1 Maja 12 w godz. 17.00-20.00
 tel. (024) 277-91-37

OKNA

z PCV i aluminium
 3, 5-KOMOROWY
 OKUCIE SIEGENIA
 MIKROWENTYLACJA
 SZYBA K=1,1

DRZWI PARAPETY

JUŻ OTWARTY NOWY SKŁAD NA ULICY SKŁADOWEJ

Firma **AGRO-BUD** oferuje Państwu

- **MATERIAŁY BUDOWLANE** drewno, cegły, stal, cement, wapno, piasek do tynków, cement II od 295 zł
- **WĘGIEL** kostka, orzech, eko-groszek, miaty
- oraz **NAWOZY**

a wszystko to w bardzo atrakcyjnych cenach!!!

Dawóz oraz rozładunek HDS Tel. 830-22-55

LOSZKI HODOWLANE

wybitne parametry profilaktyka zdrowotna
 TRANSPORT GRATIS
 tel. (0-52) 327-00-61, 0-600-034-806

MEBLE ZE SKÓRY



Nowe wypoczynki skórzane oraz tkaninowe na dębowych stelażach

- ✓ 35 odcieni dębu, ponad 100 kolorów skór
- ✓ narożniki skórzane
- ✓ meble dębowe: komody, kredensy, witryny
- ✓ zegary
- ✓ stoły + krzesła

TANI I SOLIDNIE
 TRANSPORT GRATIS

SKLEP: Kożuski Parcel 59
 (4 km od centrum Sochaczewa w kierunku na Warszawę przy stacji tankowania gazu)
 tel. kom. 0606-618-904, 0604-442-235
 CZYNNY: PON-PT 10-18; SOB 10-14

GIANT

SKUTERY bezpośredni dealer

cena od 2.200 zł

ROWERY

WYPRZEDAŻ

GWARANCJA SERWIS CZĘŚCI

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
 tel./fax (042) 719-64-04

ZAINTERESOWANYCH HANDELM POD CMENTARZAMI

Farskim i Emaus w okresie od 17.10.2005 do 7.11.2005 r. prosimy o kontakt telefoniczny w celu ustalenia wstępnej rezerwacji.

W przypadku zgłoszenia większej ilości osób na jedno miejsce, przewidziana jest licytacja w dniu 3.10.2005 r. o godz. 16.00. Targowica miejska, pawilon nr 20, tel. 0509-166-944

HURTOWNIE HYDRAULICZNO-BUDOWLANE

OFERUJĄ W CENACH PRODUCENTA

- kotły c.o. na ekogroszek, kotły wszystkiepalne oraz na gaz
- rury miedziane z PCV do c.o. i kanalizacji
- bojler, grzejniki stalowe i aluminiowe
- armatura z miedzi, mosiądzu i cynku
- artykuły sanitarne, kanalizacyjne i wodne
- okna z PCV i drewna
- farby, gipsy, lakiery, gładzie, profile, płyty gipsowe
- artykuły metalowe
- systemy dociepleń ATLAS, Ceresit, tynki Terranova
- terakoty
- styropian, węża mineralna
- artykuły elektryczne

Przyjmujemy zamówienia na łączoną sprzedaż i montaż instalacji grzewczych w stawce 7% w budynkach mieszkalnych.

Zapraszamy do hurtowni na osiedlu Górki w zielonym igloo przy ulicy Łęczyckiej 64 oraz w Mysiakowie przy trasie na Skierniewice 1 km od dworca PKP.

Firma BIZNES PARTNER POSZUKUJE DO PRAC POMOCNICZYCH W MAGAZYNIE

Miłe widziane uprawnienia na wózki widłowe.
 Praca na umowę zlecenie w Teresinie.
 Przy większej ilości chętnych organizujemy dojazd z Łowicza.

Kontakt: (0-42) 632-31-51, 501-700-596, 501-700-594

AUTO-SZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ samochodów osobowe, ciężarowe
 Łódź, ul. Inflancka 32, tel. (0-42) 659-88-66
 ul. Kilińskiego 221, tel. (0-42) 682-89-89

CZĘŚCI VW BUS T-4
 BLACHY, LAMPY I INNE



PROMOCJA: CEGŁY MAX od 1,29 zł

Zapewniamy transport HDS

- ceramika budowlana
- cement
- wapno
- materiały hydrauliczne
- piece c.o.
- farby
- gipsy
- kleje
- węgiel
- nawozy

BIURO I MAGAZYN: Stryków, ul. Rolnicza 6A
 tel. (042) 719-93-63, fax (042) 719-93-64
 NOWO OTWARTY MAGAZYN: Głowno, ul. Kolejowa 5
 tel. (042) 719-49-60, (042) 719-49-89
 www.wimax.com.pl biuro@wimax.com.pl

URLOP Brandtex Shop będzie nieczynny

od 26 września do 3 października 2005 r.
 Łowicz, ul. Powstańców 6, tel. (0-46) 837-34-57

BURMISTRZ GŁÓWNA INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, publikowany jest - do dnia 12 października 2005 r. - **WYKAZ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W GŁOWNIE PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY** w trybie bezprzetargowym w celu poprawienia warunków zagospodarowania przyległej nieruchomości położonej przy ul. Topolowej 56. Dodatkowych informacji o publikowanym wykazie udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (0-42) 719-11-42.

WÓJT GMINY NIEBORÓW ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Mysłakowie

- Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854).
- Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 - uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju placówki;
 - życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej w przypadku nauczyciela akademickiego;
 - akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia w przypadku osoby będącej nauczycielem;
 - dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;
 - dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
 - ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
 - zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003r. Nr 118, poz. 1112, Nr 137, poz. 1304, Nr 203, poz. 1966 i Nr 213, poz. 2081 oraz z 2004r. Nr 96, poz. 959), oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003r. Nr 15, poz. 148, Nr 45, poz. 391, Nr 65, poz. 594, Nr 96, poz. 874, Nr 166, poz. 1611 i Nr 189, poz. 1851 oraz z 2004r. Nr 19, poz. 177 i Nr 93, poz. 890);
 - oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271 oraz z 2004r. Nr 25, poz. 219 i Nr 33, poz. 285) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Mysłakowie”, w terminie do dnia 07.10.2005 r. w sekretariacie Urzędu Gminy w Nieborowie.
 - Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Nieborów.
 - O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

MIESZALNIA TYNKÓW AKRYLOWYCH

KRÓTKI CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA 1-24H

✓ **DUŻA GAMA KOLORÓW** ✓ **NISKA CENA** ✓ **DOBRA JAKOŚĆ**

PONADTO POLECAMY:

- ❖ system dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
- ❖ farby gotowe i z mieszalnika
- ❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ styropian, wełny, folie



JAKMAR

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. (046) 837-88-13

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00-18.00, SOBOTY 7.00-16.00

SAMOCHOODY UŻYWANE POLMOBLICH

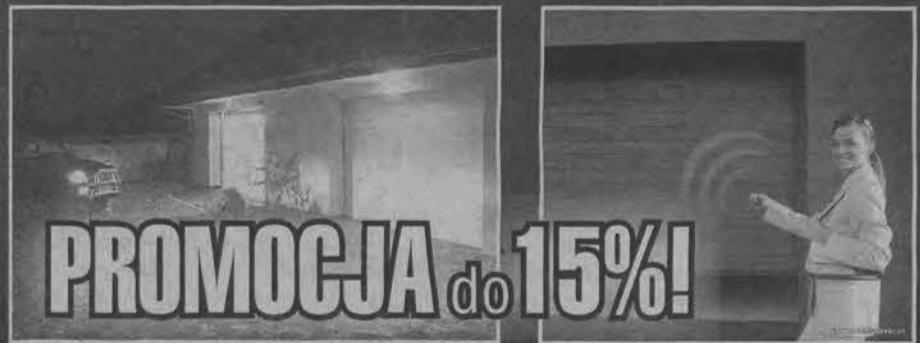
MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
FIAT Idea 1,4 16V Dynamic UWAGI: samochód demonstracyjny, pierwszy właściciel, ABS + EBD, poduszka powietrzna x2, centralny zamek zdalnie sterowany, immobilizer, klimatyzacja manualna, komputer pokładowy, lusterka sterowane elektrycznie, lusterka podgrzewane, reflektory przeciwmgielne, siedzenie tylnie dzielone, siedzenie tylnie przesuwne, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy	2005	stalowy metalik	1 500	51 000/Kr*
FIAT Brava 1,4 SX UWAGI: poduszka powietrzna, centralny zamek, instalacja gazowa, hak holowniczy, lakier metalizowany, radiodzwonnik, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, wspomaganie kierownicy	1997	fiolet metalik	142 000	11 000/Kr*
FIAT Punto 1,2 SX 3d UWAGI: poduszka powietrzna, centralny zamek, immobilizer, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie	2000	czerwony	81 000	14 000/Kr*
FIAT Punto 1,1 SX 5d UWAGI: centralny zamek, immobilizer, szyby sterowane elektrycznie	1995	zielony metalik	115 000	9 900/Kr*
FIAT Seicento Young 900 UWAGI: immobilizer, radiodzwonnik	1998	morelowy	66 000	9 900/Kr*
FIAT 126 „town” UWAGI: autoalarm, szyby tylne uchylne	1999	zielony	71 000	2 900/Kr*
Citroen BX 1,4	1985	zielony	189 000	38 000/Kr*
HONDA Civic 1,6 16v UWAGI: aluminiowe felgi, szyby tylne uchylne	1991	szary metalik	195 000	9 800/Kr*
POLONEZ Atu 1,6	1996	zielony metalik	96 000	3 900/Kr*
TOYOTA Corolla 1,3 3d	1992	szary metalik	267 000	5 900/Kr*
VW Passat Variant (kombi) 2,5 TDI UWAGI: klimatyzacja, centralny zamek, szyby sterowane elektrycznie, szyberdach	1985	stalowy metalik	180 000	38 000/Kr*
IVECO CARGO 75 E 14 kontener, ładowność 3,500 kg	1998	biały	511 000	29 800/Kr*
VW Transpoter 1,9 TD 9 osób + 750 kg, klimatyzacja, hak holowniczy	1997	biały	111 400	26 000/Kr*
POLONEZ Truck 1,6 długa skrzynia ładunkowa	2000	czerwony	150 000	10 900/Kr*

✓ **Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta**
✓ **Przyjmujemy samochody używane do komisji** ✓ **Odkupujemy samochody używane**

Informacje: tel. 0 601 28 34 21 ZAPRASZAMY: pn.-pt. w godz. 8-17; sb. w godz. 8-13
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

BRAMY GARAŻOWE

PARTNER HANDLOWY: firma KOŁO
ul. Blich 21, Łowicz, tel. 0-46 / 837 66 86
prezentacja bram w firmie • doradztwo i pomiary



PROMOCJA do 15%!

promocja ważna do końca października 2005 na bramy segmentowe UniPro

**ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 830-03-95**

Ogłasza nabór i zaprasza kandydatów do szkół o uprawnieniach publicznych:

- ✓ **ZAOZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**
 - 2-letnie dla absolwentów ZSZ
 - 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ✓ **ZAOZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO**
 - specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
 - 3-letnia dla absolwentów ZSZ
- ✓ **ZAOZNEGO TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA**
 - 3-letnie dla absolwentów ZSZ
- ✓ **ZAOZNEGO TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO** (3-letnie dla absolwentów ZSZ)
- ✓ **ZAOZNEGO TECHNIKUM GASTRONOMICZNEGO** (3-letnie dla absolwentów ZSZ)
- ✓ **ZAOZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO** (po szkole średniej - 2-letnie)

W zawodach:
- technik handlowiec - technik administracji przedsiębiorstw
- technik mechaniki samochodowej - technik mechanizacji rolnictwa
- technik BHP (2- i 3-semestralne)

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły, Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. (046) 830-03-95.

Zapraszamy

MIAŁEŚ WYPADEK

- jako pieszy, pasażer, kierowca
- ktoś bliżej ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy
- jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz
(046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

zestaw satelitalny na własność

CYFROWY POLSAT 199zł

abonament 29,90 zł (w tym TVP1 i TVP2)

CYFRA + FART

abonament już od 24 zł

Łowicz, Kurkowa 6
tel. (0-46) 837-06-41

Tanie, doraźne i kompleksowe

USŁUGI PRAWNE

osobom fizycznym i podmiotom gospodarczym

świadczy Doradztwo Prawne „PARAGRAF” s.c.
Łowicz, ul. Starościńska 2, pok. 3
Tel. 0509-639-305, 0609-135-407

ARTYKUŁY MONOPOŁOWE CAŁĄ DOBĘ

Łowicz, Plac Koński Targ 1

Anglik z certyfikatem TESOL
Trinity College London
mieszkający w Łowiczu,
**PROWADZI LEKCJE
JĘZYKA ANGIELSKIEGO**
dla uczących się zawodowo,
dla potrzeb własnych
lub przygotowujących się do egzaminów

- ✓ Możliwość osobistych lekcji przez Internet.
- ✓ Uczeń powinien być wysoce zmotywowany z podstawową znajomością języka. ✓ 60 zł za godzinę
- ✓ Lekcje rozpoczynają się w październiku: 10.00-12.00, 13.00-15.00, 16.00-18.00, 19.00-21.00.

Kontakt: 607-257-786

Piłka nożna - 4. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów starszych

DOKUMENTY PROSZĘ

■ **WŁÓKNIARZ Pabianice - PELIKAN Łowicz 1:0 (0:0)**

Pelikan: Kocemba - Patos, Szymajda, Demidowicz, Drzewic - Lepieszka, Dzieżdźela, Jędrachowicz, Bolimowski - Bury, Gajewski (73 Karmelita).

Pabianice, 18 września. Juniorzy starsi Pelikana w minioną niedzielę udali się po ligowe punkty do Pabianic. Przeciwnik nie należał do najsilniejszych. W tabeli wyprzedził łowiczanie o jedno miejsce. Podopieczni trenera **Leszka Sowińskiego** mieli szansę na odniesienie zwycięstwa, ale - niestety - nie wykorzystali jej. Trochę przez własną głupotę i gapiostwo. Kilku zawodników zapomniało zabrać na mecz dokumentów po-

twierdzających tożsamość i nie zostali dopuszczeni do gry. Zatem trener łowiczanie musiał zrobić eksperyment ze składem. Rozsady były dość spore, a dowodem na to może być fakt, że bramkarz Kamil Karmelita wszedł na jedną zmianę i zagrał w ataku. Dodatkowo zabrakło w składzie pauzującego za czerwoną kartkę Mateusza Zimeckiego. Natomiast gospodarze dokonali aż siedmiu zmian i to im się opłaciło.

Pierwsza połowa niedzielnej spotkania była wyrównana i żadna z drużyn nie potrafiła stworzyć dogodnej sytuacji. Łowiczanie lekko przeważali, ale nie potrafili tego udokumentować. Drugą odsłonę biało-zieloni zaczęli od ataków na bramkę, ale też nie

mogli się przebić przez obronę. Zaraz po wejściu na boisko bliski zdobycia bramki głową był Karmelita, ale piłka przeszła obok słupka. Niestety remisu nie udało się utrzymać do końca. Pelikan stracił bramkę w 82 minucie, kiedy to po dośrodkowaniu z lewej strony napastnik miejscowych do brzo zamknął akcję i z bliskiej odległości umieścił piłkę w sieci. Szkoda tego pojedynku, bo w pełnym składzie łowiczanie mogli przywieźć trzy punkty z Pabianic.

Teraz nasi juniorzy w sobotę podejmować będą u siebie drużynę PMOS Zduńska Wola. Początek meczu na stadionie przy ul. Starzyńskiego 6/8 o godz. 11.00.

Zbigniew Łaziński

Piłka nożna - skierniewickie ligi okręgowe juniorów, młodzików i orlików

Skuteczność Pelikana '93

LIGA OKRĘGOWA JUNIORÓW STARSZYCH:

3. kolejka: Pogoń Belchów - Sierakowianka Sierakowice 2:3, Dar Placencja - Czarni Bednary 1:5, GLKS Wólucza - Unia Skierniewice 0:7, Orleń Cielądz - Astra Zduny 3:0, Mazovia Rawa Mazowiecka - Olimpia Paprotnia 7:0, Widok Skierniewice - Jutrzenka Mokra Prawa 3:1.

4. kolejka: Start Żlaków Borowy - Jutrzenka Mokra Prawa 4:2, Astra Zduny - Mazovia Rawa Mazowiecka 1:2, Czarni Bednary - GLKS Wólucza 3:1, Sierakowianka Sierakowice - Dar Placencja 2:1, Rawka Bolimów - Pogoń Belchów 0:5, Unia Skierniewice - Orleń Cielądz przelożono 19 listopada, Olimpia Paprotnia - Widok Skierniewice przelożono na 20 listopada.

1. Mazovia Rawa Maz.	4	12	28-3
2. Unia Skierniewice	3	9	17-0
3. Orleń Cielądz	3	9	13-2
4. Sierakowianka Sierakowice	4	9	10-7
5. Czarni Bednary	3	6	9-6
6. Pogoń Belchów	4	6	11-9
7. Widok Skierniewice	3	6	9-9
8. Astra Zduny	4	4	7-9
9. Rawka Bolimów	2	3	3-7
10. Start Żlaków Borowy	3	3	7-10
11. GLKS Wólucza	4	3	5-15
12. Dar Placencja	4	1	5-15
13. Olimpia Paprotnia	3	0	3-15
14. Jutrzenka Mokra Pr.	4	0	5-25

LIGA OKRĘGOWA JUNIORÓW MŁODSZYCH:

3. kolejka: Sokół Regnów - GKS Gluchów 8:0, GLKS RZD Żelazna - Widok Skierniewice 0:6, Olimpia Chańno - Torpedo Celinów 3:0 (w.o.), Pogoń Godzianów - Naprzód Jamno 0:0.

1. Widok Skierniewice	3	9	17-0
2. Sokół Regnów	3	6	20-4
3. Olimpia Chańno	2	6	5-1
4. Naprzód Jamno	3	4	3-5
5. GLKS RZD Żelazna	3	4	5-10
6. Pogoń Godzianów	1	1	0-0
7. Torpedo Celinów	3	1	2-17
8. GKS Gluchów	2	0	0-15

LIGA OKRĘGOWA „DEJNY”:

Zaległy mecz 2. kolejki: Unia Skierniewice - Widok Skierniewice 4:0. 3. kolejka: Widok Skierniewice - Laktoza Łyszkowice 2:0, Zryw Wygoda - Unia Skierniewice 0:11. Pauza: Macovia Maków.

1. Unia Skierniewice	2	6	15-0
2. Widok Skierniewice	3	6	4-4
3. Macovia Maków	2	3	6-2
4. Laktoza Łyszkowice	1	0	0-2
5. Zryw Wygoda	2	0	0-17

KLASA OKRĘGOWA MICHAŁOWICZA:

3. kolejka: Vagat Domaniewice - Olimpia Niedźwiada 1:7, Start Żlaków - Fenix Boczki 1:4. Pauza: Pałac Nieborów.

1. Fenix Boczki	3	9	11-5
2. Olimpia Niedźwiada	2	3	9-4
3. Vagat Domaniewice	2	3	6-11
4. Start Żlaków Borowy	1	0	1-4
5. Pałac Nieborów	1	0	0-3

LIGA OKRĘGOWA „KUCHARA”:

3. kolejka: Białka Biała Rawska - Jutrzenka Drzewce 3:0 (w.o.), Macovia Maków - Widok Skierniewice 2:6, Unia Skierniewice - Sierakowianka Sierakowice przelożony. Pauza: Czarni Bednary.

1. Białka Biała Rawska	2	6	7-1
2. Widok Skierniewice	3	6	9-8
3. Czarni Bednary	1	3	7-0
4. Macovia Maków	2	3	9-6
5. Jutrzenka Drzewce	3	3	6-7

Piłka nożna - wojewódzkie ligi juniorów

Wysoko tylko Pelikan '92

■ LIGA JUNIORÓW STARSZYCH:

4. kolejka: ChKS Łódź - WOY Opoczno 1:2, Widzew Łódź - ŁKS Łódź 1:0, UKS SMS Łódź - RKS Radomsko 9:0, WKS Wieluń - Piotrcovia Piotrków Trybunalski 2:0, PMOS Zduńska Wola - Concordia Piotrków Trybunalski 1:2, GKS Belchatów - Salos Sieradz 3:1, Włóknierz Pabianice - Pelikan Łowicz 1:0.

1. UKS SMS Łódź	4	12	17-2
2. GKS Belchatów	4	9	9-2
3. Widzew Łódź	4	9	3-2
4. WOY Opoczno	4	9	8-9
5. Włóknierz Pabianice	4	7	5-7
6. ŁKS Łódź	4	6	10-5
7. ChKS Łódź	4	6	6-6
8. Salos Sieradz	4	5	7-5
9. Piotrcovia Piotrków	4	4	6-7
10. Pelikan Łowicz	4	3	11-6
11. Concordia Piotrków	3	3	4-6
12. WKS Wieluń	3	3	3-13
13. PMOS Zduńska Wola	4	1	1-8
14. RKS Radomsko	4	1	5-17

■ LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH:

4. kolejka: GKS Belchatów - Warta Sieradz 4:1, Widzew Łódź - ŁKS Łódź 0:1, PMOS Zduńska Wola - Olympic Słupia 4:0,

Orzeł Łódź - Pelikan Łowicz 3:0, UKS SMS Łódź - RKS Radomsko 6:0, Pogoń Ekolog Zduńska Wola - LKS Lubochnia 0:0, Łodzianka Łódź - MKS Kutno 1:2.

1. UKS SMS Łódź	4	12	31-1
2. GKS Belchatów	4	12	13-4
3. Warta Sieradz	4	9	18-8
4. ŁKS Łódź	4	9	12-5
5. MKS Kutno	4	9	13-12
6. Pogoń-Ekolog Zd. Wola	4	7	5-4
7. Orzeł Łódź	4	6	15-8
8. RKS Radomsko	4	6	10-10
9. Widzew Łódź	3	3	5-5
10. Łodzianka Łódź	4	3	5-10
11. PMOS Zduńska Wola	3	1	1-15
12. LKS Lubochnia	4	1	1-10
13. Pelikan Łowicz	4	0	1-20
14. Olympic Słupia	4	0	2-24

■ LIGA „MICHAŁOWICZA”:

3. kolejka: Unia - Włóknierz 4:1, GKS Belchatów - Mazovia 4:1, Łodzianka - ŁKS Łódź 0:6, Widzew Łódź - MULKS Łask 2:1, UKS SMS Łódź - WOY Opoczno 3:0, Pelikan Łowicz - Junior Wieluń 1:4.

1. ŁKS Łódź	3	9	10-0
2. UKS SMS Łódź	2	6	6-1
3. GKS Belchatów	3	6	7-4

4. Widzew Łódź	3	5	3-2
5. Junior Wieluń	2	4	4-1
6. WOY Opoczno	3	4	9-7
7. Włóknierz Konstantynów	3	4	6-8
8. MULKS Łask	3	3	9-7
9. Mazovia Rawa Maz.	3	3	4-6
10. Unia Skierniewice	3	3	4-6
11. Pelikan Łowicz	3	1	5-10
12. Łodzianka Łódź	3	0	5-20

■ LIGA WOJEWÓDZKA „KUCHARA”:

3. kolejka: Concordia - ChKS 5:7, GKS Belchatów - Mazovia 12:0, Włóknierz - ŁKS 0:5, Widzew - Warta 3:1, UKS SMS - WOY 5:2, Pelikan Łowicz - Junior Wieluń 2:0.

1. GKS Belchatów	3	9	20-0
2. UKS SMS Łódź	2	6	14-3
3. ŁKS Łódź	3	6	12-3
4. ChKS Łódź	3	6	12-11
5. Pelikan Łowicz	3	6	9-11
6. Junior Wieluń	2	3	4-2
7. WOY Opoczno	2	3	6-6
8. Włóknierz Pabianice	2	3	3-5
9. Widzew Łódź	3	3	4-9
10. Concordia Piotrków	3	3	10-15
11. Warta Sieradz	3	0	1-13
12. Mazovia Rawa Maz.	3	0	1-18

Piłka nożna - wojewódzka liga juniorów młodszych

Nadal bez zwycięstwa

■ **ORZEŁ Łódź - PELIKAN Łowicz 3:0 (2:0)**

Pelikan: Malarski - Kaliszczyński, Dworowski, Szczypiński, Jankowski - Domińczak, Milczarek (60 Wawrzyniecki), Bończak, Brzozowski - Piechowski (50 Grzeszczak), Piotrowski (60 Wróbel).

Łódź, 17 września. Nadal bez punktów w lidze pozostaje drużyna juniorów młodszych łowickiego Pelikana. Tym razem młodzi gracze z Łowicza walczyli bez powodzenia o ligowe punkty w Łodzi. Łowiczanie przegrali 0:3.

Podopieczni trenera **Daniela Tryngla** w pierwszej połowie popełnili dwa poważne błędy, po których stracili bramki. Pierwszy z nich miał miejsce w 25 minucie, kiedy to w polu karnym sfaulował rywala **Tomasz Szczypiński** i sędzia podyktował karnego. Drugi błąd popełnił w 35. minucie

Tomasz Dworowski, który stracił piłkę i rywal po sytuacji jeden na jednego nie miał problemów z umieszczeniem piłki w siatce. Zatem po przespianych 40. minutach łowiczanie przegrywali 0:2.

W drugiej odsłonie biało-zieloni spisywali się już lepiej. Mogli nawet doprowadzić do wyrównania, ale w 47. minucie **Mateusz Kaliszczyński** trafił w poprzeczkę, w 57. minucie **Przemysław Jankowski** ucelował w słupek, a w 65. minucie **Wojciech Grzeszczak** ponownie trafił w słupek. To, co nie udało się naszym zawodnikom, miejscowi zrobili w 58. minucie i ostatecznie wygrali ten pojedynek 3:0.

Teraz szansa na zdobycie punktów w Łowiczu, gdzie w sobotę Pelikan zagra o godz. 13.30 z PMOS Zduńska Wola. Jest to ekipa, z którą na pewno można powalczyć...

Zbigniew Łaziński

Piłka nożna - wojewódzka liga „Michałowicza”

W dziesięciu nie dali rady

■ **WOY Opoczno - PELIKAN Łowicz 4:0 (2:0)**

Pelikan: Rusek - Ciesielski, Jarosz, Wróbel, Gajda - Sójkowski, Janus, Józwiak, Wiśniewski - Domalewski, Sut.

Opoczno, 17 września. Ci, którzy nieco sledzą poczynania drużyn trenera **Artura Balika**, wiedzą, że ten akurat szkoleniowiec lubi dokonywać zmian w trakcie meczu. I zawsze stara się, żeby grała jak największa grupa chłopców. Zdarzają się jednak takie sytuacje, że korekt nie dokonuje, bo... nie ma kogo wstawić! Z powodu kontuzji i innych przyczyn losowych w Opocznie jego drużyna liczyła wraz z ławką rezerwowych 11 graczy, w tym jeden z młodszej grupy. Brak sześciu podstawowych piłkarzy spowodował, że trudno było myśleć o zwycięstwie z WOY-em. Ale mimo to łowiczanie do 12. minuty dzielnie stawiali przeciw faworyzowanemu gospodarzowi. Niestety, w 12. minucie brutalnie sfaulowany został **Tobiasz Sójkowski**, który musiał opuścić plac gry i skorzystać z pomocy służby medycznej. No i gospodarze szybko wykorzystali absencję jednego z rywali.

Już w 15. minucie po rzucie rożnym piłka minęła wszystkich obrońców jak również łowickiego bramkarza, trafiła na główne opozycyjnego napastnika, który bez problemu skierował ją do siatki. Drugi gol padł w 34. minucie i był dość kontrowersyjny. Sędzia podyktował „jedenastkę” za rzekomy faul **Jarosława Ruska** w polu karnym, choć nasi gracze po meczu twierdzili zgodnie, że cała sytuacja miała miejsce jeszcze przed linią „szesnastki”.

Po przerwie obraz gry się nie zmienił - zdecydowana przewaga mieli miejscowi, choć grający w osłabieniu goście też mogli pokusić się choćby o honorowe trafienie - **Marcin Domalewski** przedryblował trzech rywali, ale jego uderzenie minęło słupek. Rywal podobnie jak w pierwszej połowie, jeszcze dwukrotnie podwyższał prowadzenie, by wygrać ostatecznie 4:0.

Porażka niestety nieunikniona i co gorsze nic nie wskazuje na to, żeby w następnych meczach było lepiej. Dziesięcioosobowa kadra może nie poradzić sobie z rywalami, nawet tymi teoretycznie słabszymi.

BoB

Piłka nożna - wojewódzka liga „Kuchara”

Passa podtrzymana

■ **WOY Opoczno - PELIKAN Łowicz 2:3 (2:1)**

1:1 - Konrad Wiśniewski (18), 2:2 - Konrad Wiśniewski (46), 2:3 - Konrad Wiśniewski (62).

Pelikan: Milczarek - Wójcik, Mitrowski, Czerbnak, Głowacki - Byczek (43 Oniszcz), Sumiński, Karmelita, Grenda - Kosiorek, Wiśniewski.

Opoczno, 17 września. Podopieczni trenera **Artura Balika** podtrzymali swoją wspaniałą passę i przedłużyli serię zwycięstw do 3 kolejnych. Tym razem pokonali na wyjeździe drużynę z Opoczna, a hat-trickiem popisał się **Konrad Wiśniewski**.

Od początku meczu przewaga było po stronie gości, którzy mieli więcej z gry, jednak nie potrafili udokumentować tego zdobyciem gola. Podobnych problemów nie miał rywal, który w 11. minucie po szybkiej kontrze prawą stroną i zagranu do środka na trzeci metr, wyszedł na prowadzenie. Ale niedługo miejscowi cieszyli się z przewagi. W 18. minucie bardzo ładna, składna akcja „Ptaszków”. **Łukasz Kosiorek** pociągnął prawą stroną, zagrał na siedemnast metr do Wiśniewskiego, który mocnym uderzeniem pod poprzeczkę doprowadził do remisu. Jednak na przerwie to gracze WOY-a schodzili jako zwycięzcy. Po błędzie naszych obrońców napastnik gospodarzy przelobował **Jacka Milczarkę**. Była jeszcze szansa na wyrównania, ale **Konrad Grenda** zmarnował okazję sam na sam.

Po przerwie łowiczanie zyskali sporą przewagę, a jej efektem był gol z 46. minuty.

I znów fajna akcja biało-zielonych, którą zainicjował **Michał Karmelita**. Dokładne zagranie do Wiśniewskiego, udany drybling naszego gracza, strzał w długi róg i mamy remis. Decydującą o wyniku akcję przyjeźdni przeprowadzili w 62. minucie, a rozpoczął ją... bramkarz, który najpierw znakomicie obronił trudny strzał rywala, a potem wznowił szybko grę i ponownie asysta Karmelity i wykończenie Wiśniewskiego. Mogło być jeszcze efektywniej, ale arbiter nie widział przewinienia obrońcy gospodarzy na Wiśniewskim w polu karnym. Zresztą na sędziowanie nie pierwszy raz narzekał trener Balik.

Gratulacje za występ i kolejne zwycięstwo!

BoB

Piłka nożna - III runda Pucharu Polski OZPN Skierniewice

Dwie zagrają dalej

III runda Pucharu Polski: OLIMPIA Chańno - PELIKAN Łowicz 0:7, WIDOK Skierniewice - PELIKAN II Łowicz 3:2, GKS Gluchów - MAZOVIA Rawa Mazowiecka 2:5, ŁKS Grabice - UNIA Skierniewice 1:5.

W meczach IV rundy w środę 21 września zmierzyły się: MAZOVIA Rawa Mazowiecka - PELIKAN Łowicz i WIDOK Skierniewice - UNIA Skierniewice. Wyniki tych spotkań podamy w kolejnym numerze N... (p)

Piłka nożna - 6. kolejka IV ligi

ZNOWU TO SAMO...

■ MKP Zgierz - PELIKAN II Łowicz 1:0 (0:0)

1:0 - Artur Ważny (62).
MKP: Fortecki - Kołodziejki, Wójcik, Krystek, Smerdel - Podolski, Ważny, Gunia (46 Adamuk), Kałużny - Galanciak (75 Lewandowski), Kociński (46 Sobczak)

Pelikan II: Jędrzejewski 4 - Knera 5, Górski 5, Olaczek 5, Cichal 4 (80 Woźniak) - Jędrachowicz 4, Cipiński 4, Skowroński 5, Michał Plichta 5 - Kutkowski 6 (75 Sekuła), Ługowski 4 (60 Durka).

Sędziował: Tomasz Krawczyk (Piotrków). Czerwona kartka: Krystek (druga żółta). Żółte kartki: Krystek (2), Smerdel (2) i Fortecki (1) - MKP oraz Piotr Sekuła (2), Grzegorz Cipiński (1) i Łukasz Olaczek (2) - Pelikan.

Zgierz, 10 września. Wydawało się po zwycięstwie z rezerwami Łódzkiego Klubu Sportowego, podopieczni trenera Stanisława Nezdropy uwierzyć we własne siły. Zwłaszcza, że jechali do ostatniej drużyny

w tabeli. Gdzie indziej szukać bramek i punktów? Tymczasem biało-zieloni znów zagraли jak w pierwszych czterech meczach sezonu - niby dobrze, ale bez szczęścia, bez efektu, z głupimi błędami i w „plecy”.

Już w 2. minucie okazję na pierwszego gola zmarnował Michał Plichta. Łowiczanie uderzył futbolówkę z rzutu wolnego celnie ale za lekko. W 26. minucie mający przewagę goście przeprowadzają kolejną akcję. Tym razem rajd Pawła Kutkowskiego, ale do jego dośrodkowania nikt nie doszedł na przeciwległym skrzydle. W 35. minucie znów pokazał się Kutkowski. Tym razem będąc w wybornej pozycji do uderzenia na bramkę rywala, podawał gorzej ustawionemu Dawidowi Ługowskiemu, którego zablokowali obrońcy. W 37. minucie Krzysztof Skowroński niepotrzebnie zawałał się przy akcji jeden na jeden i stracił futbolówkę. Mariusz Jędrzejewski tak na prawdę nudził się w bramce, interweniu-

jąc tylko raz po słabym strzale głową z pięciu metrów. Za to po przerwie już pierwszy jego kontakt z piłką polegał na wyciągnięciu jej z siatki. Biało-zieloni wykonywali rzut wolny. Niecelne podanie „Skowrona”, kontra miejscowych i futbolówka pod pachą Jędrzejewskiego ląduje w bramce. Tracimy głupie gole, po własnych błędach. Tak było i teraz. Goście po stracie bramki natarli jeszcze bardziej na rywala. Dwa razy groźnie głową uderzał Grzesiek Durka, bliski szczęścia był Sylwester Knera, wciąż szarpał Kutkowski. Ale najlepszą okazję w końcówce na wyrównanie miał Knera. Otrzymał dobre podanie piętnaście metrów od bramki ale posłał piłkę wysoko nad poprzeczką.

Złamany po meczu był trener rezerw Pelikana. Kolejny mecz w którym jego zespół powinien zdobyć punkt lub więcej, a zostaje z niczym. Cóż, trzeba liczyć że fortuna się odmieni.

Bogusław Bończak

Piłka nożna - 7. kolejka IV ligi

Tylko druga połowa

■ PELIKAN II Łowicz - LKS Bałucz 2:1 (1:1)

0:1 - Dawid Neścior (22), 1:1 - Michał Rozkwitalski (43), 2:1 - Krzysztof Skowroński (53 kamy).

Pelikan II - Gospoś 6 - Pomianowski 6, Górski 6, Cichal 6, Knera 6 - Salamon (35 Cipiński 5), P. Plichta 6, Skowroński 7, Grzegorek 6 (65 M. Plichta) - Kosiorek 6 (81 Kutkowski), Rozkwitalski 6 (70 Durka).

Sędziował: Przemysław Przesmycki (Łódź). Żółte kartki: Sebastian Cichal (1) i Grzegorz Cipiński (2) - Pelikan oraz Dawid Neścior (2), Cichosz (1) i Krystosiak (1) - LKS Bałucz. Widzów: 250.

Łowicz, 14 września. Gdyby rezerwiści Pelikana zawsze grali tak jak w drugiej połowie w meczu z LKS Bałucz, to nie martwilibyśmy się o ich pozycję w tabeli. W rozegrany w poprzednią środę pojedynku nasi gracze przespali pierwsze trzy kwadranse, ale po przerwie pokazali nie tylko ciekawą grę ale i ambicję, a to kibice cenią najbardziej.

Pelikanowi II pomagali gracze na co dzień trenujący z pierwszą jedenastką. Michał Rozkwitalski zdobył gola i wypracował „jedenastkę”, Andrzej Grzegorek asystował przy pierwszym trafieniu, a aktywny był Marcin Kosiorek. A więc „posilki” zdążył egzamin. Wydaje się też, że do wyso-

kiej dyspozycji wraca lider drużyny Krzysztof Skowroński, który grając na nietypowej dla siebie pozycji środkowego pomocnika nie tylko „rządzi i dzieli”, ale też walczy w defensywie, wykonuje stałe fragmenty. Wciąż jednak ma za dużo strat. Dobrze zagrał Przemek Plichta, o którego „upomina się” już Jacek Cyzio. Podobnie mógł się Sebastian Cichal, dobrą zmianę dał Paweł Kutkowski. Ale żeby spokojnie patrzeć w przyszłość trzeba wyeliminować przestoje w grze, głupie straty piłek i wykorzystywać sytuacje bramkowe.

Pierwsze dwadzieścia minut meczu dominowali goście. Wśród nich, dyrygujący defensywą Dariusz Nowacki, przez kilka sezonów piłkarz, a przez jakiś czas nawet trener Pelikana. I przyjezdni wykorzystali ten okres przewagi zdobywając prowadzenie. Błąd miejscowych obrońców, którzy przyglądali się jak jeden napastnik spokojnie pokonuje Rafała Gosposia. Utrata gola obudziła naszych graczy, bo od tej pory więcej działo się pod polem karnym przyjezdnych. Aktywny był Grzegorek, który dwukrotnie dobrze zaatakował gości, jednak nie zdołał skutecznie wykończyć własnej akcji. Zrehabilitował się w 43. minucie. Ponownie ruszył lewą stroną, podciągnął do końcowej linii i wyłożył futbolówkę Rozkwitalskiemu na siódmy metr. „Rozkwit”

kopnął precyzyjnie zdobywając bramkę do szatni.

A po przerwie grała przede wszystkim drużyna z Łowicza i już w 51. minucie wyszła na prowadzenie. Grzegorek zagrał na lewym skrzydle do Rokwitalskiego, który dośrodkował w pole kame do wchodzącego Grzegorza Cipińskiego. Próbując przychwycić piłkę obrońca tak nieszczęśliwie interweniował, że dotknął piłkę ręką i sędzia nie miał wątpliwości - „wapno”. Bardzo spokojnie, technicznym uderzeniem Skowroński nie dał szans bramkarzowi. W 69. minucie rywal był bliski wyrównania, ale na szczęście ofensywne wejście lewo-skrzydłowego z Bałucza zakończył niecelny strzał. W odpowiedzi na strzał z 25. metrów zdecydował się Cichal - tuż obok słupka. W 80. minucie ponownie w opalach Gospoś, ale znów nie musiał interweniować po niecelnym uderzeniu przeciwnika. W końcówce powinniśmy zdobyć gola. Najpierw Kutkowski minimalnie pomylił się uderzając głową a potem kapitalnej okazji nie wykorzystał Michał Plichta. Wszedł znakomicie w pole kame, ale zamiast kopnąć z trzech metrów na bramkę, szukał jeszcze podaniem kolegów. Niepotrzebnie.

Teraz czas na jakiś punkt na wyjeździe. Bo u siebie wygrywamy z nawet teoretycznie mocniejszymi.

Bogusław Bończak

Piłka nożna - 8. kolejka IV ligi

Na wyjeździe też potrafią

■ WOY Opoczno - PELIKAN II Łowicz 2:2 (0:1)

0:1 - Krzysztof Skowroński (15), 0:2 - Krzysztof Skowroński (78), 1:2 - Sylwester Knera (81), 2:2 - Machniewski (87).

Pelikan II: Jędrzejewski 6 - Pomianowski 6, Cichal 7, M. Plichta 6, Knera 6 - Grzegorek 7 (46 Kosiorek 7), Cipiński 6, Skowroński 8, Woźniak 6 (65 Zwierz) - Kutkowski 6 (78 Olaczek), Ługowski 6 (70 Durka).

Żółte kartki: Majsak (2) - WOY oraz Przemysław Pomianowski (2) i Paweł Kutkowski (2) - Pelikan.

Opoczno, 17 września. A więc można zdobywać gole i punkty także na wyjeździe! Ba, przy odrobinie większej koncentracji w końcówce, rezerwy „Ptaków” przywieźliby z ciężkiego terenu całą pulę i nikt z gospodarzy nie mógłby powiedzieć, że było to fartowne zwycięstwo. Bo w sobotę biało-zieloni pokazali, że mogą korzystny wynik osiągnąć z praktycznie każdym rywalem. Nawet poza Łowicem.

Pierwsze połowa to optyczna przewaga gospodarzy. Ale takie też było założenie tre-

nera Stanisława Nezdropy - przyjąć przeciwnika na własnej połowie i próbować wyprowadzać kontry. I już po kwadransie ten plan się powiódł. Szybka akcja Andrzeja Grzegorka i Dawida Ługowskiego. Ten drugi podciągnął z piłką do końcowej linii i podał ustawionemu na 10 metrze Krzysztofowi Skowrońskiemu. „Skowron” nie pomylił się i pewnym uderzeniem wyprowadza Pelikana na prowadzenie. Wydawało się, że po utracie bramki miejscowi rzucą się do odrabiania strat, ale nic takiego nie nastąpiło. Wprawdzie nadal posiadali inicjatywę, ale z ich akcji niewiele wynikało.

W przerwie opiekun biało-zielonych uczulał swoich graczy na spodziewaną ofensywę WOY-a w drugiej połowie. Jednak gospodarze nadal grali mało pomysłowo - Mariusz Jędrzejewski nie miał zbyt dużo pracy. W 68. minucie to łowiczanie byli bliżej szczęścia - sam na sam z golkiprem z Opoczna znalazł się Skowroński, ale tym razem kapitalnie zachował się bramkarz panując leżącą do siatki piłkę na róg-

W 78. był jednak bez szans. Ponoownie Skowroński po bardzo ładnej, indywidualnej akcji Marcina Kosiorka bezbłędnie kopnął z 15 metrów. Wydawało się, że nikt i nic nam nie wyrwie trzech punktów. Tymczasem gospodarze wznowili grę od środka, przeprowadzili szybką akcję skrzydłem i silne dośrodkowanie do własnej bramki kieruje czubkiem buta Sylwester Knera. Pechowa interwencja dobrze grającego obrońcy nie zdeprymowała łowiczanie. Za chwilę okazję do podwyższenia wyniku miał Kosiorek i przede wszystkim Paweł Kutkowski, który nie potrzebnie uderzał z pierwszej piłki mając sporo czasu i miejsca na przygotowanie tego strzału. Na trzy minuty przed ostatnim gwizdkiem miejscowi wykonywali rzut wolny. Mocne uderzenie, rykoszet i niestety remis.

Sukces był blisko. Tym razem nie można mieć pretensji do naszych graczy o jakość gry - z tym było o.k. Teraz trochę zabrakło troszke koncentracji i przede wszystkim szczęścia. Ale ono też i do nas się uśmiechnie.

Bogusław Bończak

Piłka nożna - 6. kolejka klasy okręgowej

Pierwsza wygrana Olimpii

■ OLIMPIA Chaśno - SOKÓŁ Regnów 2:1 (1:0); br.: Łukasz Gładki (35) i Grzegorz Czerbniak (66) - Emil Staśkiewicz (75).

Olimpia prowadziła w Chaśnie z Sokołem już 2:0, ale wkrótce po bramce grającego trenera - Grzegorza Czerbniaka kontaktowego gola zdobyli także rywale i w meczu tym emocji nie brakowało aż do ostatniego gwizdka sędziego.

■ ASTRA Zduny - ORLETA Cielądz 14:1 (7:0); br.: Mariusz Ochmański 5 (2, 3, 4, 60 i 90), Wiśniewski 2 (20 i 43), Bończak 3 (63, 40 i 67), Tomaszewski (70), Surma (75), Lis (85) i Wojciech Masłowski (88) - Pieczęta (69).

Strzelecki rekord Astry, która w Zdunach nie dała szans Orletem. Ten festiwal bramek rozpoczął i zakończył Mariusz Ochmański...

■ MAZOVIA Rawa Mazowiecka - ORZEL Nieborów 6:1 (2:1); br.: Rzepecki (15), Choderski (36), Daniel Niezgodza (53), Karol Jakubczak (60) i Pietrzak 2 (72 i 87) - Marcin Boreczka (45).

■ LAKTOZA Łyszkowice - POGOŃ Belchów 0:4 (0:2); br.: Majer 2 (20 i 26), Nowak (63) i Daniel Tryngiel (80).

■ CZARNI Bednary - GKS Głuchów 3:0 (2:0); br.: Daniel Grzywacz (17), Mikułski (42) i Pisarek (63).

■ SIERAKOWIANKA Sierakowice - WIDOK Skierniewice 1:6 (1:4); br.: Maj-

chrowski (5) - Piotr Sukiennik (25 kamy), Dominik Czezczo 2 (35 i 40), Jacek Budek 2 (38 i 61) i Mirecki (75).

■ BIAŁKA Biała Rawska - GLKS Woluza 1:0 (1:0); br.: Cukiert (30).

Paauza: MACOVIA Maków.

1. Widok Skierniewice (1)	6	18	32-1
2. Mazovia Rawa Maz. (2)	5	15	30-1
3. Białka Biała Rawska (3)	5	15	9-2
4. Pogoń Belchów (4)	6	13	19-7
5. Czarni Bednary (5)	6	12	17-7
6. Astra Zduny (6)	6	10	24-13
7. Macovia Maków (8)	5	7	12-10
8. Sokół Regnów (7)	6	7	11-14
9. Sierakowianka (9)	6	5	8-29
10. GKS Głuchów (10)	6	4	7-11
11. Olimpia Chaśno (14)	6	4	7-20
12. OrleTA Cielądz (11)	5	4	6-24
13. GLKS Woluza (12)	5	3	6-18
14. Orzeł Nieborów (13)	5	2	7-17
15. Laktoza Łyszkowice (15)	6	1	5-26

W 7. kolejke skierniewickiej klasy okręgowej w weekend 24-25 września zagrają: sobota - godz. 14.00: Widok Skierniewice - Mazovia Rawa Mazowiecka, godz. 15.00: GLKS Woluza - Macovia Maków, niedziela - godz. 11.00: GKS Głuchów - Sierakowianka Sierakowice, Pogoń Belchów - Olimpia Chaśno, godz. 15.00: Sokół Regnów - Czarni Bednary, OrleTA Cielądz - Laktoza Łyszkowice i Orzeł Nieborów - Białka Biała Rawska. Pauza: Astra Zduny.

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - 6. kolejka skierniewickiej klasy A

Dziewięć goli w Osieku

Aż dziewięć goli padło w Osieku, gdzie Witonია pokonała Juwenię Wysokienice aż 7:2, a najsukceszniejszym strzelcem w zespole trenera Jarosława Rachubińskiego był strzelec czterech goli - Krzysztof Papuga. Pozostałe gole strzelili: Piotrowski, Małkowski i Piątkowski.

7. kolejka: Witonია Osiek - Juwenia Wysokienice 7:2, Pogoń Godzianów - Zryw Wygoda 7:1, Jutrzenka Mokra Prawa - Vagat Domaniewice 3:0 (w.o.), Olympic Słupia - Fenix Boczek 2:2, Torpedo Celinów - Jutrzenka Drzewce 0:5, Manchatan Nowy Kawęczyn - Mroga Waliszew 0:6. Mecz: Muskador Wola Pękoszewska - Unia II Skierniewice przełożono na 22 września, godz. 17.00.

1. Pogoń Godzianów (1)	6	15	26-13
2. Jutrzenka Mokra Prawa (3)	6	12	19-11
3. Unia II Skierniewice (2)	4	9	25-10
4. Mroga Waliszew (9)	6	9	15-14
5. Juwenia Wysokienice (4)	5	9	10-10

6. Witonია Osiek (10)	5	8	21-17
7. Manchatan N. Kawęczyn (5)	6	8	15-16
8. Muskador Wola Pęk. (6)	4	7	17-16
9. Jutrzenka Drzewce (11)	5	7	10-9
10. Olympic Słupia (7)	6	7	9-13
11. Zryw Wygoda (8)	5	6	10-17
12. Fenix Boczek (14)	6	4	7-20
13. Torpedo Celinów (12)	6	3	10-17
14. Vagat Domaniewice (13)	6	3	8-19

W niedzielę 18 września rozgrywana będzie 7. kolejka, w której zagrają: godz. 11.00: Unia II Skierniewice - Torpedo Celinów, Vagat Domaniewice - Olympic Słupia, godz. 12.00: Fenix Boczek - Muskador Wola Pękoszewska, godz. 13.00: Mroga Waliszew - Witonია Osiek, godz. 15.00: Jutrzenka Drzewce - Manchatan Nowy Kawęczyn, Juwenia Wysokienice - Pogoń Godzianów. Mecz: Zryw Wygoda - Jutrzenka Mokra Prawa przełożono na 13 listopada 2005 roku na godz. 14.00.

Paweł A. Doliński

Piłka nożna - skierniewicka klasa B

Rawka na czele

■ Skierniewicka Klasa B - grupa I:

4. kolejka: Dar Placencja - Olimpia Niedźwiada 4:1, Naprzód Jamno - Macovia II Maków 4:1, Victoria Bielawy - Rawka Bolimów 0:1, RTS Gagolin - Kopernik Kiernozia 1:3, Victoria Zabostów - Start Złaków Borowy 4:2. Pauza: Meblomax Zielkowiec.

5. kolejka: Start - Dar 4:4, Kopernik - Victoria Zabostów 3:0, Rawka - RTS Gagolin 4:2, Meblomax - Victoria Bielawy 2:2, Olimpia - Naprzód 0:4. Pauza: Macovia II.

1. Rawka Bolimów (2)	4	12	13-4
2. Dar Placencja (1)	4	10	21-5
3. Naprzód Jamno (5)	4	9	11-4
4. Meblomax Zielkowiec (4)	3	7	9-3
5. Victoria Zabostów (3)	4	7	9-7
6. Kopernik Kiernozia (7)	3	6	7-3
7. Victoria Bielawy (8)	4	4	6-6
8. RTS Gagolin (6)	5	4	5-11
9. Start Złaków Borowy (9)	4	3	6-13
10. Olimpia Niedźwiada (10)	4	0	4-19
11. Macovia II Maków (11)	4	0	1-17

W 6. kolejke klasy B w niedzielę 25 września zagrają: godz. 11.15: Dar Placencja - Naprzód, godz. 14.30: Start - Kopernik, godz. 15.00: Victoria Bielawy - Macovia II, RTS

Gagolin - Meblomax Zielkowiec i Victoria Zabostów - Rawka Bolimów. Pauza: Olimpia Niedźwiada.

■ Skierniewicka Klasa B - grupa II:

5. kolejka: Iskra-Dobropasz Babusk - LKS Grabiec 7:2, Wulkan Wólka Lesiewska - Victoria Chrzaszczew 2:2, GLKS RZD Żelazna - Olimpia Paprotnia, Miedniewiczanka Miedniewice - Sobpol Konopnica 1:7, Białka II Biała Rawska - Lesiew Wólka Lesiewska 6:0, Torpedo II Celinów - Wola Wola Chojnata 5:0. Pauza: Sokół Książa Wola.

1. Białka II Biała Rawska (2)	5	15	19-2
2. Sobpol Konopnica (1)	4	12	22-2
3. Olimpia Paprotnia (3)	5	15	20-8
4. Wola Wola Chojnata (6)	4	7	15-6
5. Iskra-Dobropasz Babusk (9)	5	7	18-14
6. Miedniewiczanka (7)	5	7	10-14
7. Lesiew Wólka Les. (4)	4	4	7-10
8. Victoria Chrzaszczew (8)	4	4	6-10
9. Sokół Książa Wola (5)	4	4	5-9
10. LKS Grabiec (11)	4	3	14-17
11. Torpedo II Celinów (12)	4	3	7-16
12. Wulkan Wólka Les. (10)	5	2	5-16
13. GLKS RZD Żelazna (13)	5	0	1-25

Paweł A. Doliński

Koszykówka - Turniej Juniorów o Puchar Prezesa UMKS Księżak

Łowiccy juniorzy najsilniejsi

Łowicz, 16-17 września. W Łowiczu w hali OSiR nr 1 w piątek i w sobotę odbył się turniej juniorów o Puchar Prezesa UMKS Księżak - Grzegorza Wojciechowskiego. W zawodach udział wzięły dwie drużyny Księżaka - juniorzy z rocznika 1988/89 i kadeci z rocznika 1990. Gospodarze nie okazali się gościnni i wygrali swoje wszystkie pojedynki.

Podopieczni trenera Cezarego Włuczynskiego najbardziej zacięty pojedynek stoczyli z ekipą z Wejherowa. To był bój o pierwsze miejsce. Łowiczanie przegrywali w ostatniej odsłonie już 49:63, jednak po świetnej końcówce i szczególnie dobrej postawie Mateusza Krawca (zawodnik z Włocławka - ma grać w tym roku w barwach Księżaka), Filipa Gołdy i Łukasza Łebskiego dogonili rywali i w 40. minucie wyszli na prowadzenie 69:67.

Drużyna łowicka, podopieczni Roberta Kucharka, przegrała swoje cztery pojedynki, ale grała ona ze starszymi rywalami i miał się ogrywać przed nadchodzącym sezonem.

■ **UMKS KSIĘŻAK I Łowicz - KS Piaseczno 71:65 (19:15, 21:18, 14:17, 17:15);** pkt.: Bartosz Włuczynski 19 (1x3), Filip Gołda 11 (1x3), Bolesław Mostowski 6, Łukasz Łebski 6 i Michał Wójcik 2 oraz Mateusz Krawiec 18, Adrian Dyszkiewicz 2, Maciej Siemieńczuk 2, Przemysław Duranowski 2, Adam Kowalik 2 i Marcin Pelka.

■ **UMKS KSIĘŻAK I Łowicz - DUET Włocławek 83:53 (19:10, 21:11, 21:15, 22:17);** pkt.: Mateusz Krawiec 20 (2x3), Łukasz Łebski 14 (1x3), Filip Gołda 12, Michał Wójcik 6 i Bolesław Mostowski 1 oraz Przemysław Duranowski 14, Adrian Dyszkiewicz 6, Maciej Siemieńczuk 4, Marcin Pelka 4 (1x3) i Adam Kowalik 2.

■ **UMKS KSIĘŻAK I Łowicz - UMKS KSIĘŻAK II Łowicz 108:47 (33:9, 31:13, 18:16, 26:9);** pkt.: Adrian Dyszkiewicz 17 (1x3), Filip Gołda 15, Bolesław Mostowski 6, Łukasz Łebski 4 i Michał Wójcik 9 oraz Mateusz Krawiec 26 (2x3), Przemysław



W łowickim turnieju najlepsi okazali się gospodarze.

Duranowski 10, Bartosz Włuczynski 6 (2x3), Adam Kowalik 6, Maciej Siemieńczuk 4, Marcin Pelka 2 i Damian Lelonkiewicz - Dominik Świercz 11 (2x3), Marcin Pelka 9, Damian Wyszogrodzki 6, Franciszek Filipowicz 6 i Michał Rzeźny oraz Paweł Wójcik 6, Kamil Bodek 5, Mariusz Igielski 4 i Marcellian Siekiera.

■ **UMKS KSIĘŻAK II Łowicz - DUET Włocławek 47:75 (17:15, 5:20, 8:20, 17:20);** pkt.: Dominik Świercz 11, Franciszek Filipowicz 11, Marcin Pelka 6, Michał Rzeźny 4 i Mariusz Igielski oraz Damian Wyszogrodzki 7, Kamil Bodek 6, Paweł Wójcik 2, Adam Domaradzki i Marcellian Siekiera.

■ **UMKS KSIĘŻAK I Łowicz - WKK ALMARES Wejherowo 73:67 (12:12,**

17:22, 10:18, 34:15); pkt.: Mateusz Krawiec 20 (2x3), Filip Gołda 21, Łukasz Łebski 9, Przemysław Duranowski 4 i Bolesław Mostowski 2 oraz Adrian Dyszkiewicz 9 (1x3), Maciej Siemieńczuk 8, Marcin Pelka i Michał Wójcik 6

■ **UMKS KSIĘŻAK II Łowicz - KS Piaseczno 41:145 (1:34, 13:46, 17:27, 10:38);** pkt.: Dominik Świercz 24 (1x3), Kamil Bodek 8, Mariusz Igielski 4, Michał Buczkowski 2 i Marcin Pelka oraz Paweł Wójcik (1x3) i Kosiniaki.

■ **UMKS KSIĘŻAK II Łowicz - WKK ALMARES Wejherowo 37:122 (11:30, 11:16, 3:43, 12:33);** pkt.: Mariusz Igielski 12, Dominik Świercz 10, Kamil Bodek 10, Michał Rzeźny 3 i Paweł Wójcik oraz Adam Domaradzki 2 i Michał Buczkowski. (zl)

Koszykówka - turniej kadetów w Łodzi

Łódzki sprawdzian

Łódź, 9-11 września. Ekipa Księżaka z rocznika 1990 szykuje się z dużymi nadziejami do nowego sezonu. Zespół jest mocny fizycznie i w tegorocznych rozgrywkach będzie mógł powalczyć ze wszystkimi rywalami. W drużynie nastąpiła zmiana trenera. Funkcję szkoleniowca objął ponownie Robert Kucharek, który prowadził ten zespół od naboru do sezonu 2003/2004. W poprzednim sezonie część zawodników trenowała razem z rocznikiem 1989 pod okiem trenera Cezarego Włuczynskiego. Teraz większość, która nie trenowała przez rok powróciła do gry.

Pierwszym sprawdzianem dla tej drużyny był turniej w Łodzi, gdzie wystartowało sześć drużyn. Niestety łowiczanie w najsilniejszym składzie zagrani tylko dwa spotkania. W kolejnych meczach grali bez wyskoków: Franciszka Filipowicza i Kamila Bodka. Ostatecznie łowiczanie uplasowali się na 5. miejscu wygrywając jeden mecz z KRS TKKF Częstochowa. Najwięcej punktów dla Księżaka w całym turnieju zdobył Dominik Świercz - 109.

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - ŚLĄSK Wrocław 72:90 (21:31, 16:22, 19:17, 16:20)**

Księżak: Dominik Świercz 35 (1x3), Michał Rzeźny 11 (1x3), Franciszek Filipowicz 10, Damian Wyszogrodzki 6 i Mariusz Igiel-

ski oraz Paweł Wójcik 10, Kamil Bodek, Adam Domaradzki i Michał Buczkowski.

■ **START Łódź - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 67:58 (18:18, 13:10, 26:15, 10:15)**

Księżak: Franciszek Filipowicz 15, Michał Rzeźny 14, Dominik Świercz 8, Damian Wyszogrodzki 8 i Mariusz Igielski 2 oraz Paweł Wójcik 8, Kamil Bodek 4.

■ **MEDUZA Gdańsk - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 67:42 (13:6, 11:10, 23:14, 20:12)**

Księżak: Dominik Świercz 16 (1x3), Michał Rzeźny 12, Mariusz Igielski 7, Damian Wyszogrodzki 4 i Paweł Wójcik 2 oraz Adam Domaradzki i Michał Buczkowski.

■ **MKS Zabrze - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 95:74 (23:21, 33:9, 24:22, 15:22)**

Księżak: Dominik Świercz 34 (1x3), Michał Rzeźny 15, Mariusz Igielski 7, Damian Wyszogrodzki 7 (1x3) i Paweł Wójcik 5 oraz Michał Buczkowski 6 i Adam Domaradzki.

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - KRS TKKF Częstochowa 57:51 (19:10, 18:12, 11:12, 9:17)**

Księżak: Dominik Świercz 16 (1x3), Damian Wyszogrodzki 15 (3x3), Michał Rzeźny 10, Mariusz Igielski 8 i Paweł Wójcik 6 oraz Adam Domaradzki 2 i Michał Buczkowski.

Zbigniew Łaziński



Kadeci łowickiego UMKS Księżak imponują wzrostem...

Koszykówka - Turniej Juniorów w Radziechowicach

Rywale za słabi dla łowiczian

Radziechowice, koło Radomska, 9-11 września. Łowiccy juniorzy z rocznika 1988/89 swoje przygotowania do nowego sezonu rozpoczęli już w sierpniu, na obozie, a we wrześniu wzięli udział w Turnieju Koszykówki Juniorów w Radziechowicach. Koszykarze z Łowicza wygrali swoje trzy spotkania i odnieśli zdecydowa-

ne zwycięstwo w tych zawodach. Cieszy dobrą formą łowickich juniorów. Zobaczymy czy w tym sezonie młodszemu kolegom uda się powtórzyć sukces rocznika 1987/88, czyli wygrać ligę wojewódzką. Na pewno będzie bardzo trudno. Ponieważ rywale są groźni. Trener zespołu - Cezary Włuczynski musiał dokonać pewnych zmian

w składzie bowiem od juniorów część zawodników przeszła do seniorów, a do drużyny dołączyli kadeci z rocznika 1989.

■ **JUNAK Radomsko - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 37:90 (10:23, 10:19, 8:25, 9:23)**

Księżak: Filip Gołda 23, Bartosz Włuczynski 15, Adrian Dyszkiewicz 13 (1x3), Bolesław Mostowski 9 i Łukasz Łebski 4 oraz Maciej Siemieńczuk 9, Przemysław Duranowski 6, Marcin Pelka 5, Mateusz Marszałek 4 i Maciej Kołodziejczyk 2.

■ **UMKS PIOTRCOVIA Piotrków Trybunalski - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 38:68 (12:19, 6:17, 12:17, 8:15)**

Księżak: Bartosz Włuczynski 18 (2x3), Filip Gołda 14, Adrian Dyszkiewicz 6, Bolesław Mostowski 4 i Łukasz Łebski 5 oraz Maciej Siemieńczuk 7 (1x3), Przemysław Duranowski 6, Marcin Pelka 4, Mateusz Marszałek 4 (1x3) i Maciej Kołodziejczyk.

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - ALL STARS Radomsko 62:49 (18:18, 15:19, 23:7, 7:7)**

Księżak: Bartosz Włuczynski 15, Adrian Dyszkiewicz 14, Łukasz Łebski 14, Filip Gołda 11 i Bolesław Mostowski 9 oraz Maciej Siemieńczuk 4, Przemysław Duranowski 2, Marcin Pelka 2 i Maciej Kołodziejczyk.

Zbigniew Łaziński



Juniorzy z Łowicza okazali się najlepsi także w Radziechowicach.

Derby po raz 17...

1. 1996.10.27: **PELIKAN Łowicz - WIDOK-UNIA Skierniewice 1:3 (1:1);** br.: Marek Wiecha (33) - Leszek Warchol 2 (51 i 57) i Arkadiusz Kozbial 28.

2. 1997.06.11: **WIDOK-UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 0:0**

3. 1998.08.09: **WIDOK-UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 2:2 (1:1);** br.: Tomasz Kmiciek (44) i Adam Międzik (81) - Rafał Popko (37) i Jarosław Plichta (84).

4. 1998.11.15: **PELIKAN Łowicz - UNIA Skierniewice 1:3 (0:1);** br.: Adam Grad (51) - Leszek Warchol (30), Robert Załęski (52) i Grzegorz Gorący (72).

5. 1999.08.18: **PELIKAN Łowicz - UNIA Skierniewice 3:2 (0:0);** br.: Sławomir Olszewski 3 (51, 63 kamy i 79 kamy) - Piotr Lipski (52) i Dariusz Malagowski (53).

6. 2000.04.01: **UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 1:1 (0:0);** br.: Adam Grad (48) - Marcin Owczarek (71).

7. 2000.10.15: **PELIKAN Łowicz - UNIA Skierniewice 1:1 (0:0);** br.: Adam Grad (79) - Rafał Kubiak (64).

8. 2001.10.15: **UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 2:3 (2:1);** br.: Grzegorz Walczak 2 (9 i 25) - Krzysztof Błaszczak (34), Michał Adamczyk (56) i Dawid Ługowski (88).

9. 2001.09.09: **UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 1:1 (0:0);** br.: Leszek War-

choł (90 wolny) - Marcin Grzywacz (88).

10. 2002.04.21: **PELIKAN Łowicz - UNIA Skierniewice 0:0**

11. 2002.10.20: **PELIKAN Łowicz - UNIA Skierniewice 1:0 (0:0);** br.: Krystian Bolimowski (88).

12. 2003.05.18: **UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 0:0**

13. 2003.08.10: **PELIKAN Łowicz - UNIA Skierniewice 0:1 (0:0);** br.: Paweł Miąskiewicz (71).

14. 2004.03.20: **UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 0:1 (0:0);** br.: Piotr Bazler (84).

15. 2004.09.18: **UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz 0:2 (0:0);** br.: Marcin Kaźmierczak (58) i Michał Rozkwitalski (62).

16. 2005.04.24: **PELIKAN Łowicz - UNIA Skierniewice 0:1 (0:1);** br.: Marcin Grzywacz (4).

17. 2005.09.24: **UNIA Skierniewice - PELIKAN Łowicz ???**

Bilans KS Pelikan w meczach z Unią: zwycięstwa - 5, remisy - 7, porażki - 4; punkty: 22:19, bramki: 17:17. Najwyższe zwycięstwo: 2:0. Najwyższa porażka: 1:3. Do tej pory Unia nigdy nie wygrała w Skierniewicach: padło tam pięć remisów i trzy razy wygrał Pelikan.

(p)

dok. ze str. 36

LICZĄ SIĘ PUNKTY!!!

W 4. minucie akcja lewą stroną **Radosława Kowalczyka**, dobre dogranie w pole karne, ale **Bogdan Józwiak** niepotrzebnie uderzał, bo miał za sobą lepiej ustawionego **Maćka Wyszogrodzkiego**. Wydawało się, że po takim początku „Ptaki” ruszą do jeszcze bardziej zdecydowanych ataków. Tymczasem następne 20 minut to dominacja gości. W 9. minucie bardzo ładny strzał Laskowskiego z rzutu wolnego broni na róg **Robert Romanowski**. W 20. minucie ponownie musiał wykazać się nasz bramkarz po zamieszaniu w polu karnym, a minutę później złapał mocne uderzenie **Marcina Adamczyka**. Ale najgroźniej pod łowicką bramką było w 25. minucie. Akcja Górnika lewą stroną, dośrodkowanie w pole karne, gdzie do „główki” doszedł **Krzysztof Sokalski** - złapał Romanowskiego na wyroku, ale pomylił się o kilka centymetrów. Po okresie przewagi gości do roboty zabrali się piłkarze Cyzia. Najpierw **Kamil Goryszewski** po rzucie różnym przeniósł piłkę nad poprzeczką, a potem miała miejsce najważniejsza (i najładniejsza) akcja meczu. Józwiak dynamicznie wyprowadził piłkę z własnej połowy, zagrał do Kowalczyka, ten poszukał **Roberta Wilka**, a nasz najskuteczniejszy gracz obsłużył **Krzysztofa Bolimowskiego**. „Bolim” oszukał obrońcę w polu karnym i strzelił mocno z kilku metrów i choć bramkarz starał się interweniować nogami, futbolówka wpadła do siatki. To uspokoiło łowiczank, którzy zaczęli wreszcie grać lepiej. W 39. minucie znów kilka szybkich, dokładnych podań - Wyszogrodzki wpada w pole karne, ale nie-

potrzebnie starał się podawać partnerom, bo z pięciu metrów, nawet mimo ostrego kąta, trzeba strzelać na bramkę. Ta akcja miała jednak szansę zakończyć się golem, bo po rogu kapitalnie głową uderzył **Zbigniew Czerbniak** i tylko instynktowi i szczęściu **Szymona Gasińskiego** goście zawdzięczają fakt, że nie przegrywali 0:2. W 41. minucie ładna wymiana podań między dwójką przyjaciół - Kowalczyk „klepnął” z Józwiakiem i ten ostatni mocno kopnął z osiemnastu metrów, ale znów na posterunku najlepszy wśród gości - Gasiński. Zanim jednak kibice usłyszeli gwizdek sędziego zapraszający piłkarzy na przerwę, szybka akcja miejscowych. Wilk mija obrońcę i miał szansę wyjść sam na sam z bramkarzem, ale został sfaulowany, za co Adamczyk został ukarany jak najbardziej prawidłowo czerwoną kartką. Trener Bańkosz miał pretensje o taki wymiar kary, ale myślę że w tym przypadku nie można mieć wątpliwości. Bo choć sędzia w tym mecz był słabo dysponowany (przerzywał niepotrzebnie grę, mylił się w interpretacji przewinień) tym razem podjął słuszną decyzję.

Wydawało się więc, że przed nami kolejne gole dla „Ptaków” i że zobaczymy ciekawą 45. minut. Tymczasem o drugiej połowie możemy powiedzieć niewiele dobrego. Gospodarze nie mieli pomysłu na rozmontowanie łączącej defensywy, grali wolno, jakby chcąc zwyciężyć najmniejszym nakładem sił. Goście, choć w osłabieniu, starali się atakować ale i oni w drugiej odsłonie nie kopnęli celnie na bramkę Romanowskiego. Dlatego widowisko było średniej jakości. W 47. minucie z dystansu uderzał Serocki -

broni Gasiński, w 51. Wilk wyklada piłkę na 20 metr Czerbniakowi - potężna „bomba” mija o centymetry spojenie słupka z poprzeczką. W 71. minucie akcja Wilka i Józwiaka, w efekcie strzał z siedemnastu metrów Bolimowskiego zablokowany przez obrońców. W 81. minucie indywidualnie zagrał Józwiak, ale też zabrakło precyzji. Górnicy najlepszą okazję do wyrównania mieli w 75. minucie. Sędzia ku zdziwieniu kibiców i samych piłkarzy gwizdnął przewidzenie łowickiego obrońcy osiemnastu metrów, na wprost do bramki Romanowskiego i choć sytuacja dla przyjezdnych była znakomita, strzał z rzutu wolnego zablokował Czerbniak.

W sumie po słabej grze trzy punkty zostają w Łowiczu i to jest najważniejsze. Teraz trzeba myśleć już o kolejnym meczu, jeszcze trudniejszym bo u rywala zza między, z Unią. To będzie na pewno trudniejszy rywal i jestem przekonany, że stać nas na zwycięstwo w pojedynku derbowym.

Bogusław Bończak

0 meczu po meczu:

Trener **Jacek Cyzio**: To był nasz słaby występ ale takie się zdarzają i sztuką jest taki mecz wygrać. Po remisowym meczu z Jeziorakiem wszyscy nas chwaliли za styl, ale punktów to nie daje. W środę gramy mecz pucharowy, wystąpią ci którzy mniej grają w lidze, ale na pewno nie odpuszczamy tych rozgrywek. Do Skiemiewic jedziemy po trzy punkty i jestem przekonany, że stać nas na zwycięstwo w pojedynku derbowym.

BoB

Piłka nożna - 6., 7. i 8. kolejka IV ligi

Pelikan II trzy oczka w górę

Liderami rozgrywek zespoły z Piotrkowa i Konstanczyna. zarówno Concordia, jak i Włóknarz mają na koncie po 19. bramek, a trzy punkty mniej mają Omega Kleszczów, Pogoń-Ekolog Zduńska Wola. Piąty Sokół-Syguła traci już do liderów pięć punktów.

„Czerwoną latanię” dzierży wciąż Łódzki Start, który jak dotąd zgromadził tylko cztery punkty.

W 6. kolejce IV ligi padło 21. bramek (średnia na mecz - 2,33), w 7. - 26 (średnio 2,89), a w 8. - 28 (średnio 3,11). Łącznie w tym sezonie w 68. meczach zanotowano aż 201. goli (średnia na mecz - 2,95).

Zaległy mecz 1. kolejki IV ligi:

- **KKS Koluszki - START Łódź 4:1 (1:0)**; br.: Nowakowski (43), Sałuda (60), Gajek (75) i Jakubowski (83) - Krata (88).
- 6. kolejka IV ligi:
- **WARTA Sieradz - WŁÓKNIARZ Pabianice 1:0 (1:0)**; br.: Wróbel (1).
- **OMEGA Kleszczów - ORZEL Parzęczew 1:1 (0:1)**; br.: Zimoch (53) - Jakub Gajewski (28).
- **GKS II Bełchatów - START Łódź 1:0 (0:0)**; br.: Mrowiec (58).

1. Concordia Piotrków (3)	8	19	25-10	6-1-1	5	15	18-7	3	4	7-3
2. Włóknarz Konstanczyna (5)	8	19	13-6	6-1-1	4	12	7-2	4	7	6-3
3. Omega Kleszczów (2)	8	16	17-8	5-1-2	3	7	9-2	3	9	8-6
4. Pogoń-Ekolog Zd. Wola (1)	8	16	16-9	5-1-2	4	7	8-4	4	9	8-5
5. Sokół Aleksandrów (4)	8	14	10-6	4-2-2	4	7	5-4	4	7	5-3
6. LKS Bałucz (6)	8	13	17-7	4-1-3	5	10	10-3	3	3	7-4
7. Włóknarz Pabianice (9)	8	13	10-9	4-1-3	3	7	3-1	5	6	7-8
8. ŁKS II Łódź (8)	8	11	8-11	3-2-3	5	11	8-3	3	0	0-8
9. WOY Opoczno (10)	8	11	11-10	3-2-3	5	10	9-5	3	1	2-5
10. Warta Sieradz (7)	8	11	6-4	3-2-3	4	9	6-2	4	2	0-2
11. KKS Koluszki (13)	8	10	15-14	3-1-4	4	10	12-5	4	0	3-9
12. Warta Działoszyn (15)	8	10	10-14	3-1-4	4	7	6-4	4	3	4-10
13. Stal Niewiadów (11)	8	10	9-18	3-1-4	4	6	5-11	4	4	4-7
14. GKS II Bełchatów (12)	8	8	8-16	2-2-4	5	6	4-9	3	2	4-7
15. Pelikan II Łowicz (16)	8	7	8-13	2-1-5	3	6	4-3	5	1	4-10
16. Orzeł Parzęczew (17)	8	7	6-15	1-2-5	3	6	4-3	5	1	2-12
17. MKP Zgierz (18)	8	5	5-14	1-2-5	5	5	2-7	3	0	3-7
18. Start Łódź (14)	8	4	8-18	1-1-6	2	3	4-3	6	1	4-15

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. Mistrz awansuje do III ligi, a IV ligę opuszczają co najmniej trzy ostatnie zespoły.

- **CONCORDIA Piotrków Trybunalski - KKS Koluszki 4:2 (1:2)**; br.: Górski 3 (7, 85 kamy i 88) i Idzikowski (80).
- **POGOŃ-EKOLOG Zduńska Wola - SOKÓŁ-SYGUŁA Aleksandrów Łódzki 0:2 (0:1)**; br.: Arkadiusz Świętosławski (24) i Wiśniewski (89).
- **WŁÓKNIARZ Konstanczyna Łódzki - WARTA Działoszyn 1:0 (0:0)**; br.: Komorowski (82).
- **ŁKS II Łódź - STAL Niewiadów 3:0 (0:0)**; br.: Sotirović 2 (60 i 75 kamy) i Idzikowski (77 samobójcza).
- **LKS Bałucz - WOY Opoczno 3:1 (1:1)**; br.: Burski 2 (36 i 65) i Neścior (59) - Pacan (9).
- **MKP Zgierz - PELIKAN II Łowicz 1:0 (0:0)**; br.: Artur Ważny (62).
- 7. kolejka IV ligi:
- **WOY Opoczno - WARTA Sieradz 1:0 (0:0)**; br.: Marcin Koćmin (81).
- **STAL Niewiadów - MKP Zgierz 2:1 (0:0)**; br.: Chmielewski (49) i Wojciechowski (56) - Adamuk (72).
- **WARTA Działoszyn - ŁKS II Łódź 1:0 (1:0)**; br.: Góra (45).
- **SOKÓŁ-SYGUŁA Aleksandrów**

- Łódzki - **WŁÓKNIARZ Konstanczyna Łódzki 0:3 (0:1)**; br.: Kurstak 2 (5 i 74) i Bienias (60).
- **KKS Koluszki - POGOŃ-EKOLOG Zduńska Wola 3:2 (2:1)**; br.: Wawrzko (6) i Łukasz Dziąg 2 (39 i 90) - Dominik Kosuń (11) i Marcin Janicki (73).
- **ORZEL Parzęczew - GKS II Bełchatów 3:0 (1:0)**; br.: Gajewski (12), Kończarek (67) i Ziemiak (75).
- **WŁÓKNIARZ Pabianice - OMEGA Kleszczów 2:1 (2:0)**; br.: Nowiński (8) i Bemaciak (24) - Stepien (67).
- **CONCORDIA Piotrków Trybunalski - START Łódź 3:1 (2:1)**; br.: Górski 2 (32 i 89) i Michał Surma (42) - Krata (21).
- **PELIKAN II Łowicz - LKS Bałucz 2:1 (1:1)**; br.: Michał Rozkwitalski (43) i Krzysztof Skowroński (53 kamy) - Dawid Neścior (22).
- 8. kolejka IV ligi:
- **WARTA Sieradz - OMEGA Kleszczów 0:1 (0:0)**; br.: Stepien (88).
- **GKS II Bełchatów - WŁÓKNIARZ Pabianice 2:4 (1:3)**; br.: Mrowiec (31) i Szczęsny (90) - Bemaciak 2 (10 i 27), Lachowski (37) i Kubiak (75).
- **CONCORDIA Piotrków Trybunalski - ORZEL Parzęczew 4:1 (3:0)**; br.: Lamch (8), Górski 2 (12 i 72) i Rudzki (43) - Chmielewski (48).
- **POGOŃ-EKOLOG Zduńska Wola - START Łódź 3:1 (1:0)**; br.: Marcin Janicki (32), Dominik Kosuń (63) i Banach (90) - Krata (82).
- **WŁÓKNIARZ Konstanczyna Łódzki - KKS Koluszki 2:1 (1:1)**; br.: Komorowski (38) i Kurstak (78) - Wawrzko (43).
- **ŁKS II Łódź - SOKÓŁ-SYGUŁA Aleksandrów Łódzki 2:2 (2:0)**; br.: Sotirović (12) i Potocki (24) - Saganowski (50) i Szybrych (82).
- **MKP Zgierz - WARTA Działoszyn 0:1 (0:0)**; br.: Stachera (51).
- **LKS Bałucz - STAL Niewiadów 0:0**
- **WOY Opoczno - PELIKAN II Łowicz 2:2 (0:1)**; br.: Sylwester Knera (81 samobójcza) i Machniewski (87) - Krzysztof Skowroński 2 (14 i 77).

Samodzielny lider z Łomży

Piłka nożna - 5. i 6. kolejka III ligi

Po zwycięstwie z Pelikanem, samodzielnym liderem III ligi został zespół **ŁKS Łomża** (trener **Jerzy Engel juniora**), który ma dwa punkty przewagi nad MZKS Kozienice i aż pięć nad Pelikanem i Mazowszem Grójec. Tabele zamyka Dolcan Ząbki, który ma tylko dwa punkty na koncie, Nisko RKS Radomsko i - co jest na razie największą niespodzianką początku sezonu - Ceramika Paradyż.

W 5. kolejce III ligi padło aż 27. bramek (średnia na mecz - 3,375), a w 6. kolejce tylko 17 (średnia na mecz - 2,125). Łącznie w 48. meczach tego sezonu padło 120. goli (średnia na mecz - 2,5).

5. kolejka III ligi:

- **JEZIORAK Iława - GOSSO-STAL Głowno 0:6 (0:3)**; br.: Kossi Assogba (3), Ireneusz Grącki (6), Adrian Świątek 3 (19, 46 i 68) i Daniel Fabich (87).
- **WIGRY Suwałki - CERAMIKA Paradyż 2:1 (2:1)**; br.: Kamil Szamecki (26) i Kamil Lauryn (30) - Rafał Krzysztofik (13).
- **DOLCAN Ząbki - MAZOWSZE Grójec 2:3 (1:0)**; br.: Lenzion (1) i Łukasz Stasiuk (63) - M. Kowalczyk 3 (48, 78 i 83).
- **UNIA Skiemiewice - ZNICZ Pruszków 3:2 (1:0)**; br.: Arkadiusz Żaglewski (19), Artur Szymczyk (68) i Daniel Jędrzejewski (82) - Wiśniewski (56) i Piotrowski (88 karny).
- **RKS Radomsko - MKS Mława 1:1 (0:0)**; br.: Antczak (65 kamy) - Lubasiński (8).

1. ŁKS Łomża (2)	6	16	8-1	5-1-0	3	9	5-0	3	7	3-1
2. MZKS Kozienice (1)	6	14	9-3	4-2-0	2	4	3-1	4	10	6-2
3. Pelikan Łowicz (3)	6	11	8-3	3-2-1	3	7	6-0	3	4	2-3
4. Mazowsze Grójec (4)	6	11	8-5	3-2-1	4	7	5-3	2	4	3-2
5. Gosso-Stal Głowno (10)	6	10	16-6	3-1-2	3	6	7-2	3	4	9-4
6. Legia II Warszawa (9)	6	9	7-6	2-3-1	3	5	4-1	3	4	3-5
7. Mlekoviata Wysokie (8)	6	6	9-6	1-4-1	2	3	4-1	4	4	5-5
8. Hurtap-Górniki Łęczyska (6)	6	7	6-6	2-1-3	3	7	6-1	3	0	0-5
9. MKS Mława (7)	6	7	3-5	2-1-3	2	3	1-2	4	4	2-3
10. Jeziorak Iława (12)	6	7	6-10	1-4-1	4	5	5-9	2	2	1-1
11. Znicz Pruszków (5)	6	6	11-11	2-0-4	3	6	9-3	3	0	2-8
12. Unia Skiemiewice (15)	6	6	5-6	1-3-2	4	5	5-5	2	1	0-1
13. Wigry Suwałki (13)	6	6	7-12	2-0-4	3	6	6-3	3	0	1-9
14. Ceramika Paradyż (11)	6	5	6-7	0-5-1	4	4	4-4	2	1	2-3
15. RKS Radomsko (14)	6	4	3-14	1-1-4	2	4	2-1	4	0	1-13
16. Dolcan Ząbki (16)	6	2	6-17	0-2-4	3	1	4-6	3	1	2-11

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. Mistrz awansuje do II ligi, wicemistrz rozgrywa mecz barażowy, a III ligę opuszczają co najmniej dwa ostatnie zespoły (w wypadku awansu dwóch zespołów do II ligi).

Zapraszamy na 7. kolejkę III ligi

Mecz zawsze ważny

Mecze Pelikana i skiemiewickiej Unii zawsze elektryzowały kibiców obu klubów i na pewno w niedzielę 24 września można oczekiwać, iż emocji w derbach regionu nie zabraknie. Mecz rozpocznie się o godz. 16.00, a Radio Victoria przeprowadzi z tego spotkania relację „na żywo”.

Kolejny łowiczanie rozegrają już w środę 28 września - o godz. 16.00 na stadionie przy ul. Starzyńskiego 6/8 podejmowali będą MZKS Kozienice.

7. kolejka III ligi (sobota - niedziela - 24-25 września 2005 roku): **UNIA Skiemiewice - PELIKAN Łowicz** (sobota - godz. 16.00), **WIGRY Suwałki - GOSSO-STAL Głowno** (S - 15.00), **ŁKS Łomża - CERAMIKA Paradyż** (S - 15.00), **HURTAP-GÓRNIK Łęczyska - MAZOWSZE Grójec**

(S - 15.00), **DOLCAN Ząbki - JEZIORAK Iława** (S - 15.30), **RKS Radomsko - ZNICZ Pruszków** (S - 16.00), **MKS Mława - LEGIA II Warszawa** (S - 16.00) i **MZKS Kozienice - MLEKOVITA Wysokie Mazowieckie** (N - 15.00).

8. kolejka III ligi (sobota - 28 września 2005 roku): **PELIKAN Łowicz - MZKS Kozienice** (godz. 16.00), **MLEKOVITA Wysokie Mazowieckie - RKS Radomsko** (15.00), **CERAMIKA Paradyż - HURTAP-GÓRNIK Łęczyska** (15.00), **GOSSO-STAL Głowno - LEGIA II Warszawa** (16.00), **ZNICZ Pruszków - MKS Mława** (16.00), **MAZOWSZE Grójec - UNIA Skiemiewice** (16.00), **JEZIORAK Iława - ŁKS Łomża** (16.00) i **WIGRY Suwałki - DOLCAN Ząbki** (16.00).

Zapraszamy na 9. kolejkę IV ligi

Czyżby znów punkty?

W meczu 9. kolejki IV ligi ekipa Pelikana II zmierzy się w niedzielę 25 września o godz. 11.15 w Łowiczu z Wartą Sieradz.

9. kolejka IV ligi (sobota - niedziela - 24-25 września 2005 roku): **PELIKAN II Łowicz - WARTA Sieradz** (niedziela, godz. 11.15), **STAL Niewiadów - WOY Opoczno**, **WARTA Działoszyn - LKS Bałucz**,

SOKÓŁ-SYGUŁA Aleksandrów Łódzki - MKP Zgierz, **KKS Koluszki - ŁKS II Łódź**, **START Łódź - WŁÓKNIARZ Konstanczyna Łódzki**, **ORZEL Parzęczew - POGOŃ-EKOLOG Zduńska Wola**, **WŁÓKNIARZ Pabianice - CONCORDIA Piotrków Trybunalski** i **OMEGA Kleszczów - GKS II Bełchatów**.

Piłka nożna - 6. kolejka III ligi

LICZĄ SIĘ PUNKTY!!!

■ PELIKAN Łowicz - GÓRNIK Łęczyca 1:0 (1:0)

1:0 - Krystian Bolimowski (32). Pelikan: Romanowski 6 - Goryszewski 4, Czebiak 7, Styszko 5, Znyk 5 - Bolimowski 6 (72 Salamon), Józwiak 7 (90 Gawlik), Serocki 5, Wyszogrodzki 4 - Kowalczyk 5 (83 Rozkwitalski), Wilk 5.

Górnik: Gasiński - Janicki, Adamezyk, Słowiński, Czekalski - Ogrodowicz (57 Chabasinski), Napieraj, Kaczkowski (82 Hoderko), Laskowski - Czajkowski (70 Mileczarek), Sokalski (70 Kasperkiewicz).

Sędziowali: Leszek Bielicki jako główny oraz Janusz Brochowski i Dariusz Groszfeld (Zambrów). Żółte kartki: Tomasz Styszko, Artur Serocki, Robert Wilk i Kamil Goryszewski (Pelikan) oraz Słowiński, Janicki (Górnik). Czerwona kartka: Marcin Adamczyk (Górnik) - 43. minuta. Widzów: 1000.

Łowicz, 18 września. Naszym sukcesem będzie każdy wynik mniejszy niż 0:4 - mówił przed meczem gorąco witany w Łowiczu, były Pelikana, a obecny trener Górnika Łęczyca - **Wiesław Bańkosz**. Oczywiście sympatyczny szkoleniowiec wykazał się sporą kurtuazją, ale faktem jest że zdecydowanym faworytem niedzielnego pojedynku był zespół gospodarzy.

Piękna pogoda i derby województwa łódzkiego spowodowały do przyjęcia na sta-



Uzasadniona radość Krystiana Bolimowskiego, który zdobył jedyną bramkę w zwycięskim meczu Pelikana z Hurtapem-Górnikiem Łęczyca.

dion większej niż zwykle grupy kibiców. Mogli przed meczem posłuchać kapeli promującej kandydata do Senatu, znanego komentatora sportowego **Krzysztofa Miklasa**, który nie pierwszy raz gości przy ulicy Starzyńskiego.

W Pelikanie wszyscy zdrowi, nikt nie pauzuje za kartki. Trener **Jacek Cyzio** zdecydował się na jedną, w porównaniu z meczem w Łomży, korektę w składzie. W miej-

scie **Piotra Gawlika** w wyjściowej jedenastce wyszedł **Tomek Styszko**. Wśród gości kilka znajomych twarzy. O trenerze już wspominałem, ale i dwóch zawodników ma łowicką przeszłość. Przede wszystkim **Tomasz Rembowski**, nasz wychowanek, który latem odszedł do Górnika oraz **Łukasz Laskowski**, krótko grający w biało-zielonym trykocie kilka lat temu. Od ataków rozpoczęli miejscowi. *dok. na str. 35*

Lekka atletyka - Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików

Wrócili z sześcioma medalami

Kielce, 17 września. Na stadionie lekkoatletycznym Budowlanych Kielce rozegrane zostały Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w lekkiej atletyce, a w zawodach tych reprezentanci Ziemi Łowickiej zdobyli sześć medali: jeden srebrny i cztery brązowe zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice (trener **Mieczysław Szymajda**) oraz jeszcze jeden medal brązowy - lekkoatleta UKS Jedynka Łowicz (trenerzy **Jacek Szwarocki** i **Waldeemar Kret**).

Dwa razy na podium stawał reprezentujący UKS Błyskawica - **Mariusz Woźniak** zajmując trzecie miejsce na dystansie 100 m z czasem 11,63 s oraz także trzecie na 300 m (37,50 s). Są to jego dwa nowe rekordy życiowe i jednocześnie druga klasa sportowa na dystansie 300 m.

Drugie miejsce w rzucie młotem wywalczył **Łukasz Milczarek** (49,13 m), trzeci był **Przemysław Saluda** (37,83 m), ósmy **Tomasz Dróżka** (31,58 m). Także trzecie miejsce wśród dziewcząt zajęła **Karolina Majewska** (29,88 m), czwarta była **Agnieszka Doroba** (28,89 m), piąta **Aneta Kocemba** (21,34 m), szósta **Sylvia**



Łukasz Wróblewski (pierwszy z prawej) zajął w Kielcach trzecie miejsce (foto:www.ukslowicz.za.pl).

Zagajewska (21,00 m), a siódma - **Paulina Jaros** (20,38 m). Ponadto szóste miejsce w rzucie dyskiem zajął **Łukasz Milczarek** (38,64 m), szósta w rzucie dyskiem była **Agnieszka Szampke** (24,36 m), ósme miejsce na dystansie 600 m zajął **Łukasz Gać** z czasem 1:36,50 min, a sztafeta 4x100 m UKS Błyskawica (wystąpiła w składzie: **Bartłomiej Wawrzyn**, **Adrian Kuciński**,

Adrian Kapusta i **Kamil Wójcik**) zajęła szóste miejsce w czasie 50,22 s.

W punktacji zespołowej UKS Błyskawica zajął siódme miejsce z dorobkiem 19 punktów. Trzeba pamiętać, że MMM są zarazem eliminacjami do Małego Memoriału Janusza Kusocińskiego, który odbędzie się w dniach 24-25 września 2005 roku także w Kielcach, a awans do tych nieoficjalnych mistrzostw Polski młodzików wywalczyli zawodnicy Błyskawicy: **Mariusz Woźniak**, **Łukasz Milczarek** i **Przemysław Saluda**.

W Kielcach wystartowała także pięciosałowa grupa zawodników UKS Jedynka, a najbliższą kwalifikację do mistrzostw był **Łukasz Wróblewski** zajął trzecie miejsce na dystansie 1000 m (2:49,14 min). Także w biegu na 1 km wystartował **Witold Kapusta**, który uzyskał czas 3:04,10 min. Dwa rekordy życiowe pobit w Kielcach **Norbert Sawicki**, który w biegu na 100 m uzyskał czas 12,19 s, a w skoku w dal - 5,83 m. Kolejną życiówkę w biegu na 300 m poprawił **Paweł Wróblewski** (44,68 m), a **Karolina Sumińska** uzyskała na 100 m - 14,44 s, a w skoku w dal - 4,57 m. *(p)*

Będzie takie spotkanie

Pragnąc w imieniu organizatorów wyrazić satysfakcję, że jubileuszowy festyn Nowego Łowiczana i KS „Pelikan” przypadł jego uczestnikom do gustu, pragnę poinformować, że zarząd klubu nie zapomniał o „eks-pelikanowcach” i już wcześniej zaplanował jeszcze jedną imprezę, po zakończeniu rundy jesiennej III ligi, właśnie

dla tych wszystkich, którzy kiedyś działali lub reprezentowali barwy klubu. Zaś jeśli chodzi o historię klubu, to rzeczywiście zabrakło informacji, może stoiska Pelikana na festynie. Niebawem działacze postarają się to naprawić i wydać, być może, krótką historię KS Pelikan.

Bogusław Bończak



Kolejne udane zawody młodych judoków MKS Zryw Łowicz.

Judo - I turniej VII edycji Ligi Szkolnej Dzieci

Udany start w lidze

Łódź, 17 września. Młodzi judocy UKS Zryw Łowicz wystartowali w I turnieju VII edycji Ligi Szkolnej Dzieci w judo, a w zawodach tych podopieczni trenerki **Iwony Grzegory** odnieśli sporo sukcesów. Najlepiej zaprezentowali się: **Damian Durka** w wadze do 39 kg oraz **Piotr Podleśny** (do 38 kg), którzy zwyciężyli w swoich kategoriach wiekowych. Drugie miejsce zajął **Piotr Leszczyński** (waga do 50 kg), a trzecie miejsca: **Dominika Wojszcz** (27 kg), **Kamil Olewicz** (30 kg) i **Ada Maślarz** (33 kg).

■ ROCZNIK 1994/95:

Waga 27 kg: 3. Dominika Wojszcz, 7. Magdalena Gejo. Waga 30 kg: 3. Kamil Olewicz, 5. Patryk Skoneczny, 7. Paulina Wielemborek i Arkadiusz Lis. Waga 33 kg: 3. Adrianna Maślarz. Waga 36 kg: 7. Milena Juchniewicz. Waga 39 kg: 1. Damian Durka, 3. Konrad Salek, 4. Ernest Ślesiański.

■ ROCZNIK 1992/93:

Waga 38 kg: 1. Piotr Podleśny. Waga 50 kg: 2. Piotr Leszczyński. *(p)*

Lekka atletyka - Liga Juniorów

Kolejne rekordy życiowe

Warszawa, 18 września. Na stadionie lekkoatletycznym AZS AWF Warszawa odbyła się Liga Juniorów, a poza konkursem wystartowało kilku lekkoatletów UKS Błyskawica Domaniewice (trener **Mieczysław Szymajda**). **Patryk Kotarski** przebiegł 200 m w 22,43 s bijąc tym samym

swój dotychczasowy rekord życiowy o 0,22 s. **Sylwester Michalak** przebiegł 400 m w 52,83 s (także życiówka - poprawiona o 0,67 s), a na tym samym dystansie **Marcin Kotarski** uzyskał czas 52,30 s. W biegu na 110 m ppł **Rafał Błaszczak** uzyskał czas 15,48 s. *(p)*

Łowicki Informator Sportowy

Czwartek, 22 września:

● 9.30 - sala gimnastyczna ZSP 2 w Łowiczu, ul. Blich; finał Powiatowej Licealiady Szkolnej w piłce siatkowej dziewcząt;

Piątek, 23 września:

● 9.30 - sala gimnastyczna ZSP 2 w Łowiczu, ul. Blich; finał Powiatowej Licealiady Szkolnej w piłce siatkowej chłopców;

Sobota, 24 września:

● 11.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej wojewódzkiej ligi juniorów starszych: Pelikan Łowicz - PMOS Zduńska Wola;

● 13.30 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej wojewódzkiej ligi juniorów młodszych: Pelikan Łowicz - PMOS Zduńska Wola;

● 14.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej wojewódzkiej ligi „Michałowicza”; Pelikan Łowicz - MULKS Łask;

● 16.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz piłki nożnej wojewódzkiej ligi „Kuchara”; Pelikan Łowicz - Warta Sieradz;

Niedziela, 25 września:

● 10.30 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; VII Małe Biegi Jesieni - sztafety olimpijskie dla dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i gimnazjalnych;

● 11.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; XXIV Łowicki Półmaraton Jesieni;

● 11.15 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz 9. kolejki IV ligi piłki nożnej: Pelikan II - Warta Sieradz;

Środa, 28 września:

● 16.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz 8. kolejki III ligi piłki nożnej: Pelikan Łowicz - MZKS Kozienice. *(p)*

Nasza wina

Przepraszamy za pomyłkowo wydrukowaną nieaktualną stroną 35 w poprzednim numerze „Nowego Łowiczana”, a przez to brak bieżących informacji na temat wyników rozgrywek III i IV ligi piłki nożnej. Nigdy jeszcze taka pomyłka nam się nie zdarzyła, postaramy się, by się to nie powtórzyło.

Renata Kucharska
kierownik składu komputerowego NL

ISSN 1231-479X



38 >

9 771231 479057

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach 22-28 września 2005 r.

22 WRZEŚNIA - POCZĄTEK ASTRONOMICZNEJ JESIENI

Przysłowie ludowe o pogodzie:

„Gdy jesień będzie zamglona, zima zaśnieżona”

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę rejonu kształtuje pogodny układ wyżowy. Napływa ciepła masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Słonecznie, bez opadów oraz umiarkowanie ciepło. Widzialność dobra, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +20°C do +23°C. Temp. min w nocy: +11°C do +8°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Słonecznie, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +22°C do +25°C. Temp. min w nocy: +14°C do +12°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnymi opadami deszczu. Widzialność dobra do umiarkowanej, w czasie opadów słabsza. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +23°C do +20°C. Temp. min w nocy: +13°C do +10°C.

czwartek - niedziela

22 - 25.09.2005 r.

Temperatury max w dzień



Prognoza biometeorologiczna: Pogoda korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Dobra sprawność psychofizyczna.

Biurowo Meteorologiczne „Cumulus”